

PROTOKÓŁ NR VIII/15

z VIII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego

kadencji 2014-2018

11 maja 2015 roku, godz. 11⁰⁰

**Sala Kolumnowa Sejmiku Województwa Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego
w Zielonej Górze**

Do punktu 1.

Otwarcie obrad VIII zwyczajnej sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, o godz. 11.00 w dniu 11 maja, otwieram VIII zwyczajną sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2014-2018.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego wita zaproszonych gości.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, chciałem zatem, z racji tej reprezentacji środowiska edukacyjnego, w związku z zakończoną V edycją „Lubuskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym”, która przebiegła pod hasłem: „Moja Gmina w 25-lecie – tradycje i nowoczesność”... Przypominam, że niedługo będziemy świętować dokładnie datę pierwszych samorządowych wyborów w Polsce. Dzisiaj mamy miłą okazję wręczyć nagrody laureatom. Przypomnę, że celem konkursu jest propagowanie wśród uczniów wiedzy na temat funkcjonowania samorządu terytorialnego na szczeblu wojewódzkim, powiatowym i gminnym. Ci, którzy w tym uczestniczą pozyskują tą wiedzę w jakiejś mierze, przygotowują się do tych ról, które my dzisiaj pełniemy. Zadaniem jest rozwijanie zainteresowania sprawami własnego regionu, tworzenia tożsamości lokalnej, kształtowania aktywnych postaw obywatelskich, wzmacnianie patriotyzmu lokalnego oraz wiedzy o Europejskim Funduszu Społecznym, bo pewnie z tych źródeł są finansowane jakieś nagrody, gadżety i koszty z tym związane. O przedstawienie wyników konkursu bardzo proszę pierwszego głośnika wiedzy

o Europejskim Funduszu Społecznym Pana Marka Kamińskiego – Dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Marek Kamiński: Dziękuję bardzo. Pani Marszałek. Panie Przewodniczący. V edycja konkursu popularyzującego właśnie wiedzę o województwie lubuskim, o samorządzie terytorialnym w ogóle i Europejskim Funduszu Społecznym za nami. W tych przedsięwzięciach konkursowych brała udział młodzież wszystkich etapów nauczania, czyli na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej. I tak uczestnicy konkursu na poziomie szkoły podstawowej mieli przygotować kartkę pocztową na temat: „W mojej miejscowości człowiek to najlepsza inwestycja”. Gimnazjaliści – 5 minutowy film „Jestem wolny, inwestuję we własny rozwój”. I uczniowie szkół ponadgimnazjalnych brali udział w 2 etapowym teście poświęconym już zgłębieniu wiedzy o samorządzie terytorialnym. Blisko 400 uczniów w tych wszystkich poziomach nauczania, w tym konkursie, w tym roku wzięło udział. I poszczególne komisje konkursowe wyłoniły laureatów tego konkursu. I tak jeśli chodzi o szkoły podstawowe:

- I miejsce zdobyła Karolina Krompaszczyk – Publiczna Szkoła w Strzelcach Krajeńskich,
- II miejsce Miłosz Koncik – Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Pamięcinie, Szkoła Filialna w Żabicach,
- III miejsce Natalia Kecman – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Żaganiu.

Proszę tych laureatów i opiekunów o wystąpienie.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak i Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz dokonują wręczenia nagród laureatom.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Marek Kamiński: Szkoły gimnazjalne, tutaj regulamin konkursu dopuszczał również prace zespołowe:

- miejsce I zdobył Kacper Freitag z Zespołu Szkół w Lubięcinie,
- miejsce II, tu jest duet Aleksandra Lemańska i Konrad Puchalski – Gimnazjum nr 1 w Zielonej Górze,
- miejsce III, dwie dziewczyny: Laura Rokicińska i Gaja Ciężkowska – Gimnazjum nr 9 w Gorzowie Wielkopolskim.

Również proszę z opiekunami tych zwycięzców.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak i Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz dokonują wręczenia nagród laureatom.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Marek Kamiński: Proszę Państwa, ostatnia kategoria – uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Tu możemy mieć kłopot, bo trwają matury i akurat laureat I miejsca – Filip Kamecki z Zespołu Szkół Elektronicznych i Samochodowych w Zielonej Górze jest maturzystą. Jeśli jest, to go prosimy, ale chyba go nie ma, więc prosimy jedynie jego opiekuna Pana Roberta Jarmużka. Natomiast, II miejsce ex aequo zdobyli: Kaludia Połujańska – Zespół Szkół Budowlanych w Zielonej Górze i Mateusz Fiołka – IV Liceum Ogólnokształcące w Gorzowie Wielkopolskim. Miejsce III, również ex aequo, dwie osoby: Anna Kozłowska – Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Żarach i Marcin Wojtysiak – Zespół Szkół Ekonomicznych w Gorzowie Wielkopolskim. Też z opiekunami zapraszamy Państwa.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak i Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz dokonują wręczenia nagród laureatom.

Dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego Marek Kamiński: Ja dziękuję Państwu. Dziękuję Pani Marszałek za patronat nad tym konkursem, dziękuję bardzo dyrektorom i kadrze dwóch Ośrodków Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze i Ośrodkowi Metodycznemu w Gorzowie, którzy logistycznie nad całością przeprowadzenia tego konkursu czuwali. Dziękuję bardzo.

Informacja dotycząca laureatów konkursu stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, raz jeszcze w imieniu Radnych Województwa Lubuskiego Panu Dyrektorowi, organizatorom, ale przede wszystkim uczestnikom, a głównie laureatom składam gratulacje. Proszę pamiętać, że członkiem samorządu terytorialnego jest każdy z nas, a nie tylko radni, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, marszałkowie. Każdy z nas jest członkiem jakiegoś samorządu terytorialnego.

Szanowni Państwo, przystępujemy do merytorycznej części dzisiejszej sesji Sejmiku. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na 30 radnych, obecnych jest 25, a zatem Sejmik, mimo niepełnego składu, jest władny do podejmowania prawomocnych uchwał. Jednocześnie informuję, że protokoły z V i VI sesji są na stronie internetowej, wyłożone na stoliku Biura Sejmiku. Protokoły przyjmujemy w końcowej części obrad sesji. Przypominam, że głosujemy tymi urządzeniami, że głos jest oddany gdy lampka przy słowie „głosuj” zgaśnie. Prosimy o kontrolowanie urządzenia do głosowania, by głosowanie za pomocą urządzeń

odbywało się przy stole obrad. Przystępujemy do uchwalenia porządku obrad VIII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Do punktu 2.

Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Panie i Panowie Radni otrzymali zaproszenia na sesję wraz z porządkiem obrad. Na wniosek Marszałka Województwa Lubuskiego, proponuję rozszerzenie obrad o punkt 13a – Podjęcie uchwały w sprawie wskazania dodatkowych miast, w których może być przeprowadzany egzamin państwowy w zakresie prawa jazdy kategorii AM – druk nr 89/15. Wiemy, że ten temat był omawiany na Komisji Gospodarki Panie Przewodniczący, tak, szczegółowo. Szanowni Państwo, miało być wprowadzone jeszcze stanowisko Sejmiku w sprawie 70 rocznicy zakończenia II wojny światowej, ale wobec kontrowersji niektórych spośród radnych, tej propozycji nie poddaję pod głosowanie. Szanowni Państwo Radni, czy są jeszcze jakieś inne propozycje do porządku obrad? Przypominam raz jeszcze, że wszystkie uchwały, wszystkie materiały są dostępne na stronie internetowej sejmik.lubuskie.pl. Zachęcamy do śledzenia tych stron, zachęcamy do zapoznawania się z tymi materiałami.

Przypominam również, że druga wersja projektów uchwał w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na rok 2015 – druk 86/15 i dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2015-2029 – druk 87/15 jest tam dostępna. Czy macie Państwo jakieś uwagi? Jeśli nie, to poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad dzisiejszej sesji o punkt 13a – Podjęcie uchwały w sprawie wskazania dodatkowych miast, w których może być przeprowadzany egzamin państwowy w zakresie prawa jazdy kategorii AM – druk 89/15. Kto z Państwa Radnych jest za rozszerzeniem porządku obrad, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 23 radnych.

Za było 23, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że porządek został rozszerzony o punkt 13a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Porządek sesji Sejmiku, wraz z przegłosowaną zmianą, poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem porządku obrad z przegłosowaną zmianą, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Jeśli ktoś się wstrzymał, przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za głosowało 20, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że porządek dzisiejszych obrad sesji Sejmiku wraz z przegłosowaną zmianą został przyjęty.

Zatem przystępujemy do punktu 3.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Rozszerzony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Do punktu 3.

Wnioski i interpelacje.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Pająk w pierwszej kolejności. Proszę tylko tutaj o zgłaszanie, bo jakoś mi dzisiaj zabrakło wiceprzewodniczących, muszę sam prowadzić, notować, zapisywać. Także ja sobie zapiszę tutaj: Pająk, Dajczak, Ardelli, Chinalska, Ciemnoczołowski, po wyborach się ożywiamy, Marcinkiewicz, Fiedorowicz. Jeśli ktoś z Państwa dojdzie do wniosku, że warto się zgłosić, to bardzo proszę o zgłoszenie. W tej kolejności bardzo proszę o zgłaszanie wniosków, bądź interpelacji. Przypominam o tym, że jest różnica statutowa pomiędzy wnioskiem i interpelacją, zapytaniem. Tadeusz Pająk, bardzo proszę jako pierwszy.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pająk: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, składam interpelację w sprawie dalszego remontu drogi wojewódzkiej nr 278. Jest to już kolejna interpelacja i mam nadzieję, że ostatnia w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Władysław Dajczak.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja mam pytanie do Pani Marszałek, do Zarządu właściwie Województwa. W ostatnim czasie dużo słyszeliśmy, oglądaliśmy odnośnie spotkania, czy rozmów, czy negocjacji dwóch uczelni na temat powstania Akademii Gorzowskiej, m.in. Pani Marszałek uczestniczyła we wspólnej konferencji. Nie chcę

komentować tych wydarzeń, bo myślę, że na to też przyjdzie odpowiednia pora, trochę dziwnie to wszystko wygląda, ale w świetle tego co się działo, co się wydarzyło, jako radni otrzymaliśmy m.in. ostatnio takie pismo z PWSZ. I chciałem spytać Panią Marszałek tylko odnośnie wyjaśnienia tej decyzji, tego postanowienia, które było wobec AWF-u przyznania środków unijnych i w świetle tego co się wydarzyło o braku porozumienia. Jakie jest stanowisko Zarządu Województwa co do wcześniejszych ustaleń?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Przewodniczący Tadeusz Ardelli.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Ja mam zapytanie do Pani Marszałek. Ostatnio powziąłem wiadomość, że będziemy jako Urząd Marszałkowski wynajmować jakieś pomieszczenia na ul. Dąbrowskiego. Nie wiem czy to jest prawda, ale w związku z tym mam zapytanie, żeby Urząd podał jakie pomieszczenia wynajmujemy od różnych instytucji, czy wydierżawiamy? Jakie płacimy czynsze? Szczegółowe zapytanie na piśmie przedkładał.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję uprzejmie. Pani Radna Anna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Wysoka Rado. Na wstępie chciałabym podziękować Panu Przewodniczącemu Czesławowi Fiedorowiczowi za zorganizowanie spotkania w Krośnie Odrzańskim w sprawie obwodnicy Krosna Odrzańskiego. Dziękuję kolegom Radnym: Klaudiuszowi Balcerzakowi oraz Franciszkowi Wołowiczowi i Panu Dyrektorowi Hamerze za uczestnictwo w tym spotkaniu i za zainteresowanie sprawą naszej obwodnicy. Jeszcze chciałabym w ramach udostępnienia informacji publicznej prosić Urząd Marszałkowski o udostępnienie mi pisma jakie Urząd Marszałkowski wysłał w lutym bieżącego roku do Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju w sprawie obwodnicy Krosna Odrzańskiego. I składam interpelację w sprawie poprawy bezpieczeństwa na drodze krajowej nr 32. Na drodze krajowej nr 32, to jest Zielona Góra-Gubin, za miejscowością Brzózka, jest duży uskok w nowej asfaltowej nawierzchni. Stanowi on duże zagrożenie dla poruszających się tu pojazdów. Uważam, że ograniczenie prędkości na tym odcinku nie zapewnia należytego bezpieczeństwa dla podróżujących, kiedy ten uskok zostanie zlikwidowany? Drugim miejscem niebezpiecznym na drodze krajowej nr 32 jest słabo oznakowany, zakryty drzewami zjazd do Gubina od strony Krosna Odrzańskiego. Kierowcy zbyt późno go dostrzegają i wtedy dochodzi tu do kolizji, dlatego wnoszę o lepsze oznakowanie tego miejsca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję. Ja przypominam, że w poprzedniej kadencji też wnosiliśmy o to siedło na tej drodze. Ono było naprawione, ale nieskutecznie. Czyli mam nadzieję, że ten wykonawca, który wziął pieniądze za zrobienie nie naprawił nic, ono jest w takim samym stanie jak było. Pan Radny Sebastian Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Dziękuję bardzo. Ja mam 2 interpelacje. Pierwsza dotyczy Ośrodka w Przelazach, który został sprzedany. Ponieważ informacja Rzecznika była dosyć ogólna, chciałbym się dowiedzieć kto wygrał przetarg? Czy znamy plany inwestycyjne nabywcy? Czy w warunkach przetargu wpisano przyszłą funkcję tego miejsca? Jeśli tak, to w jaki sposób będzie egzekwowana realizacja warunków przetargu? Druga interpelacja dotyczy bardzo ważnej sprawy związanej z miedzią i z wydobywaniem miedzi, a pytanie jest proste, krótkie zwięzłe. Jakie konkretnie plany inwestycyjne w związku z wydobywaniem złóż miedzi na terenie województwa lubuskiego ma KGHM? Bo przeczytałem też w notatce, że chce budować naszą lubuską przyszłość. Chciałbym wiedzieć na czym ta przyszłość ma konkretnie polegać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Mirosław Marcinkiewicz.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, to jest kolejna interpelacja w tej samej sprawie. Złożyłem wcześniej interpelację na temat skandalicznych warunków w jakich podróżują pasażerowie na trasie z Kostrzyna do Gorzowa, do Poznania. Dostałem odpowiedź, ale aż wstydę się to przeczytać, bo o tym, że tam była awaria to wszyscy wiemy, właściwie nic więcej. Zarząd wszelkich możliwych dokonuje czynności. Przepraszam bardzo, ale jakie czynności są podjęte? Przestańmy się traktować w taki sposób, tylko podejźmy do rzeczy poważnie. To nie jest rzecz, która raz nastąpiła, tylko zdarza się cyklicznie, więc jest jakiś problem. Poproszę kolejny raz o odpowiedź – jakie zostały podjęte działania, może ktoś poniósł konsekwencje? Czy umowa, a przypomnę, że płacimy 42 mln za przewozy, czy umowa przewiduje jakiś sposób takiego skutecznego reklamowania, by wyeliminować takie sytuacje? Ponawiam tą interpelację, bo naprawdę dla wnioskujących aż wstydę się w ten sposób odpowiedzieć, bo to nie jest odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Jeśli nikt z Państwa, jest Pan Radny Józef Kruczkowski.

Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski: Ja mam pytanie do Pani Marszałek. Wiemy, dzisiaj dowiedzieliśmy się na Komisji, że w trakcie rozstrzygnięcia jest projekt związany z budową 4 obserwatoriów na terenie naszego województwa. Czy jeżeli okaże się, że z uwagi na warunki obiektywne, chociażby krótki okres, czy procedury administracyjne, nie dojdzie do zrealizowania tego zadania w roku bieżącym – czy Zarząd Województwa w przyszłej perspektywie, w przyszłym roku zaplanuje powtórzenie tego zadania i wybudowanie tych 4 obserwatoriów?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma, to Pani Marszałek pozwoli, że ja podejmę 2 sprawy. Jedna sprawa dotyczy kwestii wynagrodzeń w jednostkach podległych Marszałkowi Województwa Lubuskiego. Na wniosek Związku Zawodowego Solidarność, w Bibliotece Wojewódzkiej przedstawiono problem wynagrodzeń, poziomu tych wynagrodzeń i braku negocjacji na temat ich wysokości. To było już podejmowane przez niektórych radnych i wydaje mi się, Pani Marszałek, na wzór być może, czy tak jak to się dzieje w innych miastach. Chociażby Prezydent Zielonej Góry prowadzi od dłuższego czasu negocjacje ze związkami zawodowymi wynagrodzeń wszystkich jednostek podległych miastu, a również i wynagrodzeń urzędników Urzędu Miasta. Wydaje mi się, że warto w sposób nowoczesny podjąć problem rozpoczęcia negocjacji, które oczywiście mogą przynieść jakiś efekt, ale też uporządkują tę kwestię, bo sprawa wynagrodzeń jest bardzo różnie w naszych jednostkach, co do poziomu, umiejscowiona. Czyli są takie, w których wynagrodzenia są wyższe, są niższe, ale też, zwłaszcza w jednostkach kultury, te wynagrodzenia często są na bardzo niskim poziomie. Być może, wraz z tymi negocjacjami, są potrzebne do podjęcia jakiejś zmiany restrukturyzacyjnej, ale wydaje mi się, że jesteśmy w takiej sytuacji, że odkładanie tego na później nie przyniesie żadnego rezultatu. Nie chodzi o to, by osiągnąć szybki efekt, ale wydaje się, że warto do tego problemu przystąpić całościowo. Być może w określonych dziedzinach, bo innym problemem jest Zarząd Dróg Wojewódzkich, inne są jednostki kultury, innym jeszcze jest WOSiR, bo są różne statusy tych jednostek. Jedne mają większe możliwości uzyskiwania przychodów, inne mniejsze, ale wydaje się, że w tej sytuacji... Bo na moje ręce są kierowane jakieś prośby, czy też postulaty, nie chcę składać żadnych tutaj obietnic, ale wydaje mi się, że jedynym nowoczesnym rozwiązaniem jest przystąpienie do takich rozmów. Przy okazji zwracam uwagę, Pani Marszałek, być może w oczekiwaniu, mam świadomość, że to nie jest nasza wina, no po części, bo akurat reprezentujemy stronę rządową, że nie jest jeszcze stworzony ten system prowadzenia negocjacji między związkami zawodowymi, pracodawcami, pracobiorcami, by może z jakimś modelem w naszym województwie wyjść naprzeciw. Bo te problemy się nawarstwiają i tutaj od przewodniczących związków takie sugestie były kierowane. Myślę, że zanim ministerstwo stworzy te struktury ogólnopolskie, być może nasze województwo mogłoby wyjść temu naprzeciw. To tylko jest sugestia. Druga sprawa dotyczy konkursów. Do mnie skierowało

zastrzeżenia kilku uczestniczących w konkursie na Dyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej, co do trybu. W zasadzie każdy z nich wskazywał to, że rozmowy z komisją konkursową trwały 5 do 10 minut. Mam świadomość tego jak wygląda prawo, ale wydaje się, że dla powagi tego problemu i instytucji warto by się zastanowić nad modelowym rozwiązaniem, może nie takim jakie jest u sąsiadów. Bo u sąsiadów konkursy na takie stanowiska trwają rok i przebiegają tak, że cała opinia publiczna wie jak one przebiegają, na czym to polega. Natomiast wydaje mi się, że w tym stanie rzeczy warto zastanowić się nad jakimś nowocześniejszym, a jednocześnie bardziej otwartym sposobem przeprowadzania konkursów. Oczywiście pod rozwagę należy poddać taki problem, że jeżeli obecny dyrektor przechodzi na emeryturę, a kandyduje jego zastępca, to może nie należy ogłaszać konkursu i powierzyć te obowiązki zastępcy bez konkursu. Nie chcę tu wyważać żadnych otwartych drzwi, ani łamać tych przepisów, ale wydaje mi się, że jest troszeczkę wstyd, że ktoś przyjechał, czy przyszedł na konkurs na Dyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej, jednej z najważniejszych instytucji kultury i komisja konkursowa 5 minut z nim rozmawiała na temat, w zasadzie nie związany nawet z programem, który przedstawił. I tutaj nie chcę adresować niczego do tych, którzy w tej komisji uczestniczyli, ale wydaje mi się, że taki konkurs wymaga przynajmniej rozmów z każdym z kandydatów około 1 dnia, żeby to było poważne wysłuchanie, debata. Żebyśmy wiedzieli, że nie tylko to jest dobry program, że ten, który przedstawia ten program jest w stanie go realnie obronić i że my rzeczywiście trafiamy z lepszą ofertą do naszych odbiorców. Sądzę, że coś trzeba zrobić. Przy okazji powiem, że niestety mamy w Polsce taki zakonserwowany system dotyczący konkursów na dyrektorów szkół. Przypomnę znowu, bo często korzystamy z doświadczeń niemieckich, że konkurs na dyrektora szkoły trwa rok, trwa rok. U nas to jest jedno posiedzenie. Nie uważam, by szkoły niemieckie były inne, nie uważam, że Niemcy są mniej pojętni, stąd tak długo muszą to prowadzić. Chodzi o to, że musimy próbować wprowadzać takie warunki przeprowadzania konkursów, które dają możliwość jak najlepszego wyboru kandydata, a jednocześnie dać uczestniczącym pewność, że ten konkurs rzeczywiście przebiega wedle takich europejskich standardów. Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Jeśli nie, to przechodzimy do 4 punktu.

Interpelacje złożone przez radnych na piśmie stanowią załącznik nr 7 do protokołu.

Do punktu 4.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Panią Marszałek Elżbietę Polak bardzo proszę o stosownie możliwe zwięzłe, ale to jest zawsze bardzo ciekawe,

przedstawienie informacji, ponieważ ostatnio się dużo bardzo w naszym województwie wydarzyło od ostatniej sesji. Bardzo proszę Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Dostojni Radni. Szanowni Goście. W okresie międzysesyjnym odbyło się 6 posiedzeń Zarządu. Zarząd przyjął 44 uchwały, rozpatrzył 102 wnioski w różnych sprawach, przygotowaliśmy również sesję na dzisiejsze posiedzenie. Z takich najbardziej istotnych spraw w skrócie. W ramach Departamentu Programów Regionalnych podjęliśmy decyzję w sprawie dofinansowania projektu Budowa Hali Kontroli Przylotów wraz z wyposażeniem. Jest to ostatni projekt, który będzie realizowany jako kluczowy. Wartość projektu – 3 mln 193. Kwota dofinansowania – 1 mln 801. Departament Zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym, sprawy ZIT-ów, wyznaczenie zasięgu terytorialnego dla jednego i drugiego ZIT-u zielonogórskiego i gorzowskiego. W zakresie Departamentu Infrastruktury Społecznej, Zarząd analizował plan inwestycyjny Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Sporo inwestycji wymagających wkładu własnego. Jeszcze nie jest przyjęty ten program, poszedł do konsultacji do Pani Skarbnik, ma być spójny z naszymi możliwościami finansowymi i temat wróci na najbliższym Zarządzie. Postanowiliśmy powierzyć Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy w Zielonej Górze zadania wynikające z porozumienia w sprawie realizacji Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich ogłosił nabór do konkursu w ramach podstawowych usług dla gospodarki i ludności wiejskiej. Duża kwota 22 mln 750 tys. euro. Wnioski będą składane od 4 do 29 maja, czyli jeszcze są aktywne. Inne ważne sprawy: Zarząd wyraził zgodę na utworzenie przejściowego programu stypendialnego między jednym, a drugim okresem programowania, bo już nie ma środków w tym okresie programowania. Nie ruszył jeszcze nowy program. Będziemy finansować z własnego budżetu tak, żeby w dalszym ciągu premiować najzdolniejszych. Program ten będzie kontynuacją wcześniej rozpowszechnianych stypendiów motywacyjnych dla najzdolniejszych uczniów w województwie lubuskim. Przyjęliśmy również Strategię Komunikacji Regionalnego Programu Operacyjnego. Jest specjalna strona internetowa. To jest niesłychanie ważne, bo to olbrzymie środki finansowe. Uszczegółowienie do Regionalnego Programu zostało przyjęte. Pierwszy konkurs planujemy ogłosić w czerwcu, w zakresie społeczeństwa informacyjnego. Z ważnych wydarzeń, które w tym czasie, krótkim czasie miały miejsce, to przede wszystkim obrady Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej, której jestem Współprzewodniczącą z Panią Minister Schwall-Düren. W tym posiedzeniu, które zorganizowaliśmy we Wrocławiu uczestniczył również Przewodniczący Pan Czesław Fiedorowicz. Był to czas podsumowania tej dekady, realizacji wspólnych projektów, wspólnych przedsięwzięć oraz wyznaczenie kierunków wspólnej polityki międzyrządowej polsko-niemieckiej na kolejny okres, na kolejną dekadę. Została podpisana umowa w Szpitalu Wojewódzkim w Zielonej Górze pomiędzy naszym

szpitalem, a kliniką w Poczdamie w zakresie współpracy dotyczącej utworzenia kierunku lekarskiego. Mamy również podpisaną umowę z Guben, z Uniwersytetem w Cottbus i też udało się podpisać taki list intencyjny z Uniwersytetem, z władzami Krety. Z Uniwersytetem Kreteńskim myślę, że będzie podpisana umowa podczas Dni Województwa, które odbędą się w ostatni weekend czerwca. Wspólnie również obchodziliśmy 25-lecie lubuskiego Caritasu. Był to moment na podziękowanie wszystkim wolontariuszom tym, którzy pomagają wykluczonym, biednym. Bo też jest taka nasza rola. 16 kwietnia w Przewozie odbyły się uroczyste obchody 70 rocznicy walk. W tych obchodach uczestniczył Pan Bogdan Nowak – Członek Zarządu. W zakresie tworzenia kierunku lekarskiego odbyło się spotkanie z Lubuską Radą Zdrowia. Uzyskaliśmy uchwałę Lubuskiej Rady Zdrowia, pozytywnie opiniującą nasze działania w tym zakresie, ale również Lubuska Rada się ukonstytuowała. Przewodniczącą została Pani dr Marzena Plucińska. Rada wyznaczyła sobie również cele i zadania na przyszłość, przede wszystkim związane z realizacją strategii promocji ochrony zdrowia. Tutaj, w tej sali odbyła się debata rolna – 25 lat Wolności, 17 kwietnia, gdzie spotkanie to było okazją do prezentacji nowego rozdania w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale też podsumowania tego, co udało się do tej pory w ramach programu zrobić. Uczestniczyłam w 72 rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim, to było spotkanie bardzo ważne. Spotkanie z Panem prof. Bartoszewskim, jak się okazało ostatnie w moim życiu. Kilka dni później Pan prof. odszedł od nas. II Konwent Marszałków w Wielkopolsce. Odbył się głównie na temat ochrony zdrowia, na temat cyfryzacji i w ochronie zdrowia duże możliwości w ramach przede wszystkim programu „Cyfrowa Polska”. To nie tylko e-usługi, szkolenia w zakresie podniesienia kompetencji, budowania tego społeczeństwa informacyjnego, ale też możliwość realizacji dużych projektów w zakresie e-zdrowia, także nie tylko w ramach naszego Regionalnego Programu, gdzie mamy 6% z tej części EFRR-y Regionalnego Programu, ale znacznie więcej możliwości z programu „Cyfrowa Polska”. Na ten temat będzie ważna debata, konferencja, zapraszam wszystkich zainteresowanych, gdzie będziemy prezentować nasze możliwości budowy społeczeństwa informacyjnego oraz te wynikające z programu „Cyfrowa Polska” na Uniwersytecie Zielonogórskim. W czwartek o godz. 10.00 się rozpoczyna. Lubuskie zostało wyróżnione w zakresie ochrony zdrowia. To jest drugi rok badań w tym obszarze niezależnej firmy eksperckiej na zlecenie Ministra Zdrowia. Odnotowaliśmy duży skok, dużą poprawę stanu zdrowia mieszkańców i zajęliśmy 3 miejsce w Polsce. Byliśmy na szarym końcu do tej pory. To jest skutek m.in. realizacji programów profilaktycznych i promocji zdrowego stylu życia, bo jak się okazuje 50% zależy od nas samych, naszego zdrowia, od programów profilaktycznych, 20% od genetyki, tylko 10% tak naprawdę od leczenia i środków finansowych. Eksperti zbadali bardzo wyraźnie, że dynamika poprawy stanu zdrowia wcale nie jest wprost proporcjonalna do nakładów finansowych i bardzo dużo zależy od programów profilaktycznych, a my w tym zakresie zajmujemy I miejsce. Jeżeli chodzi o badania mammograficzne, jesteśmy na I miejscu w Polsce. Podobnie w badaniach cytologicznych. Jeżeli chodzi

o pobrania narządów, też zmieniliśmy bardzo obraz województwa lubuskiego w tym zakresie i już zapraszam dzisiaj na kolejny Piknik Zdrowia w Drzonkowie, który się odbędzie 1 czerwca, bo tam właśnie prowadzimy te badania profilaktyczne i pokazujemy na czym polega zdrowy styl życia. Odbyło się też ważne spotkanie z Ambasadorem Republiki Francuskiej w związku z jubileuszem naszych kontaktów, wieloletnich kontaktów, zwłaszcza w oparciu o szkołę w Gubinie. Rozmawialiśmy o przyszłości, również o nowych wyznaczonych celach. Mamy departament francuski, z którym współpracujemy od wielu lat – Departament le Lot. Nowa perspektywa bez tajemnic. Szerokie konsultacje zakończyły się podsumowaniem takim, że wpłynęło 349 uwag. Pozytywnie rozpatrzyliśmy 83, 42 nie mogły być przyjęte z uwagi na uwarunkowania, również obiektywne, wynikające z dyrektyw Unii Europejskiej. Jak widać program cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. To jest rekordowa liczba uwag i wniosków, które do nas wpłynęły. Zarząd na ostatnim posiedzeniu przyjął uszczegółowienie. W Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej zakończyły się wybory. Będzie nowy Rektor od nowego roku akademickiego, Pan prof. Marian Miłek. Rozmawialiśmy o nowych projektach. Pan Rektor interesował się przede wszystkim projektami, które są w Strategii Rozwoju Województwa, w zakresie szkolnictwa wyższego i współpracy Parków Naukowo-Technologicznych z biznesem, bo to będziemy przede wszystkim finansować. Aż 30% alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego przeznaczamy na gospodarkę i innowacje, i tu Parki Naukowo-Technologiczne mają pole do popisu – w jaki sposób skorzystać ze środków finansowych, które są przeznaczone na transfer wiedzy do biznesu. Spotkanie na temat nowych możliwości na lotnisku w Babimoście. Takie spotkanie zainicjowała Pani Wojewoda Katarzyna Osos. W spotkaniu uczestniczył również ekspert branży lotniczej Pan Andrzej Korzeniowski, który nam zaprezentował możliwość budowy instalacji fotowoltaicznej na terenie lotniska. Tam mamy 4,5 ha obok lotniska przylegające, a Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska ogłosił właśnie nabór projektów, który potrwa do końca września z możliwością dofinansowania takich inwestycji w 90%. Lubuskie odbyło kolejną misję gospodarczą, tym razem na Skandynawii, pod przewodnictwem Pani Alicji Makarskiej. W misji wzięło udział 8 firm z branży budowlanej. Z powodzeniem zakończone misje. Polska jest bardzo atrakcyjna dla inwestorów zagranicznych, podobnie jak byliśmy też na Krecie, tam byliśmy z branżą spożywczą, z produkcją rolną. Tutaj branża budowlana i też pierwsze już umowy zostały podpisane. Jak Państwo wiecie nastąpiła zmiana na stanowisku Prezesa Szpitala w Gorzowie Wielkopolskim. Obecnie Prezesem jest dotychczasowy Wiceprezes Pan Hatała. Pan Piotr Dębicki jest na stanowisku Zastępcy Dyrektora ds. Medycznych, ale jest to w dalszym ciągu team, z którym współpracujemy, realizując koncepcję poprawy bazy infrastrukturalnej w szpitalu. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim kontraktu na ten rok, ale również budowy bazy Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jesteśmy w porozumieniu z Zarządem Krajowym, przygotowujemy takie porozumienie, w którym miasto Gorzów będzie partycypowało w budowie tej bazy, jak również samorząd województwa, ale oczekujemy

jeszcze na decyzję Ministra Zdrowia w tym zakresie. Od pewnego czasu możemy podziwiać tutaj „4 pory roku na winnicy”. Jest to płaskorzeźba artysty Pana Jana Papiny. Staramy się również promować w ten sposób nasze tradycje winiarskie, a już w niedługim czasie powstanie Lubuskie Centrum Winiarstwa. Budowa rozpoczęła się bardzo dynamicznie w Zaborze, to centrum powstanie do 20 września. Będzie zarządzane przez Muzeum Etnograficzne w Ochli. O tym już była mowa, Pan Przewodniczący przedstawił nowego Dyrektora zielonogórskiego szpitala, którym został Pan Zbigniew Hupało. Pan Zbigniew Hupało objął stanowisko od 1 maja. Wcześniej był Prezesem Zarządu Szpitala Średzkiego. W latach 2008-2012 był Dyrektorem Departamentu Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, a w latach 2003-2008 Zastępcą Dyrektora w Szpitalu Klinicznym, również w Poznaniu. Ukończył Akademię Zarządzania w zakresie finansów, ale przede wszystkim Uniwersytet Medyczny – kierunek zdrowie publiczne, specjalizacja zarządzanie w ochronie zdrowia. Posiada zarówno kwalifikacje zawodowe, jak i umiejętności. Zarząd postawił zadanie – w ciągu 2 miesięcy Pan Dyktor ma przedstawić szczegółowy harmonogram uzyskania statusu szpitala klinicznego. Taką uchwałę podjęliśmy na nadzwyczajnej sesji, jak również realizacji najważniejszych zadań w szpitalu. Mamy bardzo ambitne zadania dla szpitala wpisane do kontraktu terytorialnego, takie jak: rozbudowa szpitala o centrum pediatrii, również rozbudowa centrum onkologicznego, poprawa w dalszym ciągu infrastruktury, kolejny oddział został ukończony, to jest pulmonologia, która też przez wiele lat doczekała się nowego standardu. Ale jeszcze jest sporo do zrobienia. 29 kwietnia w Gorzowie świętowaliśmy wspólnie 25-lecie samorządu terytorialnego. To był też dobry czas na debatę, dyskusję o tym co trzeba zmienić, w jakim kierunku powinien samorząd podążać. I sprawa Akademii Gorzowskiej, odbyła się też 29 kwietnia konferencja na ten temat. Od razu odpowiem na interpelację Pana Radnego, ponieważ rozminęły się nasze porozumienia i ta konferencja też była po to, żeby wyjaśnić tą sytuację dosyć kontrowersyjną, nawet dziennikarze nie wiedzieli o co chodzi. Mianowicie, Zarząd przygotował treść porozumienia, otwartą, umożliwiającą zakończenie tej inwestycji, którego celem było utworzenie, przede wszystkim podjęcie starań zmierzających do utworzenia Akademii Gorzowskiej. To porozumienie, przygotowane przez Zarząd, nie rościło żadnych następstw finansowych, czy też zobowiązań jakichkolwiek po stronie zarówno Akademii Gorzowskiej, jak i Akademii Wychowania Fizycznego, a miało stanowić podstawę do wypracowania później już umowy dosyć szczegółowej. To jest nasze zadanie, które jest priorytetem w Strategii Rozwoju Województwa. Jeżeli chodzi o szkolnictwo wyższe, nie mamy się tutaj specjalnie czym popisać. Jest jeden Uniwersytet Zielonogórski, zależy nam na tym bardzo, żeby Akademia Gorzowska powstała, ponieważ uczelnie wcześniej już podpisały list intencyjny w tym obszarze. Nie sądziliśmy, że porozumienie, które dedykowaliśmy na rozpoczęcie negocjacji umowy, stanie się jakimś problemem. Ponieważ powstały pewne zawirowania w komunikacji w tym zakresie, powtórzę to, co powiedziałam na tej konferencji jasno, że porozumienie przygotowane przez Zarząd Województwa

zostało podpisane przez Rektora Smorawińskiego – Rektora Akademii Wychowania Fizycznego, natomiast nie zostało podpisane przez Panią Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Jak Pani Rektor tłumaczyła na tej konferencji, Senat podjął taką uchwałę i nie mogła, nie miała zgody na podpisanie porozumienia. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa przygotowała swoją wersję porozumienia, która nie była akceptowana przez Akademię Wychowania Fizycznego i dalej już nie będę mówić, bo już nikt nie będzie wiedział o co chodzi. Prawda jest taka, że w dalszym ciągu będziemy wspierać utworzenie Akademii. Uczelnie są autonomiczne, nie możemy do niczego uczelni zmuszać. To jest dwa, może i być inna ścieżka dojścia do Akademii Wychowania Fizycznego, samodzielnie również przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową. Zarząd Województwa tylko ma teraz problem – co z inwestycją? Będziemy się tym zajmować na najbliższym posiedzeniu. Decyzja jeszcze nie zapadła. Ja osobiście powiem, że obejrzałam jak jest zaawansowana inwestycja. Chodzi o modernizację jednego z budynków kierunku utworzenia fizjoterapii. Nie jest inwestycja ta zagrożona i osobiście pozytywnie opiniuję jej dokończenie, ze wsparciem Zarządu Województwa, bo mam też przekonanie, że nikt jej nie wywiezie z Górz Wielkopolskiego. Jest to pomoc również dla miasta i województwa lubuskiego. Gościliśmy Pana Prezydenta na lubuskich Winnicach w regionie lubuskim jako głowę państwa i również w kampanii wyborczej. Będzie druga tura, Pan Prezydent Komorowski uzyskał 42%, także w regionie lubuskim ma bardzo duże poparcie. Jeżeli chodzi o KGHM, też było pytanie Radnego Ciemnoczołowskiego. W tym samym dniu co gościliśmy głowę państwa, gościliśmy również Prezesa największej globalnej firmy w Polsce KGHM. Pan Herbert Wirth zaprezentował swoje plany wobec regionu, tu u nas na terenie Parku Naukowo-Technologicznego. Jest umowa pomiędzy uczelnią, a Parkiem Naukowo-Technologicznym o współpracy. Rodzi się też umowa pomiędzy Parkiem Naukowo-Technologicznym, a firmą. Chodzi o wspólną realizację projektów w zakresie badań, ale Państwa na pewno interesuje sfera gospodarcza dotycząca miedzi. Powszechnie już chyba wiadomo, bo też czytałam w mediach takie komentarze, że firmy jak gdyby uzyskały ugodę pomiędzy sobą. Rozmawiają ze sobą, porozumiały się, a mianowicie, że swoje zainteresowania ograniczą do granicy województwa, do granicy województwa lubuskiego KGHM, natomiast Miedzi Cooper może działać, inwestować w regionie lubuskim. Ja też usłyszałam takie zapewnienia z ust obu prezesów, które się wzajemnie potwierdziły, czyli to nie są jakieś tworzone, ale póki co KGHM czeka na rozstrzygnięcie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Wiem, że sprawa została odroczone z jakiejś przyczyny formalnej. Chodziło o zaangażowanie stronicze sędziego, jednego z sędziów. Jest wyznaczony nowy termin rozprawy. Odbyło się też posiedzenie Rady ds. Rozwoju Województwa Lubuskiego. Radzie przewodniczyła Pani Alicja Makarska, a tematem była diagnoza jakości poziomu życia mieszkańców. Zostały zaprezentowane wyniki badań, wyniki również badań tych gospodarczych. Ostatnio publikowaliśmy, niskie bezrobocie 12,8%, czyli poprawia się jakość życia w regionie, duża dynamika wzrostu PKB. Nie zajmujemy, mówię do Pana Radnego Wołowicza,

to co mówił na debacie lotniczej, ostatniego miejsca, zajmujemy 8-9, to musiały być historyczne dane, mamy aktualne, więc prześlemy Państwu Radnym. Jeżeli chodzi o te wskaźniki gospodarcze, naprawdę bardzo się poprawiają w regionie. Nie możemy niestety tego powiedzieć o płacy średniej, bo tu zajmujemy 13 miejsce, ale jest lepiej, bo byliśmy na samym końcu. To będzie zależało od nowych inwestorów, tworzących się miejsc pracy i stąd też duży nacisk na innowacje i tworzenie takich nowoczesnych miejsc pracy, które wiadomo są lepiej płatne. Mieliśmy teraz też dużo świąt. Obchodziliśmy wspólnie święto 3 Maja. Uczestniczyłam w Europejskim Kongresie Samorządów razem z samorządowcami z regionu lubuskiego. Niestychanie ważne spotkanie, nowe ukierunkowanie, 60 paneli takich naprawdę merytorycznych, ale warto było być chociaż, żeby zobaczyć niezwykle miejsce. To jest zupełnie nowy obiekt w Krakowie – Centrum Konferencyjne, za prawie 500 mln, stąd też mam o wiele większą siłę, żeby zabiegać również o wielkie inwestycje, wielkie marzenia w naszym regionie. Nie mówię za 500, może być za 100 mln, ale nie powinniśmy również rezygnować z naszych dużych inwestycji, które mamy wpisane do kontraktu terytorialnego, bo dlaczego inni mogą, a my musimy walczyć. Wprowadziliśmy również nowego dyrektora do szpitala. Jutro spotkamy się wspólnie z Rektorem Uniwersytetu, z kadrami szpitala, z zarządem i ordynatorami, tak żeby wspólnie również pewne rzeczy uzgodnić. Mamy za sobą dni otwarte, promowaliśmy inwestycje wybudowane w ramach funduszy, chcemy żeby one żyły tak jak Instytut Agrotechniczny w Kalsku. Naprawdę jestem pod wielkim wrażeniem, zatrudnionych jest wiele osób, dużo się robi, nowoczesne linie technologiczne. Nie wszyscy o tym wiedzą, także zachęcam również, są na sali dyrektorzy, szefowie organizacji, wójtowie, burmistrzowie, żeby korzystać z Parków Naukowo-Technologicznych. Są wydane tam olbrzymie pieniądze. Mają służyć mieszkańcom, służyć mają producentom. Możemy tam wykonywać badania. Są świetne nowoczesne laboratoria, nowe linie technologiczne. Podobnie w innych, tak jak w Interiorze, w Nowym Kisielinie, które też będziemy, te miejsca, pokazywać podczas Dni Województwa. Chcemy, żeby tegoroczne Dni Województwa właśnie były poświęcone innowacjom, nowoczesnym technologiom. I temu też służyło moje spotkanie w Berlinie z ambasadorem. Już rezultatem tego spotkania jest udział przedstawicieli Parku Naukowo-Technologicznego w Nowym Kisielinie, w kongresie informatycznym, w Berlinie 18 czerwca i też kolejne uzgodnienia dotyczące naszej współpracy. Chodzi o możliwość aplikowania bezpośrednio w Brukseli, czyli nie tylko nasze programy, o których mówimy często, regionalny program, programy krajowe, ale np. jeżeli chodzi o ochronę środowiska programy ekologiczne. Do wzięcia jest 80 mld euro bezpośrednio w Brukseli i tu musimy tworzyć partnerstwa, silne partnerstwa, również z partnerami niemieckimi. Oni mają przetarte ścieżki, jeżeli chodzi o energetykę. Tu są duże możliwości. Już w tym tygodniu mam kilka spotkań z przedsiębiorcami i właśnie w tych tematach. Uroczystości, w których uczestniczyliśmy i wojewódzkie, krajowe, w których Pani Wojewoda uczestniczyła, związane z zakończeniem II wojny światowej, Dzień Europy, też byliśmy obecni. Także bardzo dziękuję

za wysłuchanie. Te interpelacje, na które mogę od razu odpowiedzieć. Na Dąbrowskiego jest to czasowe wynajęcie, najniższy czynsz właściciel obiektu wskazał. Chodzi o remont III piętra, czasowo musimy wynająć, ponieważ rozpoczęliśmy tutaj kolejny remont. To już będzie zakończenie. Oczywiście na piśmie prześlę wszystkie czynsze. W tej chwili mamy wszystkie departamenty funduszowe, Regionalny Program Operacyjny w jednym miejscu na Chrobrego, też tam stawka czynszu była najniższa. Umawiamy się, że na piśmie. Obserwatoria dla województw, mam nadzieję, że uda się przeprowadzić to postępowanie i zakontraktować, rozliczyć w tym okresie programowania. Jeżeli nie, to oczywiście będziemy kontynuować w nowej perspektywie. Też były pytania, bo chcą kolejne szkoły i gminy wejść do tego projektu, także dlatego też o tym myślimy. Jeżeli chodzi o przewozy kolejowe, Radny Marcinkiewicz, dzisiaj odbędą się negocjacje, dzisiaj czekamy właśnie na przyjazd ze Szczecina Wiceministra Infrastruktury i Transportu, który przedstawi nam program restrukturyzacji przewozów kolejowych, Zarząd jeszcze nie przyjął umowy. Po właśnie tych uzgodnieniach będzie to wielki problem, ponieważ żądania są znowu większe niż nasze możliwości w budżecie i na kolejnej sesji będziemy już Państwu rekomendować konkretne rozwiązania w tym zakresie. Konkretnie kwoty do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Już temat jest gorący, dzisiaj już będą rozmowy prowadzone. Pan Przewodniczący Fiedorowicz pytał o negocjacje na temat wynagrodzeń w kulturze. My już w ubiegłej kadencji takie rozmowy prowadziliśmy. Zwiększyliśmy znacznie wynagrodzenia w kulturze, ekstra przyznając dodatkowe środki finansowe tylko na wynagrodzenia i w tej chwili też prowadzimy analizę taką porównawczą do innych jednostek. Oczywiście ze związkami zawodowymi będziemy się również spotykać. Jeżeli chodzi o konkursy – komisje konkursowe, które powołujemy do przeprowadzenia konkursu są autonomiczne, nie możemy naciskać, sugerować żadnych rozwiązań. Komisje konkursowe prowadzą postępowanie na podstawie przyjętego przez siebie regulaminu. Ja przewodniczyłam komisji konkursowej wybierając dyrektora szpitala. My sobie tam daliśmy pół godziny dla każdego kandydata. Było 10 kandydatów, także rozmowy zajęły nam 2 dni. W Komisji Kultury był prof. chyba Osękowski, byli inni przedstawiciele różnych instytucji. Komisja jest niezależna od Zarządu i Sejmiku z klucza ustawowego, że tak powiem, i taki przyjęła regulamin, tak przeprowadziła to postępowanie, to chyba też o to chodzi w konkursach, żeby komisje były niezależne i autonomiczne, i same rekomendują później kandydata, którego wyznaczą w głosowaniu. I jeżeli chodzi o plany KGHM, to strategia firmy jest na ich stronie, jest publiczną informacją. Tutaj są planowane, nieduży zakres jest planowany pod Bytomiem Odrzańskim. Natomiast, jeżeli chodzi o ich rozmowy, wspólne rozmowy z inwestorem kanadyjskim, one są prowadzone, osiągnięto konsensus, który uzgodniono. Z jednym i z drugim prezesem się widziałam i potwierdzili to samo, że na granicy administracyjnej województwa i czekają teraz tylko na rozstrzygnięcie tego postępowania, które się toczy przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Dziękuję bardzo.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo dziękuję Pani Marszałek. Rzeczywiście to był trudny czas wytężonej pracy. Miałem okazję też w niektórych przedsięwzięciach uczestniczyć wspólnie i widać było ogromne zaangażowanie Pani Marszałek osobiste i Zarządu, za co bardzo dziękuję. Tutaj przekazuję małą, jedną korektę, że ten Piknik Zdrowia jest 31 maja, bo 1 czerwca jest Dzień Dziecka i będzie Sejmik Dziecięcy na sali obrad. Szanowni Państwo myślę, że tutaj Pani Marszałek rzetelnie poinformowała, zaspokoila Państwa ciekawość. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, na stronie sejmik.lubuskie.pl są zamieszczone informacje na temat aktualnego stanu wdrażania przez Województwo Lubuskie w latach 2007-2013 programów współfinansowanych z Unii Europejskiej. Czy ktoś z Państwa Radnych ma do przedmiotowych informacji pytanie? Nie ma. Przypomnę, że są tutaj dyrektorzy departamentów odpowiedzialnych za EWT – Pan Maciej Nowicki, Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej, Pani Katarzyna Drożak w zakresie LRPO. Myślę, że większość z Państwa wie, że już nie pracuje, z końcem kwietnia, u nas w Urzędzie Marszałkowskim Paweł Sługocki i Pani Dyrektor Drożak, jak rozumiem, przejęła obowiązki Pana Pawła Sługockiego, tak? Tak. Oczywiście znacie Państwo Panią Katarzynę Drożak, uroczą kobietą, siedzi tutaj na sali. W zakresie EFS – Pan Dyrektor Marek Kamiński i w zakresie PROW – Pan Dyrektor Józef Giemza. Szanowni Państwo, przechodzimy do bezpieczeństwa.

Informacje na temat aktualnego stanu wdrażania przez Województwo Lubuskie w latach 2007-2013 programów współfinansowanych z Unii Europejskiej stanowią załącznik nr 9 do protokołu.

Do punktu 5.

Raport o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Województwie Lubuskim w roku 2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Proszę o zabranie głosu Panią lek. med. Dorotę Konaszczuk – Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wielkopolskim. Bardzo proszę Pani Dyrektor o krótkie wprowadzenie do tej skomplikowanej problematyki. Bardzo proszę.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Ja się postaram, ponieważ przedstawiliśmy dosyć obszerny raport

na piśmie i Państwo dostaliście te materiały wcześniej, postaram się, żeby ta prezentacja była po prostu taką esencją i kwintesencją tego, co się działo w tamtym roku. I chciałabym tutaj zwrócić uwagę na szereg różnych powiedzmy zagadnień, które są w naszym województwie ważne. Może tylko wstępnie powiem o tym – jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o liczbę obiektów w ewidencji, więc posiadamy ich ponad 22,5 tys. Przeprowadziliśmy prawie 23 tys. kontroli. Wydaliśmy ponad 12 tys. decyzji, w tym merytorycznych około siedmiu, 307 postanowień, 60 tytułów wykonawczych, nałożyliśmy 850 mandatów na kwotę 206 tys., złożyliśmy 5 wniosków o ukaranie, 1 akt oskarżenia. Jeśli chodzi o kary pieniężne, to 43 na kwotę 54 tys. Pobraliśmy 5 648 prób, przeprowadzając na nich 40 644 badania. Bieżący nadzór sanitarny obejmuje kilka kategorii różnych: bezpieczeństwo żywności, higienę komunalną, epidemiologię, higienę dzieci i młodzieży, higienę pracy, nadzór zapobiegawczy, higienę radiacyjną, środki zastępcze oraz inne tematy. Jeśli chodzi o zagadnienia epidemiologiczne, proszę Państwa, to można powiedzieć w skrócie, że sytuacja epidemiologiczna w województwie lubuskim jest stabilna, pomimo pojawiających się okresowych wzrostów lub spadków zachorowań, albo pojawiania się jakiś dodatkowych zachorowań, których wcześniej nie notowaliśmy, to w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców naszego województwa, dane epidemiologiczne są dobre. Jeśli chodzi o epidemiologię, to muszę powiedzieć, że w tamtym roku stanęło przed nami spore wyzwanie, tzn. nie tylko przed Inspekcją Sanitarną, ale również przed innymi służbami i instytucjami, które w obliczu epidemii eboli, która miała miejsce w Afryce, musiały dokonać przeglądu, no powiedzmy uaktualnienia procedur, które funkcjonowały w naszym kraju, tak aby je dostosować do ewentualnego przypadku, gdyby się w naszym kraju pojawiła ebola. Była to spora praca, która zajęła nam kilka miesięcy. Udział w niej wzięli, tak jak tutaj Państwo widzicie, przedstawiciele: Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Straży Granicznej, Inspekcji Sanitarnej MSW, konsultanci wojewódzcy. I wynikiem tego jest Wojewódzki plan działania na wypadek wystąpienia epidemii, który został zaktualizowany i obecnie jest w trakcie opiniowania przez stosowne organy. W związku z tą sytuacją, przeprowadziliśmy szereg spotkań, szereg szkoleń, zaktualizowaliśmy wiele procedur. Myślę, że to był pożyteczny czas. Przejdziemy teraz do stopnia dostosowania podmiotów leczniczych. Zatrzymuję się tutaj, ponieważ zbliża się magiczny 2016 rok, 31 grudnia, w którym podmioty lecznicze będą musiały dostosować się do rozporządzenia Ministra Zdrowia i spełnić wszystkie wymogi. Niespełnienie tych wymogów, jeżeli nic się nie zmieni, może spowodować niemożność zakontraktowania usług w Narodowym Funduszu Zdrowia, dlatego uważam, że jest to ważny problem. W chwili obecnej żaden z 23 szpitali nie spełnia w stu procentach wymogów tego rozporządzenia...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Zwróćcie Państwo uwagę, żaden ze szpitali województwa lubuskiego.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Wszystkie szpitale są w procesie dostosowawczym, jedno bardziej, drugie mniej zaawansowane. Powstał na ten temat odrębny dokument i wiele danych znajduje się w opracowaniu stworzonym przez Lubuski Urząd Wojewódzki, przez Wydział Zdrowia we współpracy z innymi instytucjami, m.in.: Inspekcją Sanitarną, Narodowym Funduszem Zdrowia, Strażą Pożarną, Nadzorem Budowlanym, z którego wynika jaki jest stopień zaawansowania tych przygotowań. Proszę Państwa, mamy 9 publicznych i 14 niepublicznych szpitali. Tutaj nie wspominam o filiach, bo razem z filiami jest ich chyba 26. I proszę Państwa, najbardziej z mojego punktu widzenia, jako Inspektora Sanitarnego, problematyczne jest to, że w strategicznych, dla podmiotów leczniczych oddziałach, czy komórkach organizacyjnych, takich jak: bloki operacyjne, porodowe oddziały anestezjologii intensywnej terapii oraz centralne sterylizatornie, stopień zaawansowania prac jest w mojej ocenie niezbyt zaawansowany. Można to tak najogólniej ująć. Natomiast, jeśli chodzi o publiczne i niepubliczne obiekty inne niż szpitale, to 93% tych obiektów spełnia wymogi, czyli tutaj jest nasza sytuacja dobra i sądzę, że do 2016 roku, do końca, wszystkie te obiekty spełnią wymogi. Mamy tu kilka slajdów, Państwo będziecie mogli na nich zobaczyć jaki jest stopień dostosowania bloków operacyjnych w poszczególnych szpitalach. To są dane na 2014 rok. Sulęcín, Świebodzin LORO, Sulechów, Nowa Sól spełniają wymogi. Jeśli chodzi o oddziały anestezjologii intensywnej terapii to mamy: Drezdenko, Krosno Odrzańskie, Sulechów, Żary oba szpitale, które spełniają wymogi. A jeśli chodzi o sterylizatornie to: Sulęcín, LORO Świebodzin, Sulechów i Żary... I to by było tyle, jeśli chodzi o szpitale. Ja tylko Państwu sygnalizuję, jak wygląda sytuacja i że jest to pewien problem w województwie lubuskim. Nadzór nad jakością wody – proszę Państwa, jakość wody jest specjalnie traktowana przez Inspekcję Sanitarną. Poświęcamy jakości wody bardzo dużo czasu i energii ze względu na specyfikę naszego terenu jako, że mamy bardzo dużo średnich i małych, bardzo dużo małych ujęć, które są o tyle problematyczne, że ze względu na to, że nie mają dużych dochodów finansowych, mają pewne problemy z dostosowaniem swojej infrastruktury i swojej technologii do tego, żeby nadzorować powiedzmy eksploatację wody w sposób nas zadowolający. W tamtym roku odnotowaliśmy 42 pogorszenia jakości wody. Nie ukrywam, że wzrost w stosunku do 2013 roku jest spowodowany również tym, że poświęciliśmy bardzo dużo czasu i energii, nie wyłączając z tego szkoleń, aby doprowadzić do sytuacji, w której przedsiębiorcy wodociągowi będą w sposób profesjonalny podchodzili do nadzorowanych obiektów. I zgodnie z obowiązującymi przepisami zgłaszali nam wszystkie zdarzenia jakie mają miejsce w wodociągu, czyli każdą wymianę filtrów, każdy remont pompy, każdą wymianę złóż, każdą awarię. I będą przeprowadzać w związku z tym badania tak jak mówi rozporządzenie. To zaowocowało, że mamy trochę więcej zgłoszeń braku przydatności wody, niemniej jednak dotyczą one niewielkich miejscowości. W skali województwa procent ludzi, którzy korzystali z wody niedobrej jakości, czy też nie mogli z niej korzystać, był niewielki. Rozwiązaniem tego problemu, proszę

Państwa, byłaby konsolidacja sieci wodociągowych, co nie jest możliwe we wszystkich przypadkach jako, że jesteśmy województwem w prawie 50% zalesionym i z dużym rozrzutem wodociągów. Nie wszystkie mogą się konsolidować, bo znajdują się np. na obszarach dosyć odosobnionych. Dążenie do pełnego zwodociągowania i skanalizowania. Proszę Państwa, skanalizowanie jest kluczowym hasłem i wymaga poprawy. Informowanie mieszkańców o jakości wody dostarczanej przez producentów. W związku z tym w tamtym roku stworzyliśmy mapę interaktywną, która jest aktualizowana każdego dnia i każdego dnia, każdy mieszkaniec naszego województwa, może wejść na strony internetowe Wojewódzkiej Stacji i sprawdzić jaki jest stan wody w jego wodociągu. Czyli czy woda jest dobra, czy jest brak przydatności, czy też jest warunkowa przydatność. Jakie są przyczyny zanieczyszczeń? Niewłaściwa gospodarka ściekowa jest tutaj na pierwszym miejscu, zanieczyszczenie studni, brak dezynfekcji oraz płukania sieci, np. po awariach, czy po wymianach złożeń, czy po wymianach pomp itd., itd., po awariach urządzeń, w wyniku nieprawidłowości w wymianie złożeń filtracyjnego, z powodu zerwania biofilmu oraz przerw w dostawie energii. Wiele z tych spraw się ze sobą łączy. Przerwanie dostawy energii powoduje spadek napięcia prądu, spada moc na pompach, pompy tłoczą wodę słabiej i potem następuje załączenie prądu, pompy pompują z dużą siłą, zrywając po drodze wszystkie zanieczyszczenia jakie się gromadzą na rurach i powoduje to okresowe pogorszenie jakości wody. Tutaj mamy taki krótki wskaźnik braku dostępu wody do spożycia, spełniającej wymagania dla mieszkańców powiatu. I proszę Państwa, widać stąd, że nie jest to sytuacja bardzo dramatyczna. Najgorzej to wypadło w 2013 roku w powiecie słubickim. Dotyczyło małego wodociągu, są to przeliczenia godzin bez wody na mieszkańców. Też taki ciekawy parametr można powiedzieć. Jeśli chodzi o kontrolę obiektów żywnościowo-żywnościowych, to mamy w ewidencji ponad 12 tys. obiektów. Wydaliśmy dużo decyzji administracyjnych. Pobraliśmy sporo próbek. Część prób jest badana w laboratoriach poza naszym województwem jako, że Główny Inspektor Sanitarny wyznacza laboratoria referencyjne do monitorowania jakości żywności, zgodnie z monitoringiem urzędowej kontroli. Wojewódzka Stacja specjalizuje się w akrylamidzie w żywności i w gracji formaldehydu z materiałów służących do kontaktu z żywnością. Natomiast, inne rodzaje próbek, np. pestycydy, czy wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, musimy wysyłać do innych laboratoriów znajdujących się w Polsce, no i płacić niestety za te badania. W 2014 roku w systemie wczesnego ostrzegania o niebezpiecznych produktach żywnościowych środkach żywienia zwierząt, wysłaliśmy 4 powiadomienia z naszego terenu, a realizowaliśmy zadania w ramach 71 powiadomień. Były to bardzo różne powiadomienia, najczęściej dotyczą one nieprawidłowego oznakowania. Jeśli chodzi o mikrobiologię, to były tylko 3 powiadomienia. Chciałabym zwrócić uwagę na taki aspekt kontroli obiektów żywnościowo-żywnościowych, chodzi mi tutaj głównie o żywienie zamknięte: szpitale, domy pomocy społecznej, domy dziecka, szkoły, gdzie przeprowadzaliśmy wnikliwe oceny. Proszę Państwa, nie ma przepisów stricte regulujących ten aspekt naszego nadzoru, który by nam dawał jakieś takie

konkretne narzędzie do ręki. Niemniej jednak są wytyczne zgodnie, z którymi należałoby żywić ludzi. No i muszę przyznać, że nasze analizy jadłospisów, w cyklu dekadowym, nie wypadają dobrze dla tych obiektów żywienia zamkniętego. Jest podawana zbyt mała ilość warzyw i owoców, tłuszczy pochodzenia roślinnego, które niestety są zastępowane tłuszczami pochodzenia zwierzęcego, a jaki to ma wpływ na nasze zdrowie to wszyscy wiemy. Jest zbyt mało produktów wysokobiałkowych. Proszę Państwa, środki zastępcze, ja powiem tylko krótko, że problem znowu wrócił i narasta. Notujemy coraz więcej zatruc dopalaczami. Prowadzimy postępowania, niemniej jednak Inspekcja Sanitarna prowadzi w ramach kodeksu administracyjnego, a nie karnego, co powoduje wydłużanie się procedury i jest nieskuteczne niestety. Środowisko pracy – na terenie województwa lubuskiego funkcjonowało w 2014 roku 330 zakładów pracy, w których stwierdziliśmy czynniki szkodliwe dla zdrowia w stężeniach czy natężeniach przekraczających dopuszczalne normy higieniczne. Dotyczyło to czynników chemicznych, pyłu, hałasu i drgań. Zaobserwowaliśmy w 2014 roku, że każdy z tych parametrów wzrósł. Czym to tłumaczyć? Tłumaczymy to tym, że prawdopodobnie rozwijają się zakłady i powstają nowe stanowiska w związku z tym przybywa też pracowników, którzy pracują w przekroczeniach. Stwierdziliśmy w tamtym roku 77 przypadków chorób zawodowych, z czego 46 to boreliozy. Ale chcę Państwa uspokoić, że borelioza nie jest w tym momencie epidemią w województwie lubuskim, tylko są to postępowania, które prowadzone są od wielu lat i znajdują swój koniec, np. po przeprowadzeniu szeregu różnych badań i diagnostyki. Znajdują koniec i akurat w roku 2014 tyle z nich zakończyło, że tak powiem, swoją całą procedurę, niemniej jednak wszczęte były wcześniej i związane jest to z tym, że jest większa świadomość pracodawców. I badają szczególnie, jeśli chodzi o leśników, więcej przeprowadzają w tym zakresie badań, stąd mamy więcej wykryć. Jeśli chodzi o kontrolę szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych, to proszę Państwa, trzeba powiedzieć tak..., ja może przejdę do następnego slajdu. Tu jest taki wykres, który obrazuje nakładane przez nas decyzje. Proszę Państwa, decyzje zaznaczone na zielono to są te decyzje, które są prolongowane, czyli nie zostały wykonane i po raz kolejny zostały prolongowane i widzicie Państwo jak to wygląda. Jest to spory procent, co prawda notujemy poprawę w stosunku do roku 2013, bo mamy 40% prolongowanych decyzji, a w 2013 mieliśmy 60%, więc jest jakiś postęp. Mamy coraz więcej ładniejszych szkół, niemniej jednak jest jeszcze dużo, jak Państwo widzicie, do zrobienia. Ochrona przed promieniowaniem jonizującym i niejonizującym – nie mieliśmy w tamtym roku zdarzeń radiacyjnych. Każdy sprzęt, który jest zakupywany w województwie musi zostać przez nas skontrolowany, wpisany do rejestru, uzyskuje zgodę, są przeprowadzane kontrole, polepsza się standard świadczenia usług medycznych w tym zakresie, także sytuacja jest dobra. Natomiast, jeśli chodzi o nadzór zapobiegawczy, to muszę powiedzieć, że on jest odzwierciedleniem tego, co się dzieje w województwie. Jeżeli jest duża dynamika rozwoju województwa w zakresie inwestycji, czy robienia porządku w planach zagospodarowania przestrzennego, no to mamy, że tak powiem, więcej tutaj pracy,

więcej danych, jeśli mniej no to jest jak gdyby zwolnienie tempa. W tamtym roku wydaliśmy ustosunkowując się do planów zagospodarowania przestrzennego, które są tutaj na pierwszym miejscu i było 179 wydanych opinii w tym zakresie. Muszę powiedzieć, że wydaliśmy 49 negatywnych opinii, to jest 27 w ogóle opiniowanych planów zagospodarowania przestrzennego. I uważam, że jest to procent wysoki. Zwróciłam na to uwagę na spotkaniu Wojewody Lubuskiego w tym roku z samorządami i w tym roku też będziemy brać udział w szkoleniu, które organizuje Wojewoda Lubuski dla projektantów i tych wszystkich, którzy się zajmują sprawami zagospodarowania przestrzennego, bo widzę problem, proszę Państwa. Dlaczego? Dlatego, że nie zostały te plany zagospodarowania przestrzennego zaopiniowane pozytywnie ze względu na poważne braki i nieomogoni dokumentacji w zakresie ochrony środowiska oraz zdrowia i życia ludzkiego. Dotyczyło to gospodarki wodno-ściekowej, gospodarki odpadami, podczyszczania ścieków przemysłowych, ochrony przed hałasem, ochrony zasobów głównych zbiorników wód podziemnych oraz zapewnienia odpowiedniej odległości zabudowań mieszkalnych od obiektów uciążliwych, takich jak: farmy wiatrowe, cmentarze, czy biogazownie. I na koniec, proszę Państwa, chciałam powiedzieć, że Inspekcja Sanitarna prowadzi szereg akcji prozdrowotnych, szereg programów związanych ze zwalczaniem uzależnień typu nikotynowego, typu alkoholowego, środków psychoaktywnych. Prowadzimy program „Stop dopalaczom”, prowadzimy profilaktykę HIV/AIDS. Prowadzimy profilaktykę nowotworów, profilaktykę grypy, aczkolwiek ta akurat idzie nam słabo, ponieważ wyszczepialność na gripę w województwie lubuskim jest słaba i coraz niższa z roku na rok. Wojewódzki Program Profilaktyki Wszawicy. I proszę Państwa, chciałam powiedzieć, że na tle kraju samorzady lokalne, o czym też wspomniałam na spotkaniu z samorządami w województwie lubuskim, wypadają słabo i blade, bo w małym stopniu dofinansowują programy profilaktyki chorób zakaźnych w zakresie szczepień ochronnych zalecanych. Ponieważ wyszczepialność, jeśli chodzi o szczepienia obowiązkowe w województwie lubuskim, prezentuje się, można powiedzieć, bardzo dobrze. W niektórych zakresach przekracza 95% wyszczepialności w danym roczniku, a to gwarantuje odporność tzw. zbiorową. Czyli ci nawet, którzy nie mogą być z różnych przyczyn szczepieni są chronieni przez tych, którzy się szczepili. Natomiast, jeśli chodzi o te szczepienia, których Państwo nie refunduje, a tylko zaleca, nasze programy wypadają kiepsko i tu jakiś taki uśmiech w stronę Państwa, żeby coś w tej sprawie polepszyć. Z mojej strony to wszystko, chyba że są pytania.

Raport o stanie bezpieczeństwa sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w Województwie Lubuskim w roku 2014 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Bardzo bym prosił Panią Inspektor, by można było tą ciekawą prezentację zawiesić na stronie województwa lubuskiego.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Tak.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę, aby skonfigurować i to uczynić jak gdyby w sposób bezzwłoczny, bo tam jest wiele ciekawych informacji. Pan Radny Klaudiusz Balcerzak, potem Pan Radny Władysław Dajczak i Pan Radny Franciszek Wołowicz.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Pani Dyrektor, bardzo dużo obcokrajowców pracuje w naszym kraju w zakładach przemysłu spożywczego. Czy Pani monitoruje ich badania ze stanem faktycznym? Bo problem rynku pracy poruszę w punkcie 10, niech mi Pani odpowie na to pytanie. Bo przeprowadzacie badania okresowe, prawda?

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Nie my przeprowadzamy, tylko pracodawca, żeby dopuścić do pracy. Jeżeli to się odbywa w sposób legalny, to żeby dopuścić do pracy w sektorze spożywczym, to musi przeprowadzić, musi wysłać pracownika na badania i tylko pozytywne badania umożliwiają zatrudnienie takiej osoby.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Ale przeprowadzacie kontrole sanitarne w zakładach?

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Tak. Ale nie mam wiedzy na ten temat, żebyśmy nie przeprowadzali badań, żeby nie były przeprowadzane wśród cudzoziemców, znaczy jest to dla mnie jakby nowy temat.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Ja tu wyrażę głos przeciwny. Moja córka pracowała w restauracji bardzo znanej w Londynie i była zatrudniona na umowę o pracę bez żadnych badań lekarskich. Pytano czy jest zdrowa? Więc lepiej eliminujmy te przepisy niż zachęcajmy do kontroli. Pan Radny Dajczak.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Pani Dyrektor, chciałbym wrócić do tematu, o którym Pani mówiła na początku swojego wystąpienia, czyli jakości wody i spytać o taką sytuację. Jak mocno was zajmuje i jakie macie możliwości oddziaływania w tej sferze, na tych miejscowościach w naszym województwie, gdzie są właśnie ujęcia wody, gospodarowania tymi zbiornikami, tzw. bezodpływowymi ścieków, ponieważ, tylko dodam, w naszej gminie Strzelce Krajeńskie mamy takie przypadki, o których Pani mówiła, że ujęcia są nowoczesne, poziom technologii naprawdę XXI wieku. Ale niestety to nie wpływa na to, że co jakiś czas w miejscowościach, gdzie jest niewłaściwa gospodarka tymi właśnie przysłowiowymi szambami, że tak powiem, pojawia się bakteria coli. I może być piękna nowoczesna technologia i co z tego.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: To znaczy, proszę Państwa, jeżeli chodzi o wodę, o tyle jest to problem skomplikowany, no nie wiem jak szeroko mam odpowiadać. Ale może powiem tak – woda jest nadzorowana na etapie samych warstw wodonośnych i tu się kłaniamy w stronę planów zagospodarowania przestrzennego i moje negatywne opinie właśnie m.in. dotyczą tej sfery, żeby nie wprowadzać w strefy, gdzie są ujęcia wody takich inwestycji, które mogłyby pogorszyć środowisko jako, że ustawodawca tak skonstruował zapis, że można zrobić, ustanowić sobie strefę bezpośrednią i pośrednią ujęcia wody, a nie że się musi, jak to było kiedyś. W związku z tym, gdyby były strefy pośrednie i bezpośrednie, to wiadomo by było, że na pewnym obszarze nie może się znajdować to, to i tamto i jest cały katalog. Nasze ustawodawstwo wygląda kiepsko. Ja jestem członkiem Komisji Wody przy Radzie Epidemiologicznej Głównego Inspektora Sanitarnego. W tej chwili zmienia się prawo wodne i wystąpiliśmy z takim szerokim apelem, jeśli chodzi o fachowców hydrogeologów, geologów, wszystkich tych, którzy zajmują się wodą, łącznie z naukowcami, żeby wprowadzić ten zapis ponownie, bo to chroni nas jak gdyby z definicji. To jest jedna rzecz. Druga rzecz, to jest to, że gminy mają obowiązek kontrolować gospodarkę wodno-ściekową na swoim terenie. To gmina odpowiada za to, dlatego my staramy się, zrobiliśmy te mapy interaktywne i staramy się pokazywać naszym obywatelom i mieszkańcom jakie mają problemy w swoich gminach i gdzie mają szukać tych rozwiązań, proszę Państwa, bo my nie rozwiążemy tego problemu za gminę. Gmina musi się starać uzyskać środki i jak najszybciej doprowadzić do pełnego skanalizowania i zwodociągowania, ale w takiej proporcji, żeby było 100% na 100%, bo wiele gmin... Ja tu nie mam tych slajdów, ale takie slajdy są, gdzie wiele gmin jest w dużym stopniu zwodociągowanych, ale w małym stopniu jest skanalizowanych i cały ten potencjał, cała ta woda, która przemienia się w ścieki wędruje do zbiorników bezodpływowych, do szamb, a jaki jest ich stan, to też, proszę Państwa, wiemy. Kontrola w gminach, jeśli chodzi o gospodarkę ściekową jest kiepska, bo jeżeli ktoś zużywa ileś tam wody, a nie ma dokumentów w gminie na to jak te ścieki odprowadził, to proszę Państwa, to jest problem, że tak powiem, o głębszym

podłożu. My występujemy o takie informacje, ja mam dane jak wygląda ta proporcja, ja monituję od lat, natomiast tutaj pozyskanie środków i po prostu przeprowadzenie tych inwestycji to jest, to co ochroni nasze zasoby wodne. Proszę Państwa, województwo lubuskie jest w bardzo dobrej sytuacji, jeśli chodzi o zasoby wodne. Mamy ogromne zbiorniki wód podziemnych, które są w naprawdę dobrym stanie, na razie jeszcze tak, póki co i chroimy je. Mamy większość ujęć głębinowych, są całe województwa, w których ogromne miasta typu Wrocław, typu Kraków posiadają powierzchniowe ujęcia wody, które są znacznie trudniejsze do nadzoru, znacznie łatwiej ulegają zanieczyszczeniom. Nasza sytuacja jest naprawdę dobra i w związku z tym powinniśmy zrobić wszystko, w każdym obszarze naszego województwa, żeby dążyć do tego, żeby osiągnąć tę proporcję, tę harmonię, czyli zwodociągować w takiej samej proporcji jak skanalizować. Ja o tym mówię od wielu lat, jest jakiś ten postęp...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Inspektor, do tego wrócimy przy pracach nad planem zagospodarowania przestrzennego, bo to rzeczywiście ma swój logiczny związek. Także jeśli Pani pozwoli...

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Ja proszę Państwa, mogę mówić długo, także...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Słyszemy i bardzo ciekawie zresztą. Pan Radny Wołowicz chciał zadać pytanie, potem Pan Radny Jędrzejczak i będziemy już kończyli.

Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz: Dziękuję. Z przedstawionego materiału wynika, że kilka zagrożeń nam wzrosło, nie zmniejsza się i to pewnie dla nas wszystkich będzie problem, m.in. znaczny wzrost zachorowań na HIV, największy wskaźnik jeżeli chodzi o całą Polskę zachorowań na boreliozę, czy problem z dopalaczami. Ale to są też problemy i ogólnopolskie. Ja chciałem spytać – jakie Państwo macie instrumenty prawne, aby wyegzekwować realizację programu szczepień ochronnych? Z materiałów wynika, że w województwie lubuskim dobrze to wygląda, że ten stopień szczepień jest bardzo wysoki, powyżej 95% i więcej, ale jakie macie Państwo instrumenty prawne w sytuacji, gdy rodzice nie realizują tego? Pytam o to w kontekście narastającej mody na nieszczepienie?

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Proszę Państwa, my nakładamy, Powiatowy Inspektor Sanitarny, najpierw są rozmowy. Rozmawia się, przekonuje. Jeżeli nie dojdzie do tego przekonania i lekarz zgłasza nadal, że dzieci nie są szczepione,

wystawiane są postanowienia o nałożeniu grzywny i przymuszeniu. To jest generalnie zadanie jakby Wojewody. W naszym województwie Wojewoda Lubuski scedował to zadanie z powrotem na Inspekcję Sanitarną w drodze porozumienia i my nakładamy takie postanowienia i są już odwołania u Ministra Zdrowia. Tyle mogę powiedzieć. Na szczęście nie jest to duże zjawisko.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Tadeusz Jędrzejczak.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Szanowna Pani Dyrektor. Pan Przewodniczący był uprzejmy nawiązać do osobistych doświadczeń z dbałością o zdrowie mieszkańców Królestwa Wielkiej Brytanii, no więc chcę powiedzieć, że dzięki temu, że mamy lepszą ochronę naszego zdrowia i ze strony sanepidu polskiego uniknęliśmy w ciągu ostatnich kilkunastu lat dwóch wielkich zagrożeń, jakim była choroba wściekłych krów i pryszczycy, która odbiła się bardzo negatywnie na gospodarce brytyjskiej. I tutaj chylę czoła przed naszym sanepidem, ponieważ dotyczyło również to terenów nadgranicznych w swoim czasie. Nie udało nam się z dzikami, no ale to jak wiemy wszyscy wynika z tego kto rządzi Polską i kto jest prezydentem. To spowodowało właśnie te zamieszanie, które spowodowało te demonstracje rolnicze, ale sanepid na to nie miał wpływu. Sanepid tylko stwierdził, że te zwierzęta są po prostu chore. A dlaczego o tym mówię? Mówię o tym, bo jesteśmy bezpieczni w województwie i bezpiecznie możemy się czuć dlatego, że służby sanepidowskie, zarówno na poziomie powiatowym, jak i wojewódzkim, działają po prostu dobrze. I mówię to z wieloletniego, własnego doświadczenia i miałem okazję z Panią dr Konaszczuk wielokrotnie brać udział w różnego rodzaju działaniach profilaktycznych i stąd też bardzo się cieszę, że dzisiaj mogę słuchać Pani informacji o stanie tego, co się dzieje w województwie. Moje pytanie jest z innej strony. Mianowicie dotyczy ono kończonych projektów unijnych, które dotyczą w znacznej części kwestii ochrony środowiska w zakresie budowy ujęć wody, jej przetwarzania, uzdatniania i odbioru w postaci ścieków kanalizacyjnych. Czy w tych obszarach, a są to duże projekty, nie mówię tylko o projekcie gorzowskim, ale wielu innych gminach. Czy w tych obszarach widzicie Państwo zagrożenie dla osiągnięcia określonych wskaźników bezpieczeństwa sanepidowskiego wody, która będzie podawana mieszkańcom danej gminy, czy regionu, tym bardziej, że w ostatnim czasie mieliśmy ze strony Państwa służb kilka sygnałów o występowaniu zakażenia wody pitnej, która była podawana z wodociągów? Dziękuję bardzo.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Jeśli chodzi o tą sferę, to muszę powiedzieć tak, że jakby ta woda, która jest ujmowana i to co chronimy, to jest jedna rzecz. A drugie – miejsce, gdzie są kolejne zagrożenia, to jest miejsce, w którym jest woda ujmowana

i tam mogą być problemy związane powiedzmy z pewnymi pracami, które są wykonywane, np. remont pompy, czy wymiana złożeń filtracyjnych. Proszę Państwa, każde działanie na urządzeniu, które ujmuje wodę, czy na urządzeniu, czyli sieci, które dystrybuuje tą wodę powoduje jej okresowe pogorszenie. Tylko, że takie pogorszenie jest łatwiejsze do usunięcia, bo tutaj możemy szybciej zadziałać. Jeżeli zanieczyścimy warstwy wodonośne, to może spowodować to po prostu utratę ujęcia. Natomiast, jeżeli zrobimy jakiś błąd podczas eksploatacji lub po prostu nastąpi pogorszenie w wyniku prac konserwatorskich, czy w wyniku awarii, to takie zdarzenie łatwiej opanować, szybciej można przedsięwziąć kroki i to jest jakby bezpieczniejsze. Najwięcej takich problemów mamy wtedy, kiedy powiedzmy sobie szczerze, wodociągi nie zgłaszają, że będą miały jakieś prace naprawcze, nie poinformują o tym mieszkańców, nie ostrzegą ich, że należy nie używać tej wody, bo może być chwilowe pogorszenie. To jest uczciwa informacja, my wcale nie musimy biec i badać, bo my wiemy, że ona się pogorszy i w tym momencie, jeżeli mieszkańcy wiedzą i my wiemy, to czekamy aż się skończą prace naprawcze i wtedy powinno się płukać sieć, przeprowadzić dezynfekcję, kolejne badanie i to jest normalne postępowanie. Nie ma takiej, proszę Państwa sytuacji, że woda będzie stale i nieodzwrotnie dobra i że nic się z nią nie stanie. To jest proces, nad którym należy czuwać na wszystkich jego etapach. Dlatego to jest takie skomplikowane. Ale im bardziej nowoczesne wodociągi posiadające dobre technologie uzdatniania nowoczesne, posiadające swoje laboratoria, które prowadzą kontrolę wewnętrzną, zatrudniające świadomych pracowników, którzy po prostu informują o wszystkich tych zdarzeniach na bieżąco, zdając sobie sprawę z konsekwencji różnych działań na tych urządzeniach, no to jesteśmy wtedy bezpieczniejsi. I rzetelna uczciwa informacja, że powiedzmy wymieniamy złożę, czy mieliśmy awarię, czy mamy remont pompy, czy robimy zabiegi na hydroforni, woda się może pogorszyć, proszę przegotować, proszę kupować butelkowaną. To już jest po prostu ukłon w stronę mieszkańców i jakiś przyczynek do współpracy, do tego żebyśmy funkcjonowali normalnie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Marek Zaręba.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Bogusław Zaręba: Dziękuję Panie Przewodniczący. Bardzo fajny raport, profesjonalnie przygotowany. Bardzo ładnie Pani trafiła w jedno z większych zagrożeń, które się szykuje przed województwem lubuskim, zresztą nie tylko przed województwem lubuskim. Proszę Państwa, 2016 rok, 31 grudnia, absolutnie Polska i polska służba zdrowia nie jest przygotowana na dostosowanie, zgodnie z tymi wytycznymi i na dzień dzisiejszy na 800 szpitali może ze 100 spełnia wszystkie wymogi, a i to bym miał wątpliwości. A większość zdecydowana 400-500 nie spełnia w tych głównych obszarach i blokach operacyjnych, centralnej sterylizatorowni, czy też oddziałów intensywnej

opieki medycznej i to jest zagrożenie. I w zasadzie, tutaj prośba do Pani Dyrektor, my musimy dwuetapowo, ale jednocześnie do naszych decydentów w parlamencie już ich prosić, żeby się otrząsnęli i troszeczkę wrócili z wakacji, pochylili się i zdecydowanie wydłużyli okres dostosowawczy dla szpitali. Bo ja sobie nie wyobrażam, że nagle 90% szpitali stanie, bo w jednym nie będzie centralnej sterylizatorowni, w drugim blok operacyjny nie będzie mógł być dostosowanym. Mało tego, Unia nam dołożyła jeszcze jeden kamyczek do ogródka, w tej perspektywie nie ma możliwości dostania środków unijnych na modernizację i remonty obiektów służby zdrowia, właśnie pod te programy dostosowawcze. Co dyrektorzy i organy ich założycielskie myślały, że w tej perspektywie będą, to oni nam obcięli totalnie pieniądze na dostosowanie. To jest te pierwsze najważniejsze zagrożenie, które musimy, ale mamy nad tym kontrolę, czyli możemy naszych parlamentarzystów zobligować do tego, żeby po raz dwudziesty, czy tam enty przedłużyli to, bo nie jesteśmy w stanie się dostosować i popatrzeli, czy wszystkie przepisy, proszę Państwa, w programach dostosowawczych i zarządzenia Ministra Zdrowia trzeba wypełniać. Bo tam takie głupoty były kiedyś, że szpital miał parapety wydłużać w oknach o 2 cm, bo w ten sposób napisano przepis, 3 cm miała być odległość kaloryferów od ściany i trzeba było wydać, nie wiem, 300 tys., żeby tylko to zmienić, bzdurne takie przepisy. Mam nadzieję, że wysokość się zmieniła teraz, kiedyś było, że powierzchnia decydowała o tym czy mogą być, ile łóżek w pokoju, teraz to zmieniono. Drugie zagrożenie, proszę Państwa, my będziemy umierać nie z powodu raka czy zawałów, czy jakichś innych rzeczy, będziemy umierać z powodu bakterii. Pani się troszeczkę prześlizgnęła nad tym problemem. Ten problem generalnie jest wyciszony, nie straszą mieszkańców ani media, ani lekarze, ale mamy oto problem bakterii, nie tylko Klebsiella Pneumoniae, czy ESBL. Jest ich coraz więcej. W Poznaniu było masowe ognisko, Poznań się wystraszył, była cisza. Będzie dochodziło do tego, że HIV, pacjent z hivem to jest nic w porównaniu pacjenta, nosiciela takiej bakterii, bo on będzie tak stygmatyzowany, czyli będzie miał na klatce wypisane, w portfelu, we wszystkim, że ma tą bakterię, na którą nie ma żadnego antybiotyku na świecie i że pacjent ten, który sam dla siebie jest tylko nosicielem, u niego ta bakteria na szczęście nie robi żadnego spustoszenia, ale jak przeniesie na kogoś, przez kontakt: kasznięcie, plunięcie, czy tam etc., spowoduje śmierć następnego. Taki stygmatyzm, już są plany i to wychodzące od naszych konsultantów krajowych, żeby stygmatyzować takich pacjentów, żebyśmy my mogli się przygotować w szpitalach, że gościa trzeba izolować, bo on może kogoś zarazić czymś tak potwornym na co nie ma lekarstw. I ad rem chciałbym się zapytać – czy nie uważa Pani, czy powinniśmy się jako dyrektorzy, służby Wojewody może mniej, ale jak chcą to też, spotkać się, być może wypracować takie stanowisko, standardy postępowania, jak to robić, żeby z jednej strony Rzecznik Praw Obywatelskich się nie przytrzymał do nas. Później, żeby ochrona danych osobowych z tym związana też się nie dobrała. Żeby wypracować standard, bo my i tak się nie uratujemy, one będą coraz bardziej występowały te bakterie, ale żebyśmy w jakiś sposób mogli przynajmniej zminimalizować to zagrożenie. Trzecia sprawa, mniej

może taka niebezpieczna, to są alternatywne ujęcia wody w szpitalach. Rzeczywiście, jest to niebezpieczna sprawa dlatego, że większość szpitali korzysta chyba z ujęć miejskich i w momencie, kiedy często są naprawy, często awarie, w tym momencie też woda, która trafia do szpitala się nie nadaje do użycia. W związku z tym, warto byłoby pomyśleć o takim programie, który w tej perspektywie tym szpitalom, które nie mają własnych ujęć wody, mogliby skorzystać ze środków unijnych. Dziękuję bardzo.

Lubuski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: To znaczy, jeśli chodzi o pierwszą część dotyczącą tych szpitali, no to ja już chyba o tym nic więcej nie mogę powiedzieć. Dane są i tylko należałoby je zmienić. Jeżeli chodzi o drugą część, to tam w raporcie, tym szerszym, tutaj tego nie zamieściłam, ale w tym szerszym raporcie jest ten temat zakażeń szpitalnych poruszony. Jest to oczywiście duży problem, w tamtym roku zrobiliśmy takie szkolenie na prośbę Głównego Inspektora Sanitarnego. Ja zaprosiłam wszystkie zespoły do zwalczania zakażeń szpitalnych i zaprosiliśmy wykładowcę mikrobiologa klinicznego ze Szczecina, żeby sobie porozmawiać o tym problemie. Proszę Państwa, to jest bardzo duży problem, o tym też można bardzo długo rozmawiać, bo to jest kwestia prowadzonej antybiotykoterapii. Trzeba sobie też zdawać sprawę z tego, że antybiotyki są wszechobecne. Tu będzie za tydzień Inspektor Weterynarii, to też będzie mógł parę słów powiedzieć, można go zapytać, bo przecież to co jemy i to co trafia do obrotu również zawiera antybiotyki, one są po prostu wszechobecne. Przemysł farmaceutyczny w tej chwili wrzuca na rynek mało nowych preparatów, można powiedzieć, że prace nad nowymi antybiotykami są raczej mizerne. Myśli się, są takie sugestie, że myśli się o szczepieniach przeciwko niektórym z tych drobnoustrojów, które stanowią zagrożenie, ale na jakim to jest etapie w tej chwili to trudno powiedzieć, bo to są takie rozważania naukowe. Na pewno jest to problem, jeśli dotyczy to placówek powiedzmy szpitalnych, gdzie to przepasazowanie tych pacjentów, gdzie oni wyjeżdżają do innych placówek specjalistycznych, przechodzą pewną diagnostykę, zabiegi lecznicze, potem wracają z powrotem na nasz teren i oni mogą przywozić ze sobą, no wędrują, że tak powiem. Jesteśmy Państwem demokratycznym, wszystkich musimy leczyć jednakowo. Musimy sobie zdawać sprawę, że każdy z nas się może znaleźć rzeczywiście w takiej sytuacji, rzeczywiście te drobnoustroje nie reagują na żadne dostępne na rynku antybiotyki. Po prostu można w XXI wieku umrzeć na zwykłe zapalenie płuc. To jest rzeczywiście problem, ale tu go nie rozwiążemy. Trzecie pytanie, to jeśli chodzi o ujęcia wody... Proszę Państwa, większość szpitali, które nie mają awaryjnego ujęcia wody lub z jakiegoś powodu zaniedbały to, które mają, bo i takie mamy w sensie takim, że nie były wykorzystywane, przeszli na wodę z ujęć wodociągowych miejskich, no są w takiej sytuacji, że powiedzmy sobie tak – dochodzi w mieście do dużej awarii i co wtedy? Szpital musi żywić ludzi, jeżeli ma catering to jeszcze pół biedy, ale jeżeli catering jest z tego samego źródła, że tak powiem, zabezpieczony co szpital, to się problem pogłębia. Cała zabiegówka, pielęgnacja

pacjentów itd., itd. I w tym momencie większość ma do 2016 wpisane w programy dostosowawcze te ujęcia wody, że albo zrobi studnię, albo zreanimuje to co ma. Najlepsza sytuacja jest wtedy, kiedy szpital ma własne ujęcie wody, a awaryjnym jest miejskie ujęcie wody. To w sytuacji, kiedy dojdzie do jakiejś awarii na ujęciu szpitalnym, natychmiast się może przełączyć na miejskie i to jest najbezpieczniejsza sytuacja jaka tylko może być. Jest kilka takich szpitali, które są w takiej korzystnej sytuacji, no niestety reszta stanie w obliczu problemu. Może dojść np. do sytuacji, że będzie potężna awaria, mam nadzieję, że do tego nie dojdzie, trzeba będzie np. wstrzymać procesy leczenia w szpitalu, nawet do tego stopnia.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Takim trochę pesymizmem powiało na koniec, ale to jest taki realny stan, mamy świadomość. Bardzo dziękuję, jesteście uświadomieni. Bardzo dziękuję Pani Inspektor.

Państwowy Lubuski Wojewódzki Inspektor Sanitarny lek. med. Dorota Konaszczuk: Ja również bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: W nawiązaniu do słów Pana Prezydenta Jędrzejczaka o chorobie Creutzfeldta-Jakoba, która najczęściej powstaje na skutek żywienia i niszczy układ nerwowy zwierząt, ale też i ludzi, to przynajmniej uświadommy sobie to, że glutaminian sodu, który został wymyślony jako substytut wodorostów kombu z dawnej Japonii niszczy mózg człowieka. Zatem wyeliminujmy glutaminian sodu ze wszystkich przypraw, czy nie używajmy przypraw, w których jest glutaminian sodu, bo niewątpliwie niszczy komórki mózgu, więc powtarzam informację. Jest jakiś sprzeciw, rozumiem do niszczenia mózgu.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Ja bym prosił Panie Przewodniczący, o delimitację tego składnika, żeby był podany skrót tego składnika chemiczny, żebyśmy mogli zapamiętać sobie już w naszych mózgach na całe życie. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: To jest składnik, który wzmacnia smak i dlatego jest dodawany, a jest bardzo szkodliwy. Nasz papież nie mógł np. tego w ogóle w żywności używać. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak jest. Bardzo proszę Biuro, żeby dla potrzeb Pana Prezydenta Jędrzejczaka przygotowało skład chemiczny glutamianu sodu. Przechodzimy do następnego punktu.

Do punktu 6.

Informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Ja rozumiem, że uwag więcej nie ma i tą informację przyjąć możemy, poprzednią. Bardzo Pani Inspektor jeszcze raz dziękujemy. Pan młodszy inspektor Henryk Wieruszewski – Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. będzie mówił o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie. Bardzo proszę.

Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. młodszy inspektor Henryk Wieruszewski: Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Przedstawiając informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w województwie lubuskim w 2014, chciałbym się oprzeć na takich kilku aspektach. Aspekcie oceny funkcjonariuszy policji lubuskiej w aspekcie przestępczości kryminalnej, aspekcie prewencyjnym i logistycznym, bez którego nie moglibyśmy funkcjonować. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o społeczną ocenę działań Policji, kilka tutaj takich uwag i ocenę pracy policjantów w miejscu zamieszkania obywateli, tutaj kształtujemy się na pozycji 61,6%, ona jest w porównaniu do ubiegłego roku wyższa, natomiast jeżeli chodzi o średnią krajową jest niższa. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w okolicy po zmroku, bo to też jest bardzo ważne, tutaj tendencja wzrostowa, podobna do średniej krajowej. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania obywateli, tutaj mamy tą tendencję spadkową niestety w stosunku do roku ubiegłego i średniej krajowej. Natomiast w kilku tutaj, jak Państwo widziecie, pozycjach m.in. brawurowa jazda kierowców i włamania do mieszkań, piwnic, samochodów, tutaj jest największe takie zagrożenie i tu jest tendencja wzrostowa w stosunku do roku ubiegłego. Tu także oczywiście wyciągnęliśmy, analiza została zrobiona i na pewno musimy większy wkład w tym zakresie jako Policja zrobić. Jeżeli chodzi o oczekiwania Policji w stosunku do Policji lubuskiej obywateli, widziecie Państwo przede wszystkim szybkie przybycie policjantów na wezwanie miejsca zdarzenia. Jest to bardzo ważny czynnik. Mamy określony tzw. miernik czasu na reakcję, czyli dojeżdżania, dojazdu na zdarzenie w obszarze miasta i poza miasta. Ten miernik został określony, musimy do czegoś się odnieść, ale na pewno zwracamy uwagę, żeby ten czas dojazdu był szybki, ale także i skuteczny. Debaty społeczne, proszę Państwa. Od jakiegoś czasu prowadzone są debaty społeczne praktycznie we wszystkich jednostkach terenowych na terenie województwa. Planowane było 26, odbyło się 29. W czasie tych debat jest to pewna komunikacja tutaj ze społeczeństwem, są tematy, które Państwo widziecie są poruszane, począwszy

od przestępczości, także do problemów przemocy w rodzinie i to przede wszystkim też ułatwia kontakt ze społeczeństwem. Na lata 2013-2015 określona została Strategia Komendanta Wojewódzkiego Komendy Wojewódzkiej Policji. Jeżeli chodzi o tzw. mierniki, nie będę wszystkiego oczywiście wymieniał, natomiast kolorem czerwonym, które są zaznaczone, nie udało się nam ich tutaj uzyskać, to są tzw. priorytety Komendanta Głównego. To jest też bardzo ważna liczba policjantów do służb patrolowych. Tu są niewielkie różnice oczywiście, ale jesteśmy na tej wartości troszeczkę minusowej i oczywiście jeżeli chodzi o skuteczność poszukiwania osób ukrywających się, a więc listami gończymi, jest to bardzo istotne, bo to są osoby, które należy znaleźć, zatrzymać, doprowadzić do prokuratury, czy sądu. Jeżeli chodzi o ocenę efektywności pracy Policji w skali kraju i innych województw, tak – widzicie Państwo, jesteśmy określani tutaj w skali oceny, można powiedzieć, bardzo wysokiej – na drugiej pozycji, po Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Priorytety lokalne Komendanta Wojewódzkiego, tutaj akurat z tych priorytetów mierników nie osiągnęliśmy 3, tj. m.in. chodzi o przestępczość w środowisku naturalnym, jest to bardzo ważne i przestępczość transgraniczna, także dotyczy to przestępczości związanej z samochodami. Jeżeli chodzi o samochody, proszę Państwa, w tamtym roku była to sytuacja tragiczna można powiedzieć – wykrywalność na poziomie 23%. W tej chwili 30%, dynamika w tym roku naprawdę nam spadła ze 150% do 80%, także ten temat jest bardzo ważny, jest monitorowany, ale nastąpiła znaczna poprawa. Jeżeli chodzi o przestępczość w województwie, przestępczość kryminalną, tu mamy przedstawione na przestrzeni kilku lat. Można powiedzieć, że w stosunku do roku ubiegłego jest mniej tych przestępstw wszczętych, mniej stwierdzonych, natomiast też miejsc wykrytych. Oczywiście ta pozycja wykrytych, dążymy do tego, żeby była większa. Jeżeli chodzi o typowo kryminalne przestępstwa, podobna sytuacja. Jeżeli chodzi o wszczęcia stwierdzone i wykrywalność tutaj też mniejsza. Jeżeli chodzi o wykrywalność ogółem na poszczególne jednostki terenowe, w poszczególnych jednostkach można sobie tutaj to zobaczyć. Generalnie, ogólnie to jest 72% wykrywalności, niewielki spadek w stosunku do roku ubiegłego, natomiast wyższy od średniej krajowej. I jeżeli chodzi o wszczęcia, tutaj jest można powiedzieć dobry wskaźnik – 82, lepszy w stosunku do roku ubiegłego i od średniej krajowej. Jak Państwo widzicie, generują nam największe jednostki, oczywiście Komenda Miejska Policji w Zielonej Górze i w Gorzowie, z tego tytułu, że są to duże, większe jednostki. Jeżeli chodzi o prewencję, służby prewencyjne, bardzo ważny wskaźnik dla nas, czyli poszukiwanie osób zaginionych I kategorii. Mieliśmy takich przypadków 96, no niestety 11 przypadków było ujawnionych zwłok. Wzrost legitymowań nastąpił w tym roku w stosunku do roku ubiegłego, ale także i wykroczeń. To wynika ze zmiany przepisów. Wprowadzone zostały w ubiegłym roku tzw. patrole rowerowe, czyli tu są w tych jednostkach, gdzie są parki, tereny rekreacyjne i tu podziękowania przede wszystkim dla Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, starostw powiatowych, urzędów gmin, spółdzielni mieszkaniowych, które nas w tym zakresie finansowały. Prowadzona jest także oczywiście szeroka profilaktyka w stosunku do młodzieży.

Sytuacja na drogach, to jest bardzo ważny czynnik. Jeżeli chodzi o wypadki drogowe w województwie lubuskim, one spadły na przestrzeni tych lat, jak Państwo widzicie, natomiast jeżeli chodzi o wypadki, ofiary śmiertelne, tutaj też od ubiegłego roku nastąpił spadek. Jak to wygląda w skali kraju? Można powiedzieć, że mamy najmniejszą ilość. Nie ma się z czego cieszyć, bo tutaj powinna być pozycja zerowa, ale mamy tych przypadków 81, natomiast w Polsce w 2013 roku zginęło 3 359 osób, w 2014 – 3190. Jest to na pewno bardzo duży problem i nad tym też pracujemy. Wypadki drogowe z winy nietrzeźwego kierującego, tutaj mamy spadek i liczba ujawnionych kierowców pojazdami pod wpływem alkoholu także tutaj nastąpił spadek, także te działania przyniosły efekt. Jeżeli chodzi o informację zatrudnienia – Komenda Wojewódzka liczy 2 732 funkcjonariuszy, pracowników cywilnych 493, zatrudnionych, przyjęć było w ubiegłym roku 137, zwolnionych 133. Natomiast, jeżeli chodzi o ten rok, planowany limit 92, ale niestety już mamy informację, że ta liczba będzie mniejsza. Wydarzenia nadzwyczajne, w ubiegłym roku nie mieliśmy można powiedzieć żadnych, natomiast jeżeli chodzi o prowadzenie pojazdów po użyciu alkoholu i w stanie nietrzeźwości przez funkcjonariuszy, w 2014 – 4 przypadki, 1 pojazdem służbowym i 3 pojazdem prywatnym, także takie sytuacje też u nas się zdarzają. Budżet, proszę Państwa, w tamtym roku ponad 237 mln, w tym roku będzie, już wiemy o tym, projekt mniejszy. Natomiast największe wydatki oczywiście są to płace, ale mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o inwestycje – nasz garnizon w ubiegłym roku, tak jak Państwo wiecie, oddana Komenda w Nowej Soli, Międzyrzeczu w tym roku, poniesione oczywiście koszty w roku 2014, remont Komendy Miejskiej w Zielonej Górze, budowa Komendy w Krośnie, planowane zakończenie 2016 rok, remonty bazy magazynowej w Łagodzinie, w Komendzie Wojewódzkiej Policji, remont Komendy Miejskiej w Gorzowie, w Szprotawie budynek zabytkowy, komisariat Lubsko, Wschowa, Kostrzyn. Myślę, że te remonty, które zostały przeprowadzone i budowie na pewno to jest też bardzo istotne dla społeczeństwa, dla obywateli, którzy przychodzą, także myślę też dla policjantów, którzy na pewno w lepszych warunkach pracują i przełoży się to na efekt pracy. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, dziękuję za uwagę.

Informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego w województwie stanowi złącznik nr 11 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo dziękuję. Pan Radny Władysław Dajczak. Proszę o pytanie do Pana Komendanta.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Jedna uwaga i jedno pytanie. Panie Komendancie myślę, że ta sfera współpracy, szczególnie dzielnicowych, to jest taki temat, który pewnie jest tematem, który wymaga bliższego przyjrzenia się i pewnych jakby

modyfikacji, ponieważ na różnych spotkaniach z samorządami lokalnymi spotykam się zawsze z taką opinią sołtysów szczególnie, czy jakiś tam rad dzielnicowych, że nie znają w ogóle swojego dzielnicowego, że taka współpraca przynosiłaby pewnie wiele efektów w sferze bezpieczeństwa dla tych mieszkańców wsi, czy osiedli. Myślę, że tu jest błąd, albo nie wiem jakieś niedopracowanie, bo tych kontaktów faktycznie mówią, że jest coraz mniej i mało. Jeśli sołtys mówi, że nie zna w ogóle dzielnicowego, coś jest nie tak. To jest taka uwaga pierwsza. Natomiast mam też pytanie, Pan wspomniał na końcu o tych wolnych etatach w Policji i chciałbym o to spytać, tych etatów tutaj wykazujecie aż 92, w Komendzie Wojewódzkiej Policji 25. Czy to jest efekt tylko tego, co mówią sami policjanci w ostatnim czasie, że po prostu niestety ten Rząd, gdzie tylko może to na bezpieczeństwie, na policji oszczędza, bo policjanci sami się w różnych rozmowach skarżą, że już na wszystkim mają cięcia robione, czy na tych mundurowych sprawach, czy na sprawach dojazdu do pracy, itd.? Czy to wynika z tego, że nie potrzebujecie i te etaty są wolne? Czy chętnie byście zatrudnili, ale po prostu nie ma możliwości finansowych? Jeszcze na koniec prosiłbym o informację, Pan powiedział o 133 policjantach zwolnionych, co to oznacza zwolnionych?

Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gorzowie Wlkp. młodszy inspektor Henryk Wieruszewski: Panie Radny, jeżeli chodzi o dzielnicowych, oczywiście jest to problem, z którym często się spotykamy, z zarzutem, że nie ma kontaktu, nie znają. Staramy się oczywiście tutaj poprzez komendantów, komendy terenowe i żeby dzielnicowi utrzymywali ten kontakt. Dlatego też wprowadzone zostały, jak wspominałem, tutaj te debaty, także jest też druga możliwość, jeżeli chodzi o społeczeństwo, o obywateli, którzy też mogą przyjść i że tak powiem też poznać tych dzielnicowych, na tych debatach oni też są. Na pewno oczywiście jest to temat, który trzeba monitorować i trzeba o tym dyskutować. Jeżeli chodzi tutaj o etaty, tych zwolnionych, o których Pan mówił 133, także oczywiście to są różne przypadki, to są emeryci, którzy mają uprawnienia, to są osoby, które musiały odejść z różnych względów dyscyplinarnych, to są też zgony, co prawda mieliśmy jeden, ale to jest ta liczba. Wolne etaty, były są i będą, natomiast krótko powiem, no to są finanse, że tak powiem, tak są przede wszystkim finanse. Staramy się to regulować, natomiast nie ma co ukrywać, te etaty są właśnie tym, że odchodzą ludzie i nie ma co ukrywać też, że to są ze stażem takim niepełnym do emerytury i to też jest powodem właśnie, że zawsze jest ta różnica i te etaty występują.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma... Jeszcze Pani Radna Natalia Pawlak, bardzo proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Natalia Pawlak: Ja mam pytanie. W celu poprawy bezpieczeństwa w miastach i rozładowania obciążenia ruchu, budujemy często obwodnice. Ja bazuję na przykładzie Nowej Soli i porównuję to z innymi miastami, bo jeżdżę trochę po Polsce i widzę, że tam zwiększa się dopuszczalną prędkość. Dlaczego w Nowej Soli, kto o tym decyduje, zrobiono obwodnicę jedną, drugą i trzecią i jest 50/godz., bo wszystko to ma służyć poprawie bezpieczeństwa i ułatwienia nam życia. Wydłużamy drogę, niby przyspieszamy, odciążamy miasta, ale jest 50 i jest to baza dla Policji na wykonanie limitu mandatów. Tak to określam, bo niedawno jak zapłaciłam mandat to pogratulowałam miejsca, bo powiedział mi Pan, że jest za 5 m tablica, która kończy teren zabudowany, ale to nie ma żadnego związku z zabudowanym terenem. Obwodnica, konkretnie za szpitalem w Nowej Soli jest las, ścieżka rowerowa bezpiecznie dla rowerzystów, dla pieszych i mamy 50, i Policja regularnie stoi, i limity mandatów. Kto o tym decyduje, że właśnie nie zwiększamy chociaż o 20/godz.? Dziękuję.

Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. młodszy inspektor Henryk Wieruszewski: Nie znam tego przypadku akurat tutaj w Nowej Soli. Na pewno się zorientuję czy jest akurat 50, czy ileś, natomiast Policja na pewno respektuje tutaj, wykonuje swoje obowiązki. Natomiast ograniczenie, które jest, my możemy wnioskować, ale to do rejonu dróg, że tak powiem. Tutaj nie wiem jakie były motywy tego wszystkiego, ale przynajmniej się zorientuję, także jeżeli Pani będzie tutaj w późniejszym czasie, mogę udzielić odpowiedzi i przekażę to Komendantowi w Nowej Soli.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Trzeba jeździć zgodnie z przepisami ruchu drogowego. Ja też przekraczam czasami prędkość, jak mam pecha no to płacę mandat, ale nie zachęcam do takich kroków. Większość z Państwa nigdy na pewno nie przekroczyła dozwolonej prędkości na drodze. Bardzo Panie młodszy inspektorze dziękuję.

Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. młodszy inspektor Henryk Wieruszewski: Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy są jeszcze jakieś uwagi? Jeśli nie, to rozumiem, że Sejmik przyjął informację dotyczącą stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego województwa. Przechodzimy do punktu o bezpieczeństwie przeciwpożarowym.

Do punktu 7.

Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w województwie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tutaj najpierw zabierze głos starszy brygadier Jarosław Korzeniewski – Zastępca Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, a potem Pan Edward Fedko – Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Lubuskiego. Panie Komendancie proszę o wprowadzenie.

Zastępca Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp.

starszy brygadier Jarosław Korzeniewski: Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Bezpieczeństwo pożarowe w województwie lubuskim, choć tak naprawdę jak zaraz będzie widać na prezentacji, te pożary w działalności Państwowej Straży Pożarnej to już od kilkunastu lat, to jest około 40% interwencji, pozostałe 60% to są tzw. miejscowe zagrożenia, czyli zdarzenia wszelkie inne niż pożary. Jeżeli chodzi o rok 2014, odnotowaliśmy 14 798 zdarzeń, z czego tak jak już mówiłem pożary to zaledwie 36%, 60% to tzw. miejscowe zagrożenia i 4% alarmy fałszywe. Tutaj należy też to interpretować dwójako, bowiem alarmy fałszywe mogą być w dobrej lub w złej wierze. Średnio na jeden dzień wyjeżdżaliśmy, mówię tu o straży zawodowej, straży ochotniczej, do około 40 interwencji. Tu mamy zestawienie obrazujące liczbę interwencji w latach 2010-2014, dla porównania również pożary, miejscowe zagrożenia, alarmy fałszywe. Tutaj mamy rok 2014 w rozbiciu na komendy powiatowe i komendy miejskie województwa lubuskiego. Wiadomo, że najwięcej tych interwencji będzie w Komendzie Miejskiej w Gorzowie i Komendzie Miejskiej w Zielonej Górze, no bo one też obszarowo i ludnościowo są największymi z komend. Tutaj mamy w rozbiciu znowu dla porównania na lata ubiegłe. I tutaj to samo zobrazowane, jeżeli chodzi o poszczególne komendy powiatowe. Jeżeli chodzi o rodzaj obiektów, w których występowały zagrożenia, mówimy o wszelkich zagrożeniach, to tak jak widzimy najwięcej zdarzeń odnotowaliśmy w obiektach mieszkalnych, w zdarzeniach na drogach, czyli w tzw. środkach transportu i w uprawach – rolnictwo, tu chodzi głównie o pożary nieużytków. I teraz rzecz dla nas niezwykle istotna, zawsze mieliśmy tą przewagę nad policjantami, że nie musieliśmy się jakby wykazywać współczynnikami, żartobliwie zawsze mówiło się, że 100% pożarów mamy ugaszonych. Od pewnego czasu wprowadzono dla nas niezwykle istotne kryterium. Jest to kryterium czasu dojazdu do miejsca zdarzenia w czasie do 15 min. od momentu otrzymania zgłoszenia, do momentu udzielenia pierwszej pomocy przez pierwsze jednostki na miejscu zdarzenia. W ramach opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych programu ratownictwa i ochrony ludności na lata 2014-2020 określono wartość docelową tego współczynnika na poziomie 80%, no i w województwie lubuskim, jeżeli chodzi o rok

ubiegły, było to 78%. Wiąże się to z różnymi czynnikami, na które nie zawsze możemy mieć wpływ. Dla przykładu podam wybudowanie przez nasze województwo dróg szybkiego ruchu S3, czy autostrady spowodowało to, że często do zdarzeń musimy jechać dużo dłużej z tego względu, że mamy jakby mało wjazdów na te autostrady i często musimy pokonać dużo więcej kilometrów niż mamy w linii prostej do zdarzenia. Tu taki slajd można powiedzieć mocno akademicki, widzimy tutaj straty pożarowe i dla porównania mienie, które uratowano. Tylko należy pamiętać, że to są dane szacunkowe, określane przez kierującego zdarzeniem ratowniczym, nie przez żadnych rzeczoznawców, czy powoływane komisje, więc trzeba to traktować jako dane mocno szacunkowe. Przejdziemy do pożarów, jeżeli chodzi o pożary bardzo duże, żeby tak już bardzo skrótowo. Mieliśmy w zeszłym roku 4 takie zdarzenia. Był to pożar hali magazynowej po byłych zakładach ZEFAM w Zielonej Górze, w Stanowicach, w powiecie gorzowskim budynek produkcyjno-magazynowy, dnia 5 kwietnia w powiecie sulęcińskim pożar 4 stert samosiejek z pola i 18 sierpnia w Baczynie, w Gorzowie pożar budynku inwentarskiego, tam był kurnik z 4 tys. indyków. Tu są zdjęcia z pożaru tej fermy i zabytkowego dębu w powiecie żagańskim. Jeżeli chodzi o przyczyny pożarów, to od lat dominują w zasadzie dwie takie główne przyczyny, tj. podpalenia, ale tutaj w tym akty terroru, tak się to nazywa fachowo w naszej nomenklaturze, z tym, że w większości, a właściwie w 99 procentach przypadków są to podpalenia traw i nieużytków oraz nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem otwartym. Jeżeli chodzi o tzw. miejscowe zagrożenia, czyli każde inne zdarzenia niebędące pożarem, to w roku ubiegłym mieliśmy 5 dużych zdarzeń. W Gubinie było to zagrożenie powodziowe, związane z nagłym przyrostem stanu wody w Nysie Łużyckiej, taki kłopot mamy praktycznie co roku. W okolicach Sulechowa mieliśmy wypadek masowy, jedną ofiarę śmiertelną i 11 osób rannych w wyniku kolizji mikrobusu i samochodu ciężarowego. 17 lipca 2014 roku bardzo tragiczne medialne zdarzenie w Karczówce, w powiecie żagańskim, gdzie doszło do rodzinnej tragedii związanej z oczyszczaniem przydomowego szamba. Tam przypomnę było 7 ofiar śmiertelnych i 2 osoby dodatkowo poszkodowane. 1 września w Nowym Młynie, w powiecie słubickim pomagaliśmy Policji przy poszukiwaniu zaginionej osoby. To była akcja, która trwała 2 doby, stąd znalazła się w tej statystyce. Dla porównania jeszcze rodzaj przyczyn tych miejscowych zagrożeń, jak widzimy one są mocno związane z aurą, z powodu silnych wiatrów, czy opadów deszczu tych zdarzeń jest zdecydowanie więcej. Tu zestawienie tych zdarzeń ze względu na ich wielkość. Jeżeli chodzi o realizację zadań operacyjnych Komendant Wojewódzki powołuje, jak co roku, zespół do kontroli gotowości operacyjnej i ten zespół przeprowadza kontrolę we wszystkich jednostkach zawodowych, mamy ich na terenie województwa 19 oraz w jednostkach z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w jednostkach ochotniczych oczywiście nie wszystkich, mamy ich w województwie 125. W tym roku jakby główny nacisk przy kontrolach położono na sprawdzenie stopnia przygotowania do podejmowania działań w zakresie ratownictwa drogowego, technicznego oraz udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Dopowiem

tutaj, że każdy strażak zdaje taki egzamin z zakresu kwalifikowanej pomocy medycznej. Jest to egzamin państwowy. Jednostki ochotnicze straży pożarnej włączone do Krajowego Systemu, jest to nasza taka główna pomoc przy zdarzeniach. Myślę, że bez ich pomocy nie potrafilibyśmy sobie przy większości akcji poradzić. Na dzień dzisiejszy mamy w województwie lubuskim 125 jednostek włączonych do Krajowego Systemu. Tu mamy rozkład tych jednostek na poszczególne powiaty. Jednostki te wyjeżdżały do zdarzeń w roku ubiegłym 5 904 razy. Jednostki spoza KSRG, których mamy w województwie 211, wyjeżdżały do zdarzeń 1 498 razy. Jednostki, dopowiem tylko, z Krajowego Systemu są to jednostki spełniające takie można powiedzieć ostrzejsze kryteria, czyli mają normatywy sprzętowe, normatywy dotyczące wyposażenia i przeszkolenia tych ratowników. Współpraca z Lasami Państwowymi opiera się to na umowach. W tamtym roku zawarte zostały 3 umowy. Ja już może nie będę w szczegółach mówił na jaki temat były te umowy. Jeżeli chodzi o tą działalność prewencyjną, czyli taki drugi filar działania Państwowej Straży Pożarnej, to są kontrole obiektów. I w roku ubiegłym skontrolowaliśmy 2 310. Są to kontrole realizowane na podstawie art. 23 *ustawy o Państwowej Straży Pożarnej*. Mamy prawo wstępu na wszystkie obiekty oprócz obiektów mieszkalnych, placówek dyplomatycznych i podległych oraz nadzorowanych przez MON, Policję, ABW, Straż Graniczną, CBA, czy Agencję Wywiadu. W związku z tymi kontrolami zostały ujawnione nieprawidłowości. Pochodzą one zarówno z zakresu kompetencyjnego PSP, jak również innych służb, czy instytucji. No i tu mamy wyszczególnione jakby cechy tych nieprawidłowości. Wydaliśmy, na podstawie tych kontroli, 601 decyzji administracyjnych, nałożyliśmy 54 mandaty karne i skierowaliśmy 237 wystąpień niewładczych do kompetentnych organów. W przypadkach przebudowy, rozbudowy, nadbudowy, czy zmiany sposobu użytkowania obiektu muszą przepisy zostać dostosowane do aktualnie obowiązujących. I czasem tak jest, że inwestor nie jest w stanie tego zrobić, i wtedy zwraca się do nas o tzw. odstępstwa od obowiązujących przepisów. Tu mamy ilość wniosków, które zostały rozpatrzone pozytywnie i negatywnie przez Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiego, bowiem on jest organem władczym do tego typu decyzji. Jeżeli chodzi o monitoring, wyposażenie, zgodnie z art. 5 *ustawy o ochronie przeciwpożarowej* na terenie naszego województwa, wymagamy od 167 obiektów, z czego 159 zostało już wyposażonych. Zakłady dużego i średniego ryzyka, których na terenie województwa mamy wiele, jest to 9 obiektów. Klasyfikacja ta odbywa się na podstawie art. 248 *ustawy – Prawo ochrony środowiska* oraz aktów wykonawczych do tej ustawy. One są tam kwalifikowane na podstawie przechowywanych w zakładach substancji albo jednej, albo kilku w określonych zakresach. My w tych zakładach przeprowadzamy kontrole, przy czym stan ochrony przeciwpożarowej sprawdzany jest przez funkcjonariuszy komend powiatowych, natomiast zapisy wynikające z *ustawy – Prawo ochrony środowiska*, kontrolowane są przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej. Kolejny slajd mówiący o stanowiskach zajętych przez komendantów powiatowych w oparciu o wymagania prawa budowlanego. Uczestniczyliśmy w 200 odbiorach, z czego wydaliśmy

25 sprzeciwów. Ogólnopolska akcja „Zgaś ryzyko”, która prowadzona jest od 2014 roku. Jest to taka 10-letnia akcja, której celem, dosyć zresztą nagłośniona medialnie, ogólnopolska, której celem jest ograniczenie liczby pożarów, właściwie zwiększenia bezpieczeństwa pożarowego w mieszkaniach, a tym samym zmniejszenie liczby ofiar tych pożarów. Takim najbardziej rozpoznawalnym hasłem jest tutaj czujka w każdym domu. Powołaliśmy zespół roboczy do opracowania planów tego 10-letniego działania i zaczęliśmy, już nie będę mówił w szczegółach o naszych działaniach w tamtym roku, ale było kilka tych działań mam nadzieję, że Państwo o nich słyszeliście. Współpraca międzynarodowa w zakresie ochrony przeciwpożarowej na terenie województwa lubuskiego realizowana jest na podstawie umów państwowych, porozumień rządowych, lokalnych porozumień i deklaracji o współpracy. Tu są nasi główni partnerzy współpracy międzynarodowej, jest to Krajowa Szkoła Ochrony Przeciwpożarowej przed katastrofami w Eisenhüttenstadt, Federalna Służba Pomocy Technicznej, Dyrektor Brandenburskiej Straży Pożarnej, Referat Ochrony Przeciwpożarowej przed katastrofami, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Komunalnych Brandenburgii oraz Berlińska Straż Pożarna. Ta współpraca jest może trochę skomplikowana z tego względu, że u nich nie ma takiej jednoznacznej struktury liniowej tak jak u nas, czyli nie ma tego podziału na szczebel centralny i szczebel wojewódzki, czyli regionalny i szczebel powiatowy, tam jest straż pożarna zorganizowana troszeczkę inaczej. Jeżeli chodzi o działania takie najbardziej można powiedzieć medialne, duże jest to coroczna współpraca przy Przystanku Woodstock, kiedy to strażacy z Niemiec przyjeżdżają do nas i pomagają nam zabezpieczyć ten festiwal. Pozostałe zakresy tej współpracy, tak jak widzimy, to są różnego rodzaju projekty, ćwiczenia, szkolenia, wymiana informacji, także zawody sportowe, uroczystości i te działania typowo ratownicze. Zakup sprzętu transportowego przez jednostki województwa lubuskiego, tu jak widzimy został on w tamtym roku zakupiony na kwotę blisko 4 mln zł. To były zakupy z różnych źródeł, od środków kłeszkowych, poprzez środki z Unii Europejskiej i środki własne, które tak naprawdę są najczęściej środkami samorządowymi, bowiem komendy powiatowe, miejskie z własnego budżetu nie byłyby w stanie wygospodarować jakby środków na takie poważne inwestycje. Zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego to jest koszt około 600-800 tys. zł. To jest to podstawowe narzędzie, którym strażacy wyjeżdżają do wszelkiego rodzaju zdarzeń, samochód ciężki to jest już od 1 mln zł, a taka drabina, której np. brakuje w Zielonej Górze i Gorzowie, mówię o drabinach 40 metrowych, to są już zakupy powyżej 3 mln zł. Tu jest przegląd tego zakupionego sprzętu. Ośrodek Szkolenia Wojewódzki, który mamy w Świebodzinie realizuje szkolenia dla ochotników, dla strażaków zawodowych oraz dla osób cywilnych z terenu naszego powiatu, ale nie tylko. Współpracujemy z wojskiem, wykorzystujemy ich poligon do naszych szkoleń i ćwiczeń. Jeżeli chodzi o szkolenia podoficerskie, tutaj mamy zestawienie, mamy bardzo dobrą sytuację w województwie, praktycznie nie przeszkoliliśmy tylko 5 funkcjonariuszy. Pomagamy szkolić innych w województwie funkcjonariuszy u siebie. Tu mamy rodzaje kursów jakie przeprowadzane były w ośrodku

szkolenia w zeszłym roku. Szkolenie medyczne, o powoływaniu koordynatorów w województwie lubuskim. W każdej komendzie powiatowej mamy praktycznie koordynatora do tych działań medycznych, które jakby nadzoruje i również szkoli ludzi. System pomocy psychologicznej – mamy 2 psychologów na terenie województwa, którzy udzielają pomocy, czy wsparcia psychologicznego, zarówno strażakom, jak i osobom poszkodowanym. Jeżeli chodzi o Szkołę w Eisenhüttenstadt, o której już mówiłem, mamy wspólny program unijny, jeździmy i szkolimy się w komorze rozgorzeniowej, która znajduje się u nich, inna komora dymowa do ćwiczeń w zadymieniu znajduje się w ośrodku szkolenia w Świebodzinie. Tu są przedsięwzięcia w jakich uczestniczył koordynator ratownictwa medycznego. Staramy się wychodzić do szkół, przy okazji różnego rodzaju uroczystości, świąt, żeby jakby przy okazji różnego rodzaju przedsięwzięć, wpajać i uczyć młodzież i dzieci pierwszej pomocy przedmedycznej. Szkolenia dla OSP z zakresu ratownictwa medycznego i szkolenia I i II stopnia – przeszkoliliśmy 902 członków Ochotniczych Straży Pożarnych. Tu jeszcze zestawienie dokładne, jeżeli chodzi o szkolenia w roku 2014. I to wszystko. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w województwie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję uprzejmie. Teraz poproszę Pana Prezesa Edwarda Jana Fedko – Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Szanowny Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku. Ja nie będę omawiał tej prezentacji, którą Państwo dostaliście. Natomiast chciałem tylko zasygnalizować parę w mojej ocenie istotnych spraw, dotyczących podnoszenia poziomu i jakości funkcjonowania jednostek ochotniczych straży pożarnych na terenie województwa lubuskiego i ich przydatności do zwalczania skutków przeróżnych katastrof i zdarzeń. Otóż, proszę Państwa, w województwie lubuskim strażacy ochotnicy to największa formacja mundurowa czy to się komuś podoba, czy nie. Jest nas więcej niż wszystkich razem biorąc: strażaków zawodowych, policjantów, wojska, straży granicznej. I tego potencjału nie możemy lekceważyć pamiętając, że my przecież pracujemy na zasadzie wolontariatu i jest to absolutnie działalność społeczna. Ponad 12 tys. członków jednostek ochotniczych straży pożarnych funkcjonujących w 352 jednostkach Ochotniczej Straży Pożarnej, wielu młodzieżowych drużyn pożarniczych, chłopięcych i dziecięcych, to rzeczywiście ogromny potencjał. Mówił Komendant o tym, że 125 jednostek funkcjonuje w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. My je określamy jako

jednostki szybkiego reagowania i one absolutnie są w dyspozycji Państwowej Straży i biorą udział z polecenia właśnie w różnego rodzaju zdarzeniach. Te jednostki muszą być wyposażone, muszą spełnić określone warunki, żeby w tym systemie krajowym funkcjonować, a to przecież kosztuje. Pamiętajmy również o tym, że *ustawa o samorządzie* nakłada obowiązek na gminy – utrzymanie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Jeśli przeanalizowalibyśmy udział środków w budżetach gmin na 1 jednostkę ochotniczej straży. To naprawdę jest to ogromne zróżnicowanie – od 10 tys. do kilkuset np. w nowym powiecie grodzkim zielonogórskim, w którym funkcjonuje 7 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. I w tym momencie chciałbym wrócić do dokumentu, który został przyjęty przez Sejmik Województwa Lubuskiego poprzedniej kadencji, mianowicie do Strategii Rozwoju Jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej do roku 2020. To poprzedni Sejmik przyjął tą Strategię w formie stanowiska. Oczywiście to jest ważna rzecz. Dlaczego nie przyjęto tego w formie uchwały, zresztą Przewodniczący Czesław Fiedorowicz wówczas jak pamiętam, zadał pytanie – dlaczego nie przyjmujemy tego ważnego dokumentu w formie uchwały? Otóż, proszę Państwa, zgodnie z przepisami prawa, każda strategia wymaga konsultacji społecznych, w związku z tym mogliśmy wówczas przyjąć to w formie stanowiska Sejmiku, natomiast dzisiaj apeluję Panowie Marszałkowie, żebyście wywołali inicjatywę na Zarządzie. My będziemy o tym przypominali i byśmy wrócili do tego dokumentu i przyjęli go w formie uchwały Sejmiku. To nadaje inną rangę. Jest to niezwykle ważne, istotne z punktu widzenia przygotowania się do nowej perspektywy finansowej i możliwości absorpcji środków z Unii Europejskiej. W Regionalnym Programie Operacyjnym mamy zapisane w osi priorytetowej 4 – 2,6 mln euro, to są środki dedykowane na wsparcie jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej poprzez zakupy sprzętu. Niestety, potrzeby są 10-krotnie większe i mówię to z pełną odpowiedzialnością. My docelowo powinniśmy mieć w województwie lubuskim 160 jednostek w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, czyli już dzisiaj 35 jednostek musimy do tego przystosować, a to oczywiście wymaga nakładów finansowych. Zwróć również uwagę, że od 2 lat z budżetu województwa nie otrzymujemy środków na realizację tzw. bezpiecznego strażaka. Jak pamiętacie, przez wiele lat współfinansowaliśmy zakupy mundurów ochrony osobistej dla strażaków w wysokości 50% wartości takiego umundurowania. A tylko dla waszej informacji chcę przekazać, że kompletne umundurowanie ochrony osobistej, niezbędnej dla każdego strażaka w celu zabezpieczenia jego bezpieczeństwa w udziale w zdarzeniach kosztuje ponad 3 tys. zł i gminy sobie po prostu same z tym nie poradzą. Stąd też myślę, że powinniśmy wrócić do sprawy i zapisać w budżecie również taką możliwość wsparcia, a strażacy ochotnicy na pewno będą wszystkim nam za to bardzo wdzięczni, ale co najważniejsze – zapewnimy im bezpieczeństwo w udziale w zdarzeniach, których jest niestety ale coraz więcej. Te zdarzenia przegrupowują się, tak naprawdę wyjazdów do pożarów to jest dzisiaj najmniej, ale coraz więcej jest zdarzeń związanych z katastrofami i wypadkami drogowymi, zdarzeniami ekologicznymi i akcjami chemicznymi, a do tego wszystkiego

potrzeba dobrego usprzętowania. Szczegóły macie Państwo w informacji. Ja, w imieniu wszystkich lubuskich strażaków serdecznie również dziękuję wszystkim za składane życzenia dla strażaków ochotników, zawodowych również, bo jesteśmy przecież dopiero co po Dniu Strażaka i zapraszam wszystkich radnych na Obchody Wojewódzkie Dnia Strażaka, które w tym roku odbędą się 21 maja w Świebodzinie o godz. 13:00. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Czy Państwo Radni mają pytania? Tradycyjnie Pan Radny Dajczak.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Nie wiem dlaczego tradycyjnie Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tradycja to jest dobre słowo.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Panie Komendancie, krótkie pytanie. Oczywiście wiemy, że na strażaków możemy liczyć i to nie podlega żadnej wątpliwości. Natomiast są tacy, którzy chcą przeszkadzać. Z tego zauważyłem, że było w jednej z tych tabel, które Pan prezentował, aż chyba 600, jak określono tam, fałszywych alarmów, tak, czy wezwań? Chciałem spytać – co wy z tym robicie? Czy taki żartowniś jeszcze później będzie chciał spróbować, czy już to jest jego jedyna i ostatnia próba takiej głupoty, przepraszam za słowo?

Zastępca Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp. starszy brygadier Jarosław Korzeniewski: To znaczy, to jest tak jak powiedziałem, to są alarmy fałszywe zarówno w dobrej jak i złej wierze. Ktoś gdzieś zauważy dym, dzwoni do nas, my przyjeżdżamy i okazuje się, że ktoś sobie z tym poradził. Jeżeli chodzi o te zdarzenia w złej wierze. Jak jesteśmy już teraz w dobie telefonii cyfrowej, więc namierzyć takiego delikwenta jest już coraz prościej. Tych zdarzeń nadal jest trochę więcej, nie radzimy sobie może od takiej strony typowo operacyjnej, tylko ze zdarzeniami kiedy ktoś idzie do sklepu, kupuje tzw. kartę zdrapkę, wbija i dzwoni z tego numeru. Wtedy nie jesteśmy w stanie, chociaż możemy go zlokalizować mniej więcej w jakim obszarze on działa. Jeżeli tylko możemy to kierujemy wtedy, staramy się nagłaśniać takie zdarzenia, że takich delikwentów namierzamy i że takich delikwentów próbujemy karać. Są to wystąpienia oczywiście do policji z wnioskiem o ukaranie, ale to są zdarzenia jednostkowe.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych... Pani Radna Natalia Pawlak.

Radna Województwa Lubuskiego Natalia Pawlak: Ja mam pytanie. Krajowy System Ratownictwa wiemy, że świetnie już działa, a jak działa koordynacja służb w ramach numeru 112, bo wiem, że były do niedawna zakłócenia. Proszę bardzo.

Zastępca Lubuskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp. starszy brygadier Jarosław Korzeniewski: Jeżeli chodzi o numer 112, to w momencie wejścia funkcjonowania włączane były poszczególne województwa. Teraz po tym roku, ja myślę, że nie ma akurat już Pana Dyrektora Wydziału Zarządzania Kryzysowego, ale mogę teraz powiedzieć, że jakby na dzień dzisiejszy się dotarliśmy i działa już to w miarę poprawnie. To znaczy nie było w naszym województwie zdarzeń, tak jak było np. w Wielkopolsce, czy w województwie pomorskim, medialnych głośnych, w których by przez zmianę numerów, czy przez przełączanie, koordynację służb doszło do jakiś tragicznych zdarzeń. Nie było z tego powodu żadnego jakiegoś ciężkiego zdarzenia, polegającego na ciężkim uszczerbku na zdrowiu, czy śmierci osoby poszkodowanej, poprzez zmianę jakby funkcjonowania tego systemu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo dziękuję. Czy są jakieś inne pytania, uwagi do obu informacji? Jeśli nie, to rozumiem, że możemy przyjąć informację o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w województwie lubuskim. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 8.

Do punktu 8.

Informacja o działalności Samorządowych Kolegiów Odwoławczych.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Proszę o zabranie głosu Pana Wiesława Drabika – Prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gorzowie Wielkopolskim.

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gorzowie Wlkp. Wiesław Drabik: Panie Przewodniczący. Wysoki Sejmiku. Sprawozdanie szczegółowe oczywiście złożyłem na piśmie. Ja tylko w kwestii szczegółów chciałbym o jednej sprawie Państwa poinformować. Po pierwsze chciałbym powiedzieć, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Gorzowie coraz to większą liczbę skarg

od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego kieruje do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Większość skarg kierowanych przez Kolegium w Gorzowie dotyczy spraw podatkowych oraz tych wyroków, gdzie jesteśmy stroną postępowania, ale ze względu na wagę sytuacji i by nie wprowadzać organów I instancji w błąd, kierujemy takie sprawy ze szczególnym uwzględnieniem stosowania dalszej praktyki orzeczniczej przez organy I instancji do Naczelnego Sąd Administracyjnego. Oczywiście Wysoki Sejmiku, ilość spraw rocznie coraz to bardziej się zwiększa, obsada się nie zwiększa. Jest coraz to większa fluktuacja, ale jest związana także z problemami kadrowymi i finansowymi. Ja, jak i kolega wśród plac dotyczących pracowników administracyjnych umieszczamy się na liście krajowej w dolnych tabelach, w związku z tym mamy takie sytuacje, że mamy problemy potem z odpowiednim rozsyłaniem spraw. W związku z tym, jeżeli Państwo mają jakieś pytania w zakresie orzecznictwa, służę swoją osobą. Szczegółowe informacje zostały Państwu przedstawione na piśmie. Dziękuję bardzo. Jeżeli są pytania, chętnie odpowiem na wszystkie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Dziękuję bardzo. Czy będą pytania? Bardzo proszę Radny Władysław Dajczak.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Tradycyjnie jedno pytanie. Chciałem spytać Panie Prezesie, może nie do samego sprawozdania, bo się z nim zapoznałem i tutaj nie mam jakby szczegółowych pytań, natomiast możemy ostatnio słyszeć, wyczytać, gdzieś tam docieramy do takich informacji o planowanych zmianach co do funkcjonowania Samorządowych Kolegiów Odwoławczych. Ja tu już nie mówię o samej ilości kolegiów, ale też o tym, że to nie Kolegia już np. będą rozpatrywały odwołania obywateli, czy petentów od decyzji wójta, burmistrza, czy prezydenta tylko tak słyszałem, nie wiem czy to prawda, będziemy składali odwołanie do wójta, który wydał decyzję, która nas nie zadowala. To jedna sprawa. Druga właśnie ta, o której Pan wspomniał, czyli postępowanie przed sądami administracyjnymi, że też są jakieś plany ustawowych zmian w tym zakresie.

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gorzowie Wlkp. Wiesław Drabik: Jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, tak obecnie toczą się dyskusje i nie tylko dyskusje, a także projekty, które przewidują, że od decyzji wydawanych przez organ I instancji, strona będzie mogła wnosić odwołanie tylko do organu, który je wydał. Z tym zjawiskiem powiem, że coraz to częściej występuje także Zarząd Miast Polskich, domagając się jakby bowiem likwidacji samorządowych kolegiów odwoławczych. Chciałbym Wysokiej Radzie powiedzieć tak, że koszty postępowania przed Kolegium to są koszty rzędu 1 tys. zł. Ja nie chciałbym powiedzieć jakie są koszty rozpatrywania jednej sprawy w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Kilkanaście albo kilkadziesiąt razy wyższe. Druga sytuacja, którą Pan Radny

spozstrzegł, to nowelizacja ustawy postępowania przed sądami administracyjnymi, która niedawno została podpisana w tejże nowelizacji, przez Prezydenta Pana Bronisława Komorowskiego. Z tej nowelizacji wynika, że Naczelny Sąd Administracyjny będzie mógł wskazywać konkretne rozstrzygnięcie, znaczy nakazywać wydanie decyzji określonej treści, tj. pierwsze. Po drugie, Naczelny Sąd, bądź sądy administracyjne będą mogły same umarzać postępowanie, bądź wydawać prawie że decyzje administracyjne, nie ponosząc za to żadnej odpowiedzialności. Powiem, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wprowadził odpowiedzialność urzędników za wydawanie decyzji w określonym trybie i w określonym jakbym powiedział sposobie, że za nieważność decyzji, która zostałaby stwierdzona, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą urzędnik, w tym pracownicy etatowi samorządowych kolegiów odwoławczych. Takiego wymogu już nie stosuje się do sędziów, którzy też by wydawali decyzje, w tym zakresie nie będą ponosić żadnej odpowiedzialności. Odpowiedzialność będzie dotyczyła tych, którzy będą wydawać. Wiadomo, że jeżeli zostanie wydane orzeczenie nakazujące wydanie określonej treści decyzji, to pytanie się rodzi – kto będzie odpowiadał w razie złego rozpoznania stanu faktycznego danej sprawy? W związku z tym, wiele jest wątpliwości natury ustrojowej, czy tak by można było regulować postępowanie przed sądami administracyjnymi? Ale to nie mnie rozstrzygać, myślę że niedługo będzie debata w tym zakresie. Ja powiem, że samo ograniczenie do rozpoznawania spraw przez organ I instancji spowoduje wielki napływ do sądów administracyjnych, co znakomicie zwiększy koszt obsługi tej sprawy. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Dziękuję bardzo. Wobec braku pytań, proszę o zabranie głosu Pana Roberta Gwidona Makarowicza – Prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze.

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze Robert Gwidon Makarowicz: Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Ja też, jak mój poprzednik szanowny, złożyłem bardzo szczegółowe informacje o funkcjonowaniu kolegium, jak to czynimy od 25 lat, mając na uwadze iż samorząd nasz funkcjonuje 25 lat. Tutaj zostały zadane pytania, ja może troszeczkę rozwinę tą sytuację dotyczącą samorządowych kolegiów odwoławczych, albowiem mamy ten rok ich 25-lecia. Pozwolę sobie na kilka uwag. Na początku naszego funkcjonowania też zgłaszały się samorządy, dzwoniąc np. do Przewodniczącego Sejmiku jaki to jest skandal, albowiem kolegium uchyla decyzję wójta lub burmistrza gminy, a oni płacą na Sejmik. To było w latach 90, kiedy to w strukturze Sejmiku Samorządowego I kadencji kolegia były jako kolegia odwoławcze przy sejmikach. Teraz też odradza się ta sytuacja, kiedy to Związek Miast Polskich, wójtowie, burmistrzowie uważają, że oni by sami lepiej rozpatrywali odwołania, a samorządowe kolegia to taki Bareja trochę. Przeszkadzają w ich pracy, a wręcz

odwrotnie starają się szukać takich przyczyn. Natomiast zawsze tutaj z kolegą twierdzimy, że powołano nas po to, żeby raz – chronić porządek prawny, no i tak jak gdyby pomagać osobom, które się odwołują od nas, albowiem wójtowie, burmistrzowie prawda, prezydenci miast mają duży aparat urzędniczy, natomiast ludzie są samodzielni. Co też nie do końca zaczyna być prawdą, albowiem zauważamy, ja z kolegą, że mając na uwadze to, iż rozrastają nam się pola objęte regulacjami administracyjnymi, mówimy o ochronie środowiska, o inwestycjach środowiskowych etc., etc., to potworzyło się też m.in. kilka organizacji tzw. ekologicznych, które nie uzyskawszy np. od wójta, czy od inwestora jakiegoś zlecenia. Próbują się odwoływać od wydanych decyzji środowiskowych, czy też decyzji lokalizacyjnych i to kolegia starają się w pewien sposób oceniać, prawda i wyłapywać. O tzw. pieniaczach już nie wspomnę, bo są i też tacy obywatele, którzy nadmiernie używając tego środka odwoławczego, zarzucają kolegią swoimi odwołaniami. Jest jeszcze jeden problem, o którym chciałbym tutaj powiedzieć, to jest wprowadzenie nowelizacjami ustawy – Kodeks Postępowania Administracyjnego. Możliwość orzekania jak gdyby przyspieszania postępowań, to jest bezczynność organu i przewlekłość postępowania. Teraz pełnomocnicy stron, czy też strony mają prawo, jeżeli organ nadmiernie rozpatruje ich sprawę, nie wydaje decyzji, zwleka, szuka sposobów, żeby tej decyzji takiej, czy innej nie wydać, strony mają prawo do kolegium zaskarżyć takie działanie traktując, iż jest ta przewlekłość postępowania i tutaj w tych sprawach coraz częściej zaczynamy orzekać. To też się nie podoba jednostkom podstawowym, czyli wójtom i burmistrzom, ale prawo jest prawem i my staramy się tego prawa przestrzegać. Ja, może żeby nie przedłużać, bo do powiedzenia mamy bardzo wiele, mając na uwadze jednak czas Szanownych Państwa, na tym zakończyłbym oczekując na pytania, na które chętnie odpowiem. Dziękuję.

Informacja o działalności Samorządowych Kolegiów Odwoławczych stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę, czy Państwo Radni mają jakieś pytania, uwagi do przedstawionej, czy uzupełnionej treści? Bardzo proszę Pan Radny Zbigniew Kołodziej.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Ja chciałem się zapytać – jak długo trwa rozpatrzenie wniosku zanim do was wpłynie, ile trzeba czekać na odpowiedź z waszej strony?

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze Robert Gwidon Makarowicz: To znaczy odpowiedź, czy decyzja?

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Decyzja, tak.

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze Robert Gwidon Makarowicz:

To zależy od tego w jakim stanie, ile czasu nam potrzeba na to, żeby rozstrzygnąć. Zgodnie z przepisami prawa, samorządowe kolegia odwoławcze winny orzekać od miesiąca do dwóch miesięcy, w zależności od złożoności sprawy. Jeżeli się przekracza te terminy, strony są informowane – dlaczego i na jakiej podstawie ten termin się przedłuża.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Rozumiem, że Państwo nie macie więcej uwag. Wobec braku uwag uznaję...

Prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Zielonej Górze Robert Gwidon Makarowicz: Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo Panu Prezesowi, Panom Prezesom za wyjaśnienie, dostarczenie informacji. Uważam, że Sejmik informację przyjął. Przechodzimy w tej chwili do punktu 9.

Do punktu 9.

Informacja na temat realizacji Lubuskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2014.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Proszę o zabranie głosu Pana Łukasza Hudziaka – Wicedyrektora do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze, o pewną, nie tyle skrótowość, co koncentrowanie się na problemach najważniejszych. Będę starał się myśleć o tym w jaki sposób przedstawiać te informacje, by jednak Sejmikowi dostarczać kluczowe problemy, które są i powinny być naszym przedmiotem. W mniejszym stopniu przedstawiać statystykę informacji, bo ta jest łatwa do zapoznania. Dziękuję bardzo.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Szanowni Państwo, informacje zostały przesłane do Państwa drogą elektroniczną na tematy sprawozdania. Prezentacji jako takiej nie przygotowaliśmy, ponieważ w wersji elektronicznej jest to co mógłbym jeszcze raz wyświetlić i zgodnie tutaj z życzeniem Pana Przewodniczącego nie będziemy tych informacji powielali. Istotną informacją jest to, że łącznie,

z wszelkiego rodzaju działań w 2014 roku skorzystało ponad 209 tys. osób. I łącznie na ten cel całe województwo lubuskie, wszystkie instytucje, jakkolwiek związane z rynkiem pracy, wydatkowały 542 mln złotych. I teraz to, co Państwa na pewno najbardziej interesuje przy wydatkowaniu tak wielkich sum pieniędzy, to jest efektywność. Należy tutaj podkreślić, że efektywność wydatkowanych środków np. z Funduszu Pracy za 2014 rok wyniosła 56,6%. Jeżeli chodzi o Europejski Fundusz Społeczny, efektywność wyniosła 65%. A jeżeli byśmy pomyśleli o przeżywalności firm, czyli mam tutaj na myśli wszelkiego rodzaju dotacje na podjęcie działalności gospodarczej, bądź doposażenie miejsca pracy, ta efektywność wyniosła 73,7%. Jeżeli są jakieś pytania bardzo proszę.

Informacja na temat realizacji Lubuskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia na rok 2014 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę, czy są jakieś pytania do informacji o realizacji Lubuskiego Planu Działań? Komisja Gospodarki przyjęła tą informację, tak Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Waław Jan Maciuszonek: Komisja przyjęła informację.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak jest. Jeśli nie ma innych uwag, rozumiem, że Sejmik informację może przyjąć. Dziękuję bardzo.

Do punktu 10.

Ocena sytuacji na lubuskim rynku pracy i realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w ramach Lubuskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę Pana Dyrektora o przedstawienie tej informacji.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Szanowni Państwo, koniec I kwartału zamknęliśmy, tak jak już Pani Marszałek wspomniała, procentowo bezrobociem na poziomie 12,8 punkta. Jeżeli chodzi o liczbę było

to 47,5 tys. osób bezrobotnych. Posiadam już dane na koniec kwietnia. Na koniec kwietnia ta liczba spadła o dalsze 1 960 osób do poziomu 45,5 tys. osób bezrobotnych. Jeżeli porównamy to do roku 2014 jest to spadek blisko o 22%, liczbowo o ponad 12,5 tys. osób bezrobotnych w rejestrach jest mniej. Powiatowe urzędy pracy w chwili obecnej, jeżeli weźmiemy koniec I kwartału, z Funduszu Pracy wydatkowały kwotę blisko 8,1 mln i na dzień 30 marca skorzystało z pomocy ponad 4 tys. osób. To tak w skrócie. Jeżeli są jakieś pytania, bardzo proszę.

Ocena sytuacji na lubuskim rynku pracy i realizacji zadań w zakresie polityki rynku pracy w ramach Lubuskiego Planu Działań na Rzecz Zatrudnienia stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Klaudiusz Balcerzak.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Ja mam pytanie. Ja zresztą poruszyłem problem na Komisji Gospodarki odnośnie polityki na rynku pracy. Nie mam nic przeciwko napływu obcokrajowców do Polski w celu podjęcia pracy. Zresztą problem w Unii Europejskiej jest wolny przepływ, ale taka sytuacja, ostatnio spotkałem w Sławie. Wstrzymano zatrudnienie Polaków, zatrudnia się 60 Ukraińców. Nie mam nic przeciwko Ukraińcom, tylko rodzi się pytanie – czy urzędy powiatowe pracy powinny mieć wpływ i powinny mieć orientację odnośnie przepływu tej siły roboczej np. z Ukrainy? Czemu to zagraża, oczywiście zagraża to Polakom, że oni będą zmuszeni podjąć decyzję albo o wyjeździe z tego kraju... A najgorsze jest to, że zakłady zatrudniające ludzi nie są zainteresowane ani Polakami, ani uczniami. Bo kto będzie się uczniem przejmował, a to będzie miało wpływ na szkolnictwo zawodowe. Ja wiem, że Pan Przewodniczący zaraz powie o rynku pracy w Anglii. Tak, ale tam właśnie nie dlatego, że się jest przeciwko emigrantom, ale powinno się regulować przepływ tej siły roboczej. Proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Panie Radny myślę, że na tyle jesteśmy rozumni, że wiemy, że mamy otwarty rynek pracy i ja np. jako Wojewódzki Urząd Pracy nie zmuszę przedsiębiorcy, żeby zatrudnił kogoś innego. Wchodzi w to jeszcze kwestia wynagrodzenia. Sam Pan wie, bo żeśmy nieraz dyskutowali na ten temat, że za najniższe wynagrodzenie w Polsce już coraz mniej osób chce pracować i taka jest prawda. Stąd napływ taniej siły roboczej zza wschodniej granicy jest dla mnie zrozumiały. Tak samo można powiedzieć, że my psujemy rynek na zachodzie Europy. Bo też pracujemy niejednokrotnie za niższe wynagrodzenie niż np. obywatele Niemiec, Irlandii, czy jakiegokolwiek innego

państwa. Stąd tutaj uważam, że te pretensje, czy jakieś zarzuty do Wojewódzkiego Urzędu Pracy na temat zatrudniania obcokrajowców tutaj w Pana przypadku...

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Panie Dyrektorze, to nie jest zarzut. Tylko czy my kontrolujemy ten przepływ? Czy urzędy powiatowe mają informację na jaką skalę jest... Niech mi Pan na to odpowie. Chcemy tego rynku pracy, chcemy. Dlaczego średnia płaca jest taka niska? A pytanie – jak jest ewidencjonowane wynagrodzenie? Proszę mi powiedzieć, Pan mówił 600 zł do ręki, a resztę? To jest problem nie tylko społeczny, ale ekonomiczny, proszę Pana. Dziękuję.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Jasne. Mam świadomość istniejącej szarej strefy. Natomiast, odpowiadając krótko na Pan pytanie – Powiatowy Urząd Pracy nie prowadzi ewidencji zatrudnienia osób z zagranicy, także nie ma takiego narzędzia, które by to jakoś sankcjonowało. Pracodawca sam wybiera komu chce tą pracę dać i nie każda oferta pracy przez Powiatowy Urząd Pracy musi przejść. Nie ma takiego obowiązku. Jest to tylko i wyłącznie dobra wola, są teraz portale społecznościowe, jakieś giełdy pracy i pracodawca może zwrócić się tam niekoniecznie poprzez urząd pracy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Radna Natalia Pawlak.

Radna Województwa Lubuskiego Natalia Pawlak: Ja w uzupełnieniu tej informacji dla Pana Radnego i Pana Dyrektora, bo ja jestem bezpośrednio po spotkaniu przed tą sesją z Powiatowym Urzędem Pracy w Nowej Soli. I właśnie m.in. przerabiałam ten temat zatrudniania osób zagranicznych z Ukrainy i z Rumunii. Ale są to prace, które statystycznie tylko podam, że 20 osób rejestrowało się w okresie zimowym z zagranicy w okresie zimowym, a w tej chwili 200 miesięcznie. Polega to na tym, że zatrudnia się do prac, których Polacy nie chcą wykonywać. Konkretnie szparagi i prace polowe w rolnictwie w wielkoobszarowych gospodarstwach. Także tutaj nie mamy wpływu i Powiatowy Urząd Pracy to rejestruje i legalizuje.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: To znaczy tak. Legalizuje, jeżeli taka oferta do Urzędu Pracy wpłynie. Bo jeżeli nie, to nie mamy na to wpływu i cały czas o tym mówię, także mam tego świadomość oczywiście.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Radna Grażyna Dereń.

Radna Województwa Lubuskiego Grażyna Dereń: Ja ciąg dalszy. Mam też zapytanie w takiej kwestii, żeby chociaż zrobić monitoring tej sytuacji i będziemy widzieć za 3, 4 lata jak to będzie wyglądać. Dla własnego dobra po prostu.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Monitoring jak najbardziej możemy zrobić, ale tutaj nawiązując do tego co przed chwilą powiedziała Pani Radna, co miało miejsce w Nowej Soli. Jeżeli tam Urząd Pracy wspierał jakieś działanie w pracach sezonowych, to jak najbardziej na tej podstawie możemy ten monitoring stworzyć. Natomiast, jeszcze raz powtarzam, że nie wszystkie oferty pracy przechodzą przez Powiatowy Urząd Pracy i o większości tych ofert nie mamy zielonego pojęcia, także ten monitoring będzie poniekąd nieprawdziwy. Także pytanie – czy jest sens taką statystykę prowadzić? Jak najbardziej możemy to zrobić, ale to nie będzie miarodajne.

Radna Województwa Lubuskiego Grażyna Dereń: Dla orientacji, może nie będzie miarodajne, ale chociaż te podmioty, które będą zarejestrowane.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Dobrze, nie ma najmniejszego problemu. Jest to jedna tabelka w Excelu i możemy to jak najbardziej zrobić. Mamy zespół ds. analiz rynku pracy. Możemy to dla Państwa wykonać.

Radna Województwa Lubuskiego Grażyna Dereń: Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tutaj Pana Przewodniczącego Balcerzaka rozczaruję i nic nie będę mówił o angielskim rynku pracy. Przypomnę tylko, że jesteśmy w Unii Europejskiej, przepływ pracy jest jedną ze swobód unijnych. Ale z drugiej strony chcę zwrócić uwagę, że Wielka Brytania chce wystąpić z Unii Europejskiej, a parę państw wprowadziło regulowaną najniższe wynagrodzenie, które uderza w polski rynek pracy. I wydaje mi się, że kwestia rynku pracy w Unii Europejskiej będzie jednym z większych, trudniejszych problemów całej Europy w najbliższych latach. Bardzo dziękuję Panu Dyrektorowi za informację, Państwu za ciekawe pytania. Pan Klaudiusz Balcerzak jeszcze chciał zadać pytanie.

Radny Województwa Lubuskiego Klaudiusz Balcerzak: Nie, ale wszyscy są za regulacją Panie Przewodniczący i my też jesteśmy, prawda? O to chodzi w naszym interesie przecież.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: No tak, tak oczywiście. Szanowni Państwo, Komisja Gospodarki Panie Przewodniczący podejmowała tą kwestię. Przepraszam, jeszcze Pani Radna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Chciałam powiedzieć, że my w szkole zawsze powtarzamy dzieciom, żeby szły na studia i wtedy dostaną dobrze płatną pracę, a niektóre kierunki studiów to wręcz skazują ich na bezrobocie. I teraz np. czy nie ma takiej możliwości, żeby informować maturzystów jakie kierunki pracy, po jakich studiach będą mieli pracę? Bo np. socjologowie, filologowie, pedagodzy nie mają pracy, ale brakuje lekarzy, brakuje pielęgniarek i technicznych zawodów też. I chciałabym tutaj może zorganizować jakieś godziny wychowawcze, na których można byłoby poinformować młodzież jakie studia najbardziej się przydadzą na rynku pracy, tu miejscowym, naszym.

Wicedyrektor do spraw rynku pracy i doradztwa zawodowego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Zielonej Górze Łukasz Hudziak: Jasne, Pani Radna odpowiadając na pytanie. Wojewódzki Urząd Pracy dwukrotnie w ciągu roku przeprowadza analizę zawodów nadwyżkowych i deficytowych i taka analiza jest dostępna również na naszej stronie internetowej. Natomiast, jeżeli Pani życzy sobie i ma wolę, żebyśmy wysłali jakiegoś doradcę zawodowego na jakąkolwiek lekcję wychowawczą, na jakąś pogadankę do szkół średnich, czy nawet do szkół gimnazjalnych, nie ma najmniejszego problemu. Jesteśmy otwarci na takie propozycje współpracy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo dziękuję za przyjęcie tej propozycji. Jeszcze raz Pana Przewodniczącego Komisji zapytam czy Komisja przyjęła tą informację?

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Wacław Jan Maciuszonek: Komisja Gospodarki przyjęła informację.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak jest. Czyli rozumiem, że po tych uwagach, po tej rozmowie Sejmik przyjmuje też do wiadomości. Szanowni Państwo, za chwilę

zarządzą 15-minutową przerwę, tak byście wszyscy Państwo mogli sprawiedliwie skosztować, zgodnie z prośbą. Tutaj by uspokoić Pana Prezydenta Jędrzejczaka chcę powiedzieć, że skład chemiczny glutaminianu sodu to jest $C_5H_8NNaO_4$, więc jak będzie jadł, by sprawdził gdzie są te składniki.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję, zapamiętałem i w każdym momencie, kiedy będę czegośkolwiek dotykał, będę powoływał się na... I w pamięci mojej i mojej rodziny, moich bliskich, wnuków, prawnuków będzie Pan zawsze mile wspominany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Jako $C_5H_8NNaO_4$.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: O_4 , zapamiętałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, będę prosił Państwa jednocześnie o to, by jeśli Sejmik nie wyrazi sprzeciwu, by po przerwie, ponieważ są teraz tutaj w Urzędzie Marszałkowskim bardzo ważni goście, Wiceminister Infrastruktury i Rozwoju Pan Sławomir Żałobka i Prezes Przewozów Regionalnych Tomasz Pasikowski. Jeśli nie będę w czasie przerwy słyszał sprzeciwu, to chciałbym móc oddać naszym gościom na krótko głos w sprawach ważnych dotyczących przewozów regionalnych, bo to będzie problem, z którym się zmierzmy za chwilę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to będę chciał rozumieć, że Sejmik zaakceptował zabranie głosu przez naszych gości po 15-minutowej przerwie obiadowej. Dziękuję bardzo, 15 minut przerwy.

przerwa

Do punktu 11.

Sprawozdanie z realizacji priorytetów współpracy zagranicznej Województwa Lubuskiego za 2014 rok.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę Pan Dyrektor przedstawił nam te informacje, Komisja się nimi zajmowała. Czy na coś chciałby Pan Dyrektor szczególnie zwrócić uwagę? Słyszeliśmy tylko, że umowę w czasie Dni Województwa będziemy mieli podpisywaną. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej Maciej Nowicki: Szanowni Państwo, jest to dosyć obszerna informacja. Współpraca w zeszłym roku była intensywnie rozwijana w różnych dziedzinach. Macie Państwo materiał w układzie geometrycznym. Współpraca z naszymi partnerami, regionami partnerskimi, przede wszystkim najbardziej intensywna oczywiście ta transgraniczna z Brandenburgią i Saksonią. Programy Europejskie EWT, współpraca branżowa, jak również jednostek podległych. Realizacja projektów europejskich. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania to jestem do dyspozycji.

Sprawozdanie z realizacji priorytetów współpracy zagranicznej Województwa Lubuskiego za 2014 rok stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Czy są do Pana Dyrektora jakieś pytania? Pan Radny, nie tradycyjnie, Władysław Dajczak.

Radny Województwa Lubuskiego Władysław Dajczak: Panie Przewodniczący, właściwie nie pytanie, ale chciałem jedną uwagę. Ja o niej, o tym mówiłem na Komisji. Myślę też trochę do Pana Przewodniczącego i do Zarządu. Tak trochę rozmawialiśmy o współpracy, o wizytach przy okazji tych naszych stosunków wzajemnych. I tak myślę, że mi się tak nasunęło, trochę pewno sięgnąłem do swoich doświadczeń z pracy w podobnej komisji w Senacie, że w czasie takich wizyt dobrze by było, bo z tego co się zorientowałem to raczej się o tym nie myślało, żeby na ile to jest możliwe, czasami to są sprawy delikatne wiemy tak jak tutaj słyszeliśmy, ale pamiętać o organizacjach polonijnych, które są przy różnych tych momentach naszej współpracy w poszczególnych miastach. Żeby przynajmniej, jeśli jest taka możliwość i nie jest to sprawa aż tak mocno delikatna, to przy okazji takiej wizyty próbować w jakiś sposób skontaktować się, zaznaczyć, że jesteśmy przecież z województwa, z Polski i dobrze by było o tym pamiętać, że taka współpraca jest czasami dla tych organizacji małych, które są tam gdzieś i trudno im się tam jakoś organizować. Bardzo istotne, że ktoś przyjeżdża z Polski, ktoś się skontaktuje, nawet wtedy to jest w obliczu, czy w świadomości tych władz lokalnych tam zostaje. Myślę, że warto o tym pamiętać i to też jest apel do Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze, ja tylko przypominam, że ja w tej kadencji wyjadę tylko do Saksonii i Brandenburgii. Tam nie ma Polonii i nie interesują mnie żadne inne wyjazdy zagraniczne w kadencji 2014. Ale oczywiście przekażę te informacje i Pana Dyrektora proszę również o uwzględnienie tych faktów.

Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej Maciej Nowicki: Oczywiście uwzględniamy, uwzględnimy. W niektórych regionach wschodnich de facto nie ma Polonii tam, gdzie Rzeczpospolita przed wojną nie sięgała, tak jak np. jutrzejszy wyjazd do Homla. Natomiast Iwano-Frankowsk chociażby na Ukrainie jak najbardziej. Zresztą dzieci i młodzież z Ukrainy. W zeszłym roku gościliśmy tutaj na takich koloniach jakby. I w tym roku również zorganizujemy dla dzieci i młodzieży, które aktualnie przebywają w Tarnopolu, w obwodzie tarnopolskim, przesiedlone ze wschodniej części i objętej wojną Ukrainy oraz dzieci żołnierzy będziemy tutaj gościć na wakacjach w województwie lubuskim. Te kontakty są też poprzez organizacje polonijne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy są jakieś inne pytania dotyczące informacji o priorytetach współpracy zagranicznej województwa lubuskiego w 2014 roku? Czy mógłbym prosić Panią Przewodniczącą Komisji Współpracy Zagranicznej i Promocji Województwa, Panią Grażynę Dereń o stanowisko w kwestii tej informacji?

Przewodnicząca Komisji Współpracy Zagranicznej i Promocji Województwa Grażyna Dereń: Komisja zaopiniowała pozytywnie. Dziękuję.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, jeśli nie ma żadnych innych uwag rozumiem, że Sejmik przyjmuje do wiadomości sprawozdanie o realizacji priorytetów współpracy zagranicznej Województwa Lubuskiego za rok 2014. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, jak widzimy, dotarli do nas goście. Pan Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju – Pan Sławomir Żałobka, witamy Pana bardzo serdecznie. Prezes Przewozów Regionalnych – Pan Tomasz Pasikowski i Członek Zarządu Przewozów Regionalnych – Wojciech Kroskowski. Sejmik wyraził wolę, by wysłuchać Państwa informacji i nie wiem kto w imieniu tej grupy chciałby jako pierwszy zabrać głos. Czy Pana Ministra mógłbym prosić o zabranie głosu? Chodzi o to, że Sejmik stanie za chwilę przed ważnymi decyzjami. Chciałbym, żeby Pan Minister powiedział przed jakimi decyzjami stanie Sejmik i o co już dzisiaj się Pan Minister zwraca do Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Sławomir Żałobka: Serdecznie dziękuję za tę możliwość. To rzeczywiście dobry zbieg czasowy. Przyjechaliśmy dzisiaj do Państwa z ważnego, z naszej perspektywy i zakładam z perspektywy województwa, powodu. Otóż prowadzimy

proces restrukturyzacji spółki Przewozy Regionalne. To jest podmiot, który świadczy istotne usługi na rzecz obywateli, przewozi około 27% pasażerów w naszym kraju. Widać z tego, że jest to spółka istotna i zależy nam, żeby jej przyszłość wywołała bardzo pozytywne efekty. Natomiast mamy problem taki, że mimo swojej istotności spółka jest bardzo zadłużona. To jest zadłużenie historyczne na poziomie prawie 700 mln złotych i bez intensywnego współdziałania z samorządami, bez głębokiego zaangażowania Rządu i bez aktywnej postawy Zarządu spółki, możemy nie poradzić sobie z rozwiązaniem problemów, przed którymi ta spółka stoi. I teraz dlaczego my jesteśmy tutaj i jak właściwie się angażujemy w to wszystko? Otóż jest taka koncepcja, która została potwierdzona porozumieniem podpisanym 26 lutego br., na mocy której spółka zostanie dofinansowana pośrednio poprzez Agencję Rozwoju Przemysłu z budżetu państwa. I budżet państwa wyłoży w tym roku ponad 770 mln złotych po to, żeby zadłużenie spółki wreszcie stało się przeszłością i wspomnieniem, a spółka żeby mogła uzyskać środki dodatkowo, które pozwolą jej na rozwój i uzyskanie trwałej zdolności do prowadzenia działań biznesowych. I jeżeli chodzi o samo przedsięwzięcie, to posługujemy się takim pojęciem 3 kotwic. Pierwsza kotwica to są te pieniądze budżetowe, które udało się wynegocjować z Ministrem Finansów oraz innymi partnerami, w szczególności z Polskimi Liniami Kolejowymi, spółką Polskich Kolei Państwowych i drugim partnerem istotnym jest właśnie Agencja Rozwoju Przemysłu. Ten podmiot objąłby większościowe udziały w spółce i wsparłby spółkę Przewozy Regionalne zarówno swoją ekspertyzą, jeżeli chodzi o zarządzanie, jak i po prostu włączyłby w szereg tych procesów gospodarczych tę spółkę po to, żeby dążyć właśnie do trwałej rentowności. Żeby to wszystko się udało musi zajść jeszcze kolejna okoliczność. Spółka musi się zrestrukturyzować. Działania i pomysły w tej sferze już zostały nakreślone wstępnie i te pomysły restrukturyzacyjne, te inicjatywy muszą znaleźć uznanie Komisji Europejskiej. Kolejnym aspektem, tą ostatnią kotwicą jest zawarcie z poszczególnymi regionami umów o świadczenie usług publicznych. My to nazywamy umowami PSC – Public Service Contracts. Tak ostatnio dużo jest angielszczyzny w naszym języku potocznym i te umowy PSC jeżeli uda się zawrzeć, jeżeli będą one nie krótsze niż 5 lat, to wówczas będzie spółka i my zarazem będziemy mogli się cieszyć finansowaniem zewnętrznym. To znaczy będzie możliwe, żeby zaciągać kredyty, żeby budować jakąś strategię sensowną firmy. Tego do tej pory nie było, ponieważ bardzo niewiele tych kontraktów miało taki charakter. Zatem, jeżeli te 3 okoliczności szczęśliwie dowieziemy do końca i zostaną zawarte te właśnie umowy o świadczeniu usług publicznych, możemy liczyć na powodzenie przedsięwzięcia i życzliwe spojrzenie Komisji, czyli akceptację po prostu całego projektu. Akceptacja projektu ze strony Komisji jest niezbędna, ponieważ w grę wchodzi pomoc publiczna. Jeżeli to miałoby się udać, to mamy zarazem bardzo silne i poważne ograniczenia czasowe. Te ograniczenia czasowe wynikają po prostu z horyzontu roku budżetowego. Rok budżetowy jak wiadomo dobiegnie końca za niewiele stosunkowo miesięcy. Już jesteśmy w maju i musimy wszystkie działania, które mieszczą się w tych 2 kotwicach, czyli wejście

Agencji Rozwoju Przemysłu i zawarcie umów o świadczeniu usług publicznych, przeprowadzić tak szybko jak to możliwe, po to, żeby zdążyć z dokumentami do Komisji Europejskiej. Jeżeli nie uda nam się domknąć tego projektu w tych dwóch aspektach do praktycznie września tego roku, to niestety będzie trzeba projekt zakończyć i to zakończyć niepowodzeniem. A niepowodzenie będzie polegało na tym, że spółka straci zdolność finansowania się i horyzont czasowy jej działania się bardzo skróci, a my będziemy musieli te środki przeznaczyć bezpośrednio na funkcjonowanie, utrzymanie tych działań, które należą do właściwości Polskich Linii Kolejowych i tym samym zupełnie inną ścieżkę obrać dla rozwiązania tej sprawy. Także to tak tytułem wprowadzenia. Mamy tutaj również Pana Prezesa Pasikowskiego. W związku z tym może i Pan Prezes, jeżeli Państwo by pozwolili, wypowiedziałby się na ten temat, bo myślę, że warto. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo Panie Ministrze. Bardzo proszę Panie Prezesie, może nie tyle o uzupełnienie, co o przekazanie tego, co już jest technicznie i praktycznie ważne, poza tym o czym rozmawialiśmy.

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: Panie Przewodniczący. Pani Marszałek. Szanowni Państwo. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu na spotkaniu Sejmiku Województwa Lubuskiego. Sprawa, jak wiecie Państwo, jest istotna przede wszystkim dlatego, że dotyczy usług, z których korzystają mieszkańcy województw, w tym także województwa lubuskiego, a naszą ambicją jest, żeby te usługi dostarczać, po pierwsze nieprzerwanie, po drugie tanio i po trzecie jakościowo dobrze. Niestety, zastaliśmy, jako Zarząd spółkę w zeszłym roku, w lutym, bo jesteśmy dopiero od roku z Panem Prezesem Kroskowskim członkami Zarządu, w stanie wegetatywnym, tzn. takim, który w zasadzie można opisać jako funkcjonowanie bez żadnego planu z nadzieją, że przyroda rozwiąże problem, tak. W związku z tym dołożyliśmy wszelkich starań, żeby w krótkim czasie przygotować rozsądny plan. Uprawdopodobniliśmy jego realizację zapewniając finansowanie. Przekonaliśmy Ministerstwo Infrastruktury i Ministerstwo Finansów, że warto spróbować, że jest to podmiot systemowo ważny, który na 30% rynku operując po pierwsze – daje możliwość dostarczania usługi, ale po drugie także w momencie, kiedy ten rynek się będzie otwierał, będzie taki podmiot ważny z punktu widzenia możliwości konkurowania z innymi oferentami w zakresie tych usług. Wszystko po to, żeby w wyniku konkurencji usługa była lepsza i bardziej dostępna dla pasażerów. Także dzięki temu została przyjęta ustawa o kołobudżetowa, opisująca całą ścieżkę przeprowadzenia operacji od strony finansowej. I dzisiaj jesteśmy w momencie, w którym właściwie musimy powiedzieć, że albo nam się to wszystko złoży i będziemy mogli ten plan zrealizować i osiągnąć wspólnie dobry sukces i mieć dobre rozwiązanie, albo musimy szukać innych wariantów, które w maksymalnie kontrolowany sposób będą odpowiadały

na potrzeby społeczne. Powiem tak, że jako Zarząd osiągnęliśmy także operacyjnie, pierwszy raz w historii tej spółki, wynik, który jest operacyjnie zyskiem tzn. jest to wynik około 20 mln złotych na plusie. Niestety, biorąc pod uwagę konieczność obsługi historycznego zadłużenia, czyli koszty finansowe jakie spółka ponosi związane z tą operacją, zamienia się w stratę. Ale rzeczywiście przy tej skali działalności stratę 5 mln złotych przy 1,5 mld złotych przychodu i 1,5 mld złotych mniej więcej kosztów, to jest strata, która w normalnej firmie też się może zdarzyć. U nas dodatkowo, tak jak mówiłem, jest problem historycznego długu, no i gdyby go nie było, proszę Państwa, to już dzisiaj bylibyśmy w stanie normalnie zarządzać tą firmą, nie szukając sposobów uzyskania rwać się płynności finansowej, tylko planując normalnie i strategię, i politykę wymiany taboru, standaryzacji tego taboru i amortyzowania go w długim okresie czasu. Co powoduje, że nie mamy niespodzianek i szoków związanych z pojawiającymi się co kilka lat kosztami napraw i rewizji na poziomach P4, czy P5. Proszę Państwa, ja chciałbym tu podziękować także samorządowi za to, że przez te wszystkie lata niepewności był takim gwarantem stabilizacji na tym rynku i gwarantem jednak mimo wszystko postępu, chociaż okoliczności były mało sprzyjające. Ale jednak te kwestie taborowe, polityka taborowa i zakupowa prowadziła do tego, że na obszarze województwa pasażerowie odczuwali, że kolej to nie jest archaiczne przedsiębiorstwo, które działa na pograniczu epok country and western, tylko to się zmienia. I to było wysiłkiem samorządu wspieranego w jakiejś części przez fundusze unijne dostrzegalne przez pasażerów, w to głęboko wierzę. Natomiast też głęboko w to wierzę, że w momencie, kiedy będziemy potrafili zdyskontować efekt skali, będziemy potrafili umiejętnie prowadzić wspólnie z samorządem politykę zakupową, ale też i politykę taryfową i tak układać te taryfy i trasy, żeby pasażerów zachęcić do korzystania, no to wówczas nam się cały ten projekt powiedzie. Za tym pierwszym trudem, jaki w tej chwili przeżywamy i którego doświadczamy, jest ułożony cały plan racjonalnych działań, które mam nadzieję, że za kilka lat dadzą nową jakość nie tylko w obszarze kolei wysokich prędkości, ale także w tych kolejach codziennego użytku. Tych, które służą pasażerom, aby dojeżdżali do szkół, biur, aby po prostu dojeżdżali do celów swojej podróży. Temu chcemy służyć, tak chcemy to przedsiębiorstwo zorganizować i nie zawracać Państwu głowy. Chcemy po prostu, żebyśmy mogli po partnersku spełniać oczekiwania wasze i waszych pasażerów i to jest ten moment, o którym powiedział Pan Minister związany z domknięciem planu finansowego programu restrukturyzacji. Ten plan będzie miał dwa bezpieczniki. I powiem tak, pierwszy to jest obecność Agencji Rozwoju Przemysłu, która będzie nadzorowała i ponosiła odpowiedzialność jako większościowy udziałowiec za powodzenie operacji i drugi to jest Komisja Europejska, która bardzo pieczołowicie najpierw sprawdzi fundamenty planu i powie czy one są sensowne, czy nie. A te fundamenty to jest rozsądny poziom rozsądnego zysku i trwała rentowność oraz plan inwestycyjny i możliwości inwestycyjne. No i przy tych dwóch perspektywach, z których będziemy oceniani uważam, że warto w tym momencie dogadać się i zapewnić, żeby ten plan

był realizowany, bowiem taka szansa może się po prostu w bliskiej perspektywie nie powtórzyć. Dziękuję Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Panie Prezesie Tomaszu, a tak konkretniej to o jakie pieniądze chodzi w najbliższych latach? Bo to wszystko zabrzmiało bardzo fajnie. Wiemy, że kolej jedzie do przodu, że jest coraz lepiej, wygodniej, a o jakie pieniądze z budżetu województwa chodzi?

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: Odnosimy się tutaj do poziomu roku 2015, waloryzowanego wskaźnikiem inflacji, czyli jeżeli robimy projekcję finansową na najbliższe 5 lat, mamy mniej więcej ten poziom pracy przewozowej bez projektów POliŚ-owych i projektów, które łączą województwo lubuskie z województwem dolnośląskim. To jest mniej więcej 2,1 mln pociągokilometrów rocznie i mniej więcej 33 mln złotych dopłaty rekompensaty dla spółki rocznie. To jest waloryzowane stopą inflacji, także cała ta projekcja została dzisiaj przedstawiona Zarządowi. W stosunku do Wieloletniej Perspektywy Finansowej są różnice i w związku z tym po prostu musimy mieć troszeczkę czasu, daliśmy sobie ambitne terminy, żeby w tym czasie określić na ile możemy się zbliżyć. Różnice dotyczą pojedynczych milionów złotych w ciągu roku, w tej perspektywie 5 lat. Przedstawiliśmy to, zresztą rozmawiamy już od dłuższego czasu na ten temat. No i zakładam, że spotkamy się. My rozumiemy oczywiście tutaj trudne okoliczności budżetowe. Ja na pewno rozumiem, natomiast myślę, że warto po obu stronach poczynić wysiłki, żeby się spotkać po prostu. Liczę też tutaj wciąż i nieprzerwanie na wsparcie Ministerstwa Infrastruktury, które jest takim dobrym patronem całej tej sprawy i też nas mobilizuje do tego, żeby to wszystko skutecznie podopinać. Nie chciałbym bardziej szczegółowo, zresztą byłoby mi trudno muszę powiedzieć bez wsparcia mojego kolegi, natomiast myślę, że ten poziom mniej więcej daje wyobrażenie o skali projektu, o skali przedsiębiorstwa i o skali rozbieżności na poziomie województwa lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Kto z Państwa Radnych chciałby... Pan Radny Tadeusz Jędrzejczak, Pan Radny Franciszek Wołowicz.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Panie Przewodniczący. Panie Ministrze. Pani Marszałek. Jak rozumiem tradycyjnie, w naszym kraju 700 mln straty, odpowiedzialności karnej nikt za działalność w Zarządzie spółki, Radzie Nadzorczej nie poniósł. Bo to jest taki styl, który w Polsce wypracowaliśmy sobie, że bierze się pobory po to, żeby narobić długów, a następnie bierze się następny Zarząd, który przygotowuje program restrukturyzacji do następnego zaciągnięcia zobowiązań ze strony

samorządu. No, ale to w samorządach gminnych to jest niemożliwe chcę Panów poinformować. To tylko na skali krajowej jest takie możliwe działanie, ale ja rozumiem, że Państwo oczekujecie od Zarządu i od Sejmiku dofinansowania działalności Przewozów Regionalnych i to jest zrozumiałe. Ale chciałem się dowiedzieć czy planujecie Panowie również zmianę sieci, zwiększenie częstotliwości połączeń, szereg innych rzeczy? No bo wiadomo pieniądze są niezbędne i będziemy zapewne na wniosek Pani Marszałek i Zarządu Województwa wspierali te działania. Ciekaw jestem czy macie również propozycję na 2016 rok zmiany układu komunikacyjnego, zwiększenia połączeń itd., itd.? Czy ten temat też był przedmiotem rozmów? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Franciszek Wołowicz, Pani Radna Barbara Kucharska.

Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz: Dziękuję. Ja mam pytanie, bo wiem, że Państwo musicie tą operację przeprowadzić we wszystkich Sejmikach. A co w przypadku gdy tych umów o świadczeniu usług publicznych nie podpiszą niektóre samorzady wojewódzkie? O dwóch bodajże wiem, że są przeciwne na razie. Być może się myślę, dolnośląskie i jeszcze jakieś. Co się stanie z tym projektem w przypadku, gdy wszystkie województwa nie zgodzą się na ten projekt? Czy w związku z tym on upadnie? Czy bezwzględny warunkiem jest zgoda wszystkich województw? Niektóre województwa, tak jak dolnośląskie, mają pomysły idące w kierunku własnej spółki przewozowej. Poza tym oczywiście podzielam te wszystkie uwagi zgłoszone przed chwilą. Po raz kolejny, bo to nie pierwszy przypadek, firma, która jest firmą komercyjną po prostu przychodzi – dajcie pieniądze, a my zrobimy, jeszcze oprócz tego co roku trzeba kupić tabor, co roku trzeba dopłacić kilkadziesiąt milionów. Ponadto, na każde zgłoszone dodatkowe połączenie samorząd też musi wyłożyć pieniądze, bo przewoźnik się tego nie podejmie. Ja czasami mam wątpliwości – to po co takie firmy istnieją? Ja rozumiem, że to jest sfera usług publicznych, że to jest nerw kraju, ale to wszystko nas za dużo zaczyna kosztować i być może tak jak w polskiej polityce potrzebny jest jakiś przełom, być może przewrót. Nawet tak może i w tych dziedzinach warto się zastanowić czy nie pójść inną drogą. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Radna Barbara Kucharska.

Radna Województwa Lubuskiego Barbara Kucharska: Ja chciałabym tylko może uzupełnić, bo faktycznie często zastanawiamy się nad tymi Przewozami Regionalnymi, szczególnie na połączeniach i czy Państwo robicie jakieś analizy potrzeb rynku – gdzie jest największe obciążenie, jak te pociągi mają

kursować, jak mają łączyć się z Intercity? Bo bardzo często bywa tak, że pociąg, który zwiększyłby ilość pasażerów, ponieważ łączy się z pociągiem Intercity, przyjeżdża 20 min później albo 10 min później i oczywiście te osoby nie jadą pociągiem tylko jadą samochodem, dojeżdżają do jakiejś stacji węzłowej. Myślę, że tutaj z jakiegoś tytułu te wielkie zadłużenia powstają, więc z czego wynikały te zadłużenia? Gdybyście Państwo mogli odpowiedzieć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. Zamkniemy tą rundę pytań. Pan Prezes udzieli wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie pytania.

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: Proszę Państwa, więc powiem tak, jeżeli chodzi o przełom w tej sferze świadczenia usług to Zarząd, który został powołany w lutym ubiegłego roku jest tym przełomem. Ja powiedziałem, że zastaliśmy spółkę w stanie wegetatywnym. Od 2008 roku żaden z Zarządów, ani żaden z udziałowców nie był w stanie przygotować jakiegokolwiek planu, który mógłby być na tyle realistyczny, żeby zostać poparty finansowaniem i żeby mógł w konsekwencji prowadzić do zastanowienia się nad tym w jaki sposób pasażerowie powinni korzystać z lepszej oferty usług w tym zakresie. Każdy załatwia tą sprawę we własnym zakresie. Nie jest to najlepszy sposób przy tej skali działalności, przy tym rodzaju usług. W związku z tym myśmy po prostu przemyśleli całą tą sprawę i zaproponowaliśmy plan, który został weryfikowany przez doradców i biznesowych, i doradców prawnych tak, żeby nie wymyślać sobie jakiś marzeń, tylko żeby realnie napisać plan, który mógłby być poparty finansowaniem i dałby zdecydowanie lepszą jakość. Taki jest cel. My przyszliśmy ze świata pozakolejowego i powiem Państwu, że to co jest traktowane i opisywane mianem świata kolejowego, rzeczywiście zasługuje na dużą zmianę, bowiem przez wiele lat bez konkurencji, bez presji rynku, bez jakiś zdecydowanych działań i wymagań od zarządzających tym obszarem, no to po prostu skupiało swoją działalność przede wszystkim na sobie i na dotacji, tak. Więc jest to, czy był to świat, którym zarządzaliśmy dotacją, a nie zaspokajaliśmy potrzeby klientów i pasażera. To myślenie klientem, to patrzenie przede wszystkim – czego oczekuje od nas pasażer, no to jest zupełnie nowe myślenie i zakładam, że ono jeżeli będzie odpowiednio w szerokim zakresie implementowane, to na pewno da rezultaty. Proces jest długi, bo reorganizacja jest długa i skomplikowana, ale bez wątpienia trzeba ten proces rozpocząć i to my jesteśmy tym przełomem i my w ramach tego przełomu proponujemy rozwiązanie, które mam nadzieję nie każe następnemu Prezesowi, którego żywot na tym moim miejscu jest krótki, przyjść za jakiś czas do Państwa i znowu stać z ręką wyciągniętą – zapłaćcie jakieś długi, bo ktoś ich narobił, a ja nie wiem dlaczego. Teraz przechodząc do tego – skąd one się wzięły? To są po prostu długi, które wzięły się z niepłacenia przez spółkę za dostęp do infrastruktury, czyli krótko mówiąc ustalano stawki dostępu do infrastruktury. Spółka, która miała jeździć po taności, mówiąc

kolokwialnie, jeździła po tanioci m.in. finansując tą taniocą niepłaceniem w terminie opłat za dostęp do infrastruktury. W normalnym świecie takie przypadki się nie zdarzają, bo przychodzi do egzekucji zabezpieczeń, przychodzi do egzekucji komorniczej i takich rzeczy być nie może po prostu. W świecie, w którym znaleźliśmy się, takie coś istnieje. W związku z tym spółka jako realizująca misję szczególnego charakteru, mianowicie zaspokajanie zbiorowych potrzeb pasażerów, mogła pozwolić sobie na to, żeby jeżdżąc na niskich stawkach nie inwestować w żaden sposób w tabor i po drugie finansować swoje przerosty kosztów nad przychodami długiem w grupie PKP i stąd się wzięła cała ta sytuacja. Dlatego ja mówiłem o tym, że pierwszy rok, ten ubiegły rok, to jest taki, żeśmy operacyjnie na tyle ścisnęli koszty w spółce, że mogliśmy zanotować operacyjny zysk. Gdyby nie te 35 mln, które płacimy na obsługę zadłużenia, byłibyśmy już mniej więcej na tyle normalni, że można by było przynajmniej myśleć o jakimś normalnym zarządzaniu, a nie bieganiu z gaśnicą i gaszeniu pożarów codziennie, bo tak to na początku wyglądało. Także zakładam, że te zmiany mają charakter trwały. Myśmy je zapoczątkowali i nie ma nic ważniejszego dla spółki, która zajmuje się dostarczaniem usług dla swoich klientów, niż trafienie w te potrzeby w stopniu najlepszym jak to jest możliwe. Oczywiście też nie powiem, że my mamy bardzo rozbudowany aparat kontrolingu, że potrafimy, nie wiem, badać potrzeby naszych pasażerów, jakieś analizy behawioralne, znane w normalnych przedsiębiorstwach, gdzie się to robi. Tutaj tego nie ma, więc raczej jesteśmy na etapie bardzo zgrzebnych narzędzi zarządczych, jeżeli chodzi o analizę oczekiwań pasażerów. Raczej jest to działalność na zasadzie liczenia i składania tych liczb w jakieś potoki ruchu, które staramy się najlepiej jak to umiemy obsłużyć. Natomiast to jeszcze nie jest ta nowoczesność, która pozwala na bazie dziennej uzyskiwać informacje na jakich trasach, jakie oczekiwania pasażerów powinny być zaspokajane, jakim taborom, bo takiej analizy oczekiwań dorobimy się pewnie, nie wiem, w czwartym, piątym roku. Na razie robimy to na zasadzie mędrca szkiełko i oko. Też mówię to Państwu szczerze, bo myślę, że trzeba tak mówić. I teraz, jeżeli chodzi o skalę i jakość oferty. No to zakładam, że w momencie jeżeli będziemy znali finansowe ramy, uporamy się z tą chorobą, którą przyszło nam dzisiaj tutaj zalecać. No to będziemy w stanie w porozumieniu z organizatorami tak ułożyć sobie ofertę, żeby organizatorzy wiedzieli konkretnie za co płacą i żebyśmy my wiedzieli, że to jest to, czego organizator oczekuje i to nie jest jakieś nasze widzimisię, tylko jest poparte wyliczeniami dotyczącymi oczekiwań pasażerów. Także do tego zmierzamy i to chcemy poukładać. Natomiast zaczęliśmy od tego, żeby w ogóle postawić pacjenta na nogi, gdyż wyglądało to strasznie słabo. Ja mówię to z podniesionym czołem, bo tak jak mówię jesteśmy od roku młodzi, zdolni, chętni do rozwiązania tego problemu. Dziękuję bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz: Czy warunkiem jest zgoda wszystkich województw?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: No właśnie.

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: W tej chwili obraz wygląda mniej więcej tak. Mamy piątkę liderów, to jest województwo pomorskie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie, świętokrzyskie i lubelskie, z którymi jesteśmy najbliżej i mamy grupę, z którą jesteśmy najdalej, to jest województwo dolnośląskie, małopolskie i Łódź. We wszystkich województwach, nawet tam gdzie są przewoźnicy samorządowi, na najbliższe 5 lat jesteśmy potrzebni, żeby uzupełnić ich ofertę. Nawet tam, gdzie są plany rozwoju tych przewoźników samorządowych, tak jak na Dolnym Śląsku. To nasz udział w tym rynku będzie mały, ale jesteśmy tam potrzebni na najbliższe 5 lat, więc jest kwestia tylko dogadania w jakim tempie będziemy po prostu z podmiotu dominującego stawali się podmiotem, który jest subsydiarny w stosunku do tego przewoźnika samorządowego. Także perspektywa 5-letnia, jeżeli chodzi o bilans pracy i bilans przychodów pokazuje, że we wszystkich województwach, poza Mazowszem, jeździmy. Szanse rozwojowe widzę są w województwie pomorskim, gdzie powstaje projekt „Pomorskie Koleje Metropolitarne” i w województwie podkarpackim, gdzie istnieje plan powołania kolei metropolitarnej, aglomeracyjnej, podkarpackiej i tam wiążą się te plany z jakąś naszą obecnością. Więc są to perspektywy, gdzie możemy mieć więcej pracy niż mieliśmy dotąd. W tych województwach, które wspominałem wcześniej jako rokujące, najmniejszą dla nas perspektywę, no będziemy tym podmiotem, który uzupełnia ofertę. Tak zresztą jest też dzisiaj na Śląsku, gdzie pomimo tego, że nie istniejemy formalnie jako oddział, to świadczymy usługę i jeździmy tam na prawie 2 mln pociągokilometrów, czyli dwa razy tyle ile np. na Podlasiu. Więc ja myślę, że jest wartością posiadanie takiego podmiotu, który daje stabilizację na tym rynku, umożliwia osiąganie efektów w skali i daje perspektywę mądrego konkurowania w warunkach, kiedy ten rynek będzie się otwierał i kiedy Polska będzie potrzebowała instrumentu, którym będziemy mogli konkurować z przewoźnikami z innych krajów europejskich. I oczywiście ten projekt się powiedzie jeżeli nawet nie będzie zgody formalnej województw reprezentujących mniej niż 1/3 kapitału, bo od strony kapitałowej i udziałowej musi to być 2/3 kapitału zakładowego, żeby cała operacja się udała. Czyli może być część województw, które reprezentują mniej niż 1/3 kapitału, wtedy projekt się powiedzie. Natomiast najważniejsze jest złożenie tego od strony finansowej i ekonomicznej no bo co z tego, że będziemy mieli 2/3 wymaganych zgód, jeżeli chodzi o kapitał zakładowy, jeżeli od strony finansowej to się nam po prostu posypie i Unia powie – Panowie słuchajcie, przychodźcie po zgodę na udzielenie pomocy publicznej, a nie dajecie żadnej nadziei, że będzie osiągnięta trwała rentowność i realizowany jakiś rozsądny zysk i że będziecie w stanie odtwarzać swój majątek i oferować lepszą ofertę, jeżeli chodzi o flotę. Najważniejsze jest złożenie tego od strony finansowej. Natomiast po drugiej stronie mamy problem pt. aklamacja lub nie, ze znakiem zapytania, ale jeśli nie aklamacja no to tutaj daje nam pewność podpisane porozumienie z lutego, o którym wspominał Pan Minister, które poparte zostało,

patrząc na udziały, przez 81,6% kapitału zakładowego. No więc zakładam, że nie zachodzą takie okoliczności, które dzisiaj mogłyby odwrócić tą strukturę i zakładam, że te 67% powinniśmy mieć, żeby doszło do zrealizowania całego planu i wejścia Agencji Rozwoju Przemysłu na tego większościowego udziałowca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Józef Kruczkowski jeszcze.

Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski: Czy przygotowuje się firma do połączeń transgranicznych od przyszłego roku, w tym m.in. do połączeń na linii Gorzów-Berlin?

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: W zeszłym roku jak przyszedłem to mieliśmy takie optymistyczne przekonanie, że będziemy w stanie zaoferować nową usługę w postaci nowych połączeń tych transgranicznych, międzynarodowych i po pierwszym roku euforii w cudzysłowie i uzyskaniu zwiększonego poziomu finansowania, przyszedł niestety rok chudy. No i w związku z tym w tym roku swoje optymistyczne plany musieliśmy zweryfikować i na razie nie ma przesłanek, żebyśmy mogli oczekiwać, że ten rok jest rokiem przejściowym i dojdzie do odbudowy portfela tych zleceń. Przypominam, że tutaj w obszarze tych połączeń międzynarodowych naszym kontraktorem jest Ministerstwo Infrastruktury i w dużej mierze to ono kreuje politykę, jeżeli chodzi o dofinansowanie tego typu przewozów.

Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski: Mówię o transgranicznych, czyli nie międzynarodowych tylko międzyregionalnych.

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: Ja wiem, że w części tych połączeń samorzady uznając potrzebę ich utrzymania, mamy takie połączenia w umowach. Natomiast tutaj nie mogę powiedzieć Państwu i niczego obiecać, ponieważ na razie nie są znane warunki gry, finansowe warunki gry, które mogłyby mi pozwolić powiedzieć to Państwu dzisiaj. Ale pracujemy nad tym, bo oczywiście widzimy w tym potencjał. To jest jeden z produktów, który chcielibyśmy rozwijać jako spółka, ale na razie finansowo...

Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski: Województwo, jak już usłyszeliśmy, ma taki zamiar, żeby od nowego roku takie połączenie uruchomić i dobrze byłoby gdyby firma przygotowała propozycję dla Zarządu Województwa, żebyśmy mogli ją rozpatryć.

Prezes Spółki Przewozy Regionalne Tomasz Pasikowski: Na pewno przygotujemy propozycję, żebyście Państwo mogli ją rozpatrzyć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Proszę Państwa, tu wiemy o tym, że w którymś momencie Rząd się wycofał ze współfinansowania połączeń transgranicznych i problemem jest to, że to zostało w jakiejś mierze przerzucone na barki województw. My mamy też ogromną szansę, by realizować połączenie po realizacji Nadodrżanki i połączenie kolejowe z Berlina przez Zieloną Górę do Wrocławia w roku 2016. Ale to jest sprawa zmasowanych, twardych rozmów z Rządem, tak by Ministerstwo Finansów założyło współdziałanie w połączeniach transgranicznych takich połączeń, które realizują zasady normalnego dobrosąsiedzkiego komunikowania się w obszarach przygranicznych z racji tego, że te granice zmieniły swoją funkcję. Czyli nie chodzi nam o połączenia międzynarodowe, które są pewnym komfortem jazdy, tylko chodzi o życie, o realizowanie swoich potrzeb życiowych w sferze przygranicznej. To zadanie dla, w większym stopniu, polityków oczywiście. Pan Minister tutaj jest i słucha – to dobrze, ale bez udziału we współfinansowaniu będzie ciężko te zadania transgraniczne realizować.

Radny Województwa Lubuskiego Józef Kruczkowski: Ja, jeśli można Panie Przewodniczący, mówiłem o połączeniach transregionalnych, bo oczywiście byłoby bardzo dobrze gdyby Ministerstwo spojrzęło na to takim okiem, żeby ten niewielki odcinek pomiędzy miejscowością Strasberg na granicy Berlina, dokąd już dochodzi kolej podmiejska berlińska, żeby ją przedłużyć do Berlina Wschodniego, a najlepiej gdyby do dworca głównego, bo taka jest jakby logika i sens, bo tu mówimy o 20 km od granicy miasta do centrum. Więc tutaj myślę, że równolegle, jak jest już Pan Minister to mógłby gdzieś tam tą informację zanotować i spróbować do tego podejść w sposób szczególny. Bo ja nie mówię o połączeniu Berlin i jakieś tam miasto w Polsce typowo międzynarodowe, tylko mówimy o tym, żeby te połączenia regionalne, które by się odbywały na linii z naszej strony kolejowej 203 czy to z Gorzowa, czy z Piły do Berlina, bądź przedmieść Berlina. Dzisiaj mówimy o przedmieściach Berlina, do Strasberga. Do tej pory tak się często odbywa, że przesiadamy się i jeździmy do centrum, żeby jednak o tym pamiętać, że te połączenia mają swoją logikę finansową, mają swoją logikę pasażerską i mają swoją logikę w rozwoju województwa.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Marszałek chciała tutaj dołączyć do głosu. Bardzo proszę Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu za umożliwienie dzisiaj tej dyskusji. Chciałabym, żebyśmy może ją przerwali, ponieważ będzie jeszcze bardzo dużo pytań, a zmierzmy się z tym problemem 8 czerwca na sesji. My prowadzimy w tej chwili rozmowy, będziemy negocjować warunki. Dzisiaj chciałam skorzystać z obecności Państwa po to, żeby już zasygnalizować z jak wielkim problemem będziemy musieli się zderzyć, ponieważ mamy Wieloletni Plan Finansowy, w którym nie zakładamy takich kwot, a one nie są małe dla naszego budżetu. W tym roku plan jest ok, natomiast w przyszłym roku nie będzie już Funduszu Kolejowego, tj. 4,3 mln. Plus z analizy finansowej dla województwa lubuskiego wynika wzrost o 2 mln, czyli na przyszły rok to by było 6,3 mln i w następnych latach 2017 – 7,3 mln, w 2018 – 8,3 mln, w 2019 – o 2 więcej, czyli 10,3 mln wzrostu, a w 2020 – 46, to już bardzo dużo. Musimy uzupełnić, zrekompensować własnymi dochodami brak funduszu kolejowego i dokładać do Przewozów Regionalnych i to są takie kwoty. Jednak biorąc pod uwagę nasze wydatki majątkowe na Przewozy Regionalne, chociażby na tabor, to jest nic, bo kupiliśmy 16 szynobusów. Przeznaczyliśmy z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego 76 mln, dopłacając w 50% do 164 km modernizowanych dróg. I właśnie tak rozmawiamy, w ten sposób, żeby nam zrekompensować, ponieważ w nowej perspektywie będą bardzo duże pieniądze na modernizację kolei, na zakup również taboru. Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby z Warszawy Pendolino jeździło do Zielonej Góry. Tak jak jest to w innych regionach, a wtedy łatwiej będzie nam podjąć decyzję o takim dofinansowaniu. I w takim kierunku właśnie negocjujemy, i w ten sposób rozmawiamy. I cieszę się, że zarówno Pan Minister, jak i Pan Prezes nie wykluczają takich rozwiązań, takiego globalnego spojrzenia na sprawę.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak tylko, że najbardziej znana piosenka kolejowa mówi – „konduktorze łaskawy byle nie do Warszawy”. Szanowni Państwo, 8 czerwca wracamy do problemu. Ja z całą mocą podnoszę tutaj, ponieważ sam od 25 lat blisko przysłuchuję się tym stosunkom polsko-niemieckim, w których problemy niezłatwionych połączeń transgranicznych są takim przejawem pewnej niemocy i obietnice składane połączeń Gorzowa z Berlinem były składane wielokrotnie. I chodzi o to jednak, że jest to chyba jedyna granica w Unii Europejskiej, w której tak marnie są rozwiązane połączenia transgraniczne. Zwracam uwagę, że na wschodzie nie ma żadnych problemów z połączeniami z Ukrainą, z Białorusią, nawet kolejowe my mamy na tej granicy. Jeśli nie ma więcej pytań, mam świadomość upływu czasu, ale jednak ta sprawa ma jednak poważne konsekwencje finansowe, także jeśli nie ma to bardzo Państwu, Panom dziękujemy za udział w tej części sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego i zachęcamy do powrotu do Warszawy koleją. Dziękuję bardzo. Bardzo dziękujemy za ten udział. Przystępujemy, proszę Państwa, do 12 punktu.

Do punktu 12.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy – druk nr 80/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali jest obecna Zastępca Dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Pani Beata Kiecana. Czy w tej kwestii są jakieś wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych proszę Przewodniczącą Komisji Panią Bożenę Krystynę Osińską. Nie ma Pani Przewodniczącej, a zatem proszę Wiceprzewodniczącą Komisji Pana Władysława Dajczaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Władysław Dajczak: Panie Przewodniczący oczywiście Komisja zajmowała się dzisiaj tematem, który jest poruszony w uchwale i jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję bardzo. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącą Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz: Opinia Komisji pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Jeśli nie, to wobec braku uwag przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o dofinansowanie robót budowlanych. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

21 za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Uchwała została podjęta. Tam jest mały błąd literowy, który należy wprowadzić do treści tej uchwały.
Wynik głosowania stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/76/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów o dofinansowanie robót budowlanych, na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Do punktu 13.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 81/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali nie jest w tej chwili obecny Dyrektor Smoła – Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Komunikacji, ale jest Pani Zastępca Wujaszek. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? Nie ma. O przedstawienie opinii poproszę Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Pana Wacława Jana Maciuszonka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Wacław Jan Maciuszonek: Komisja zaopiniowała pozytywnie.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz: Opinia Komisji pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś pytania? Pan Radny Kołodziej.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Patrząc na podpisaną umowę, czy trzeba będzie..., mowa jest o tym, że w ciągu 9 miesięcy ma być wykonany I etap, czyli koncepcja. Następnie po 24 miesiącach przygotowane dokumenty do budowy tej drogi, a realizacja obwodnicy nastąpi, nie wiem, prawdopodobnie w 2014-2020, czy się zdąży. Bo przedtem była mowa, że do 2014-2015 już powinna być wykonana. Trochę się ślimaczy i nie wiem czy..., jakie są gwarancje, że to zostanie zrealizowane po podpisaniu tej umowy. Bo czas ucieka, a tutaj praktycznie stoimy po 3 latach w punkcie wyjścia. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pani Dyrektor zechce wyjaśnić, tak?

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek: Odpowiadając chciałabym powiedzieć, że Sejmik już jeden raz zajmował się tym tematem. Był to etap dotyczący opracowania koncepcji. Ta koncepcja już została opracowana, została również sfinansowana. To była kwota niewielka w sumie 109 tys. po przetargu. Natomiast ten etap dotyczy opracowania dokumentacji technicznej i w związku z tym ten termin jest dość długi, to jest termin 24 miesiące. Tak z praktyki wynika, że w tym czasie powinien ten projekt zostać opracowany i tak jak powiedziałam, to jest etap dokumentacji technicznej niezbędnej do tego, żeby móc złożyć wniosek o dofinansowanie, bo sama realizacja będzie przedmiotem następnego etapu. W tym przypadku w zasadzie my mówimy o aneksie do porozumienia, które było zawarte, aneks nr 2, który właśnie mówi o tych terminach. To jest aneks, z którym dzisiejsza uchwała jak gdyby decyduje o jego zawarciu.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Jan Kołodziej: Jeśli można, bo tutaj jest mowa – 24 miesiące od dnia podpisania przez starostwo powiatowe, a kiedy to będzie podpisane też nie wiadomo, może za 2-3 lata, zanim podpiszą. Według tego tak może wynikać.

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek: No my mamy doświadczenie, że w tym terminie już wszystko jest przygotowane, w tym terminie to opracowanie powinno zostać wykonane.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Radny Edward Fedko jeszcze ma pytanie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Pani Dyrektor, w jednym z pism jakie wpłynęło do Urzędu Marszałkowskiego z Oddziału Generalnej Dyrekcji, a dotyczy porozumienia, jest taki zapis, że Generalna Dyrekcja, która będzie partnerem w tym projekcie dotyczącym budowy obwodnicy, a konkretnie chodzi o budowę ronda na drodze krajowej nr 92 stwierdza, że i owszem przystąpi do zadania pod warunkiem zagwarantowania środków w postaci dofinansowania 85% ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Ja dzisiaj Pani Marszałek Alicji Makarskiej zadałem to pytanie – czy to zadanie w związku z tym będzie umieszczone w Planie Budowy i Rozbudowy Dróg Województwa Lubuskiego, czy w planie finansowym? Bo jeśli nie, to znów przeleci cała perspektywa, tak jak przeleciała poprzednia, gdzie jak pamiętamy mieliśmy zagwarantowane 10 mln złotych i nic z tego nie wyszło. W związku z tym, jakby warunkiem sine qua non jest intencja dofinansowania tego zadania dla Regionalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, bo w innym przypadku to znów zrobimy dokumentację, która położona zostanie na półkę i nic z tego nie wyjdzie, a jest pilna potrzeba rozwiązania tego problemu.

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek:

To jest rzeczywiście temat, o którym mówimy ciągle. W pierwszym okresie, kiedy ten temat wyniknął była mowa, że Generalna Dyrekcja całość kosztów związanych z wybudowaniem ronda sfinansuje pod warunkiem, że my, czyli mówię tutaj o powiecie i gminie, również województwie, jako strona tego porozumienia zapewnimy opracowanie ZRID-u. I my w tej chwili opracowujemy właśnie ZRID. To będzie zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, właściwie dwa zezwolenia. Jedno to będzie właśnie na samą obwodnicę ze wzmocnieniem tej drogi powiatowej, a drugie to będzie to rondo. Cały czas liczymy się z tym, że Generalna Dyrekcja, bo również w rozmowach, które ciągle na ten temat prowadzimy, jeżeli będzie miała już wskazany koszt tej realizacji, czyli koszt ronda, ile ono będzie kosztowało. Bo tu też mamy sprzeczne opinie. Na początku była mowa o mniejszej kwocie, teraz oni mówią o jakiejś większej kwocie. Musi naprawdę dopiero dokumentacja wskazać jaka będzie ta konkretna kwota. Podejmiemy rozmowy z Generalną Dyrekcją, bo z nimi też jest tego typu rozmowa, że dopóki nie mają konkretnej kwoty, dopóki nie mają możliwości określenia zadania, nie mogą wystąpić do swojej centrali, czyli do Generalnej Dyrekcji w Warszawie o wpisanie tego zadania do planu. Mamy taką nadzieję, że jeżeli opracujemy to zezwolenie, o którym mówimy od samego początku, jednak tego typu rozwiązanie zostanie zapewnione. Natomiast, faktycznie było takie pismo, o którym Pan Radny mówi, że nagle oni jakby w tej chwili mając za nic te dotychczasowe ustalenia napisali, że chcieliby byśmy my sfinansowali również realizację tego ronda z RPO, czego my w tej chwili nie mamy, bo wiadomo, że projekt wykorzystania środków na drogi już jest całkowicie zamknięty i uchwalony i wymagałoby to jakiejś zmiany. W każdym razie liczymy na to, że jednak pierwotne ustalenia będą skuteczne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak jest, no ale jednak innej drogi nie ma. Musimy mieć dokumentację techniczną. Mamy świadomość skomplikowania różnych partnerów uczestniczących w tym procesie, ale to jest Panie Przewodniczący jednak jedyna droga dojścia do rozwiązania. No może nie modelowa, ale w tej sytuacji jedyna.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Obawiam się, że jednak to znów z tego nic nie wyjdzie. My wydamy kolejne pieniądze na dokumentację, która się zdezaktualizuje. Ponieważ ja prowadziłem również rozmowy, bo jestem uczestnikiem tych spotkań i Oddział Generalnej Dyrekcji wyraźnie stoi na stanowisku, że absolutnie nie ma możliwości wpisania do ich zadań, a jest to zadanie, które z kolei absolutnie wpisuje się w wytyczne i wymogi Regionalnego Programu Operacyjnego. Na innego rodzaju drogi i tak pieniędzy wydać nie możemy, a nie jest to jakaś oszałamiająca kwota, która nie pozwoliłaby na zrealizowanie tego zadania. Nie chciałbym, żebyśmy doszli do takiej sytuacji, że będziemy mieli wszystko i brakuje tego ostatniego elementu, który pozwoli na uzyskanie oczekiwanego efektu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Ja chciałem tutaj przed Panią Dyrektorką... To spotkanie, które zorganizowałem w Krośnie Odrzańskim dało odpowiedź ustami Pana Dyrektora Hamery, że teraz jest doskonały czas właśnie na tego rodzaju konsultacje w sprawie planu. To jest ten moment, który my musimy wykorzystać i skutecznie to przeprowadzić. My musimy to przeprowadzić, czy chcemy to przeprowadzić, no nie mamy innej drogi. Ale widać ze strony Pana Dyrektora Hamery, zresztą niektóre zadania zostały już zgłoszone, no dobrą wolę. Wydaje mi się, że traktujemy w taki sposób dochodzić do tej inwestycji jako najskuteczniejszą drogę, tak bym to ocenił. Ale oczywiście pewność będziemy mieli wtedy, kiedy będą pieniądze zaplanowane na wszystkie zadania, albo najpierw, albo w ogóle będzie zadanie zrealizowane. Także to tak trochę ciężko, ale to jest trochę zaszła sytuacja. Oczywiście mogliśmy to zrealizować poprzednio, ale nie zrealizowaliśmy tego poprzednio.

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek: Ja jeszcze bym dodała. Tu Pan Radny najlepiej o tym wie, że tak naprawdę to jest, to droga powiatowa i to, że Zarząd Województwa, że województwo przewiduje środki na dofinansowanie, to jakby jest już wyraz dobrej woli i wyraz pomocy w tej trudnej sytuacji. Natomiast oczywiście, że chcemy, żeby Generalna Dyrekcja spełniła swoje obietnice, bo przecież tak od początku przez kilka lat było mówione, że oni tak naprawdę sfinansują, bo jest to ustawowy obowiązek, że inwestycje na drodze wyższej kategorii powinien zrealizować zarządca tej drogi, czyli właśnie Generalna Dyrekcja.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: I Pani Dyrektor, w sedno sprawy Pani trafiła. Damy drugi przykład, droga 302 i sławetne rondo na drodze wojewódzkiej w Chlastawie, tak. Gmina wykonała obwodnicę, która dzisiaj prowadzi donikąd. 8 mln zamrożone i czekamy, bo gmina się nie może uporać z podstawowymi kwestiami związanymi z uzgodnieniami ze ZRID-ami itd. A powinien to zrobić Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek: Jest tutaj Pan Dyrektor Tonder. Mam nadzieję, że jeszcze jest na sali, może tu na temat tego ronda odpowiedzieć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: No nie, tylko wydaje mi się, bo rozpoczniemy zbyt długą dyskusję. Jeśli chodzi ze ZRID-ami jak to się mówi, mamy teraz przyspieszenia takie w roku wyborczym, może to co się długo nie udało, to teraz my zakończymy szybciej. Tak na to Panie Przewodniczący liczymy. Bardzo dziękuję za wyjaśnienia. Szanowni Państwo, jeśli nie ma więcej uwag, to chciałbym poddać za chwilę już pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu – druk nr 81/15. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski. Tutaj zwracam uwagę, że też są potrzebne korekty słowne w treści uchwały. Bardzo proszę wszystkich urzędników Urzędu Marszałkowskiego, żeby przeczytać po napisaniu zawsze.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

20 za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Uchwała została podjęta. Przechodzimy do punktu 13a, który został wprowadzony i rozszerzony.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/77/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzyrzeckiemu stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Do punktu 13a.

Podjęcie uchwały w sprawie wskazania dodatkowych miast, w których może być przeprowadzany egzamin państwowy w zakresie prawa jazdy kategorii AM – druk nr 89/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali jest Pani Dyrektor Wujaszek. Czy są w tej sprawie jakieś wystąpienia klubowe? Jeśli nie... Wiem, że Komisja burzliwie obradowała, by miastom pomóc np. miastu Żary. Co Komisja uchwaliła Panie Przewodniczący?

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Waclaw Jan Maciuszonek: Komisja Gospodarki popiera wniosek, jeśli chodzi o kategorię AM. Dyskusja była burzliwa dlatego m.in. żeśmy się spóźnili na sesję, za co przepraszam, ale uważam, że na następnej sesji powinniśmy jeszcze rozpatrzyć sprawę kategorii A1, A2 i A, na które nie było czasu i wniosek Zarządu był tylko na kategorię AM.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: AM to jest na motorowery. Pani Radna Chinalska bardzo proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Panie Przewodniczący, jeżeli Pan Dyrektor WORD-u wnioskuje o wyrażenie zgody na egzamin państwowy w pełnym tego zakresie dla miast: Gubina, Lubuska, Nowej Soli, Szprotawy, Świebodzina i Żar to uważam, że chyba wie co robi. Sejmik Województwa Lubuskiego wskazał 16 września 2014 roku miasto Żagań jako miejsce przeprowadzania egzaminu w zakresie prawa jazdy kategorii, czyli wszystkie motocykle i kategoria B. I dlatego chciałam się zapytać – czym się różni natężenie ruchu w Żaganiu od natężenia ruchu np. w Lubsku, Gubinie, w Nowej Soli, w Szprotawie, czy w Świebodzinie? Jeszcze dodam, że te wszystkie miasta poniosły spore wydatki na zakup sprzętu, czyli nowe motory, sprzęt do pomiaru dostosowania placu, by można było na miejscu egzaminować. Te miasta poza tym zyskują na tym, gdyż WORD zamierza przeprowadzić inwentaryzację i zasadność oznakowania dróg. Więc i w tej mierze poprawi się bezpieczeństwo ruchu drogowego. Dlatego uważam, że w miastach takich jak: Gubin, Lubusko, Nowa Sól, Szprotawa, Świebodzin i Żary egzamin państwowy może być przeprowadzany w zakresie prawa jazdy we wszystkich kategoriach motocyklowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak właśnie o tym mówił Pan Przewodniczący Maciuszonek, że tym się zajmiemy dodatkowo i Komisja rozumiem taki wniosek skierowała do Zarządu Województwa, tak? A Pani Dyrektor mogłaby...

Zastępca Dyrektora Departamentu Infrastruktury i Komunikacji Danuta Wesołowska Wujaszek:

Ja też tylko dodam, że skończyło się dzisiaj na posiedzeniu Komisji na tym, że została zatwierdzona jak gdyby ta część wniosku, która dotyczy egzaminów na motorowery. A na inne potrzebna będzie dalsza dyskusja i to ma się odbyć na następnej sesji Sejmiku w związku z tym, żeby też Komisja miała szansę się zapoznać ze wszystkimi argumentami.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze, czyli ja rozumiem, że tam jakiś konsensus na Komisji względny wokół tej kwestii został osiągnięty. Tak, Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Waław Jan Maciuszonek:

Niekoniecznie. Uważam, że nie zdążyliśmy porozmawiać dlaczego jakby posiłkując się tylko opinią Dyrektora WORD-u w Gorzowie zostało z wniosku Dyrektora tutaj WORD-u Zielona Góra wycięte A1, A2 i A. Jest to uważam przybliżenie w jakiś sposób tych egzaminów do mieszkańców, obniżenie kosztów. Ale my nie mogliśmy głosować, ponieważ wniosek Zarządu był tylko i wyłącznie jako AM, po prostu nie mogliśmy tego formalnie przegłosować.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze. Szanowni

Państwo, czyli w tej chwili chciałbym byśmy przystąpili do podjęcia uchwały w tej treści dotyczącej tylko kategorii AM i zostawiamy sprawę otwartą. Tutaj Pana Marszałka Tomczyszyna proszę o to, by ta sprawa została podjęta niezwłocznie. A teraz zapytam kto z Państwa radnych jest za podjęciem tej uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Uchwała została podjęta. Dziękuję Pani Dyrektor za udzielenie odpowiedzi.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/78/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie wskazania dodatkowych miast, w których może być przeprowadzany egzamin państwowy w zakresie prawa jazdy kategorii AM stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Do punktu 14.

Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu „Dolina Szprotawki” – druk nr 82/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tutaj też mam zgłoszenie jakichś uwag techniczno-stylistycznych. Jest tutaj obecny stylistą Pan Dyrektor Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są w tej sprawie jakieś wystąpienia klubowe? Nie ma. Bardzo proszę o przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Przewodniczącego Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan Kołodziej: Akurat Wiceprzewodniczący przedstawi.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Klaudiusz Balcerzak – Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa.

Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Klaudiusz Balcerzak: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy są jakieś uwagi Państwa radnych? Nie ma. Zatem przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu „Dolina Szprotawki” – druk nr 82/15, tak z tymi korektami językowymi skoro tutaj Pan Dyrektor nie chciał być stylistą. Zatem poddaję pod głosowanie, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk „T”, jeśli ktoś z Państwa jest za. Jeśli ktoś jest przeciw, proszę nacisnąć przycisk czerwony „N”. Jeśli ktoś się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 16 radnych.

Za było 16, przeciw nikt, nikt się nie wstrzymał.

Proszę kontrolować przyciski, bo jest nas troszeczkę więcej. Przypominam, że głos jest ważny wtedy, kiedy lampka zielona zgaśnie. Przystępujemy do punktu 15.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/79/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie wyznaczenia obszaru chronionego krajobrazu „Dolina Szprotawki” stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Do punktu 15.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Lubuskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze – druk 83/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tutaj też mają być zgłaszane poprawki techniczno-stylistyczne. Na sali jest Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są wystąpienia klubowe? Nie ma. Zatem proszę o przedstawienie opinii przez Wiceprzewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pana Klaudiusza Balcerzaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Klaudiusz Balcerzak: Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego na posiedzeniu w dniu 11 maja br. zapoznała się i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania statutu Lubuskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze wraz z autopoprawkami, to jest zmianami graficznymi i literowymi. Dziękuję.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych ma jakieś pytania, uwagi do treści? Jeśli nie, to projekt uchwały w sprawie nadania statutu Lubuskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze – druk nr 83/15 wraz z korektami słownymi, poddaję pod głosowanie. Kto z Państwa Radnych jest za, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto z Państwa jest przeciw, proszę nacisnąć przycisk czerwony „N”. Jeśli ktoś się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/80/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie nadania statutu Lubuskiemu Zarządowi Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Do punktu 16.

Podjęcie uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze – druk nr 84/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali jest obecny Pan Wojciech Kozieja – Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Środowiska i Rozwoju Wsi. Czy są w tej sprawie wystąpienia klubowe? O przedstawienie opinii proszę Wiceprzewodniczącego Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pana Klaudiusza Balcerzaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Klaudiusz Balcerzak: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, przy tej okazji, ponieważ tu chodzi o Pana profesora Jerzaka, powiem o tym, że tradycyjnie jest niedługo w Kłopocie, tam gdzie jest Muzeum Bociana, piknik poświęcony tej ważnej dla demografii ptaszynie. A jednocześnie informuję Państwa, że w Cottbus jest wyjątkowa, na skalę światową, wystawa wszystkich gatunków bocianów z całego świata do września. Ona jest w Muzeum – Parku Branitz. Przy okazji Państwa bardzo serdecznie zachęcam w czasie wolnym, by zobaczyć zupełnie unikalne eksponaty wszystkich żyjących gatunków bocianów na całym świecie. Czy Państwo Radni mają jakieś pytania, uwagi do treści tej uchwały? Jeśli nie, to przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze – druk nr 84/15. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

20 było za, nikt nie był przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/81/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Do punktu 17.

Podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie likwidacji samorządowej jednostki budżetowej – Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Zielonej Górze – druk nr 85/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali jest obecny Pan Roman Bąk – Dyrektor Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego. Czy są w tej sprawie wystąpienia klubowe? Nie ma. O przedstawienie opinii poproszę Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Pana Wacława Jana Maciuszonka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Wacław Jan Maciuszonek: Komisja Gospodarki zaopiniowała pozytywnie.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Czy ktoś z Państwa ma jeszcze pytania do treści? Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie uchylecia uchwały w sprawie likwidacji samorządowej jednostki budżetowej – Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Zielonej Górze – druk nr 85/15. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Jeśli ktoś jest przeciwny, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Jeśli ktoś się wstrzymał, podnieść rękę, nacisnąć przycisk „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 21, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejmik uchwałę podjął.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/82/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie uchYLENIA uchwały w sprawie likwidacji samorządowej jednostki budżetowej – Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Zielonej Górze stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Do punktu 18.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok – druk nr 86/15, wersja 2.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Jest wersja 2, była do wglądu na stronie Sejmiku. Jest na sali Zastępca Pani Alicja Woźniak. Czy są pytania, wystąpienia klubowe? Nie ma. Zatem proszę uprzejmie o przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów Przewodniczącego Komisji Pana Mirosława Marcinkiewicza.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz: Opinia Komisji pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Jeśli nie ma dalszych uwag to przystąpimy... Jest może nietradycyjnie, konsekwentnie Przewodniczący Franciszek Wołowicz.

Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz: Tak, dziękuję. Dwa pytania. Czy te kwoty przeznaczone na Drzonków w tej zmianie mają związek z uchwałą Zarządu, o której mówiła Pani Marszałek na początku naszego posiedzenia dotyczącego planu inwestycji WOSIR-u w Drzonkowie na lata 2015-2020? Czy to jeszcze jest konsekwencja poprzednich programów? I druga sprawa – skąd ten wzrost na Keplera mówiąc umownie? Tu są kwoty większe – przewidziane dofinansowania na te obserwatoria Keplera.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na Centrum Nauki Jana Keplera w skrócie. Bardzo proszę Pani Dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Alicja Woźniak: Jeśli chodzi o zmianę w Drzonkowie, to dotyczy przyznania środków z LRPO i to jest na zadanie – modernizacja kompleksu obiektów hotel kryty, sportowa wymiana istniejącej sieci ciepłno-wodociągowej – hala sportowa i strzelnica. To, co Pani Marszałek, ja nie byłam na tym, odnośnie tego planu na lata 2020. To jest wcześniejszy projekt, tak. To są siódemki, z Unii środki przyznane, co było do roku 2013, 2007-2013. To są siódemki z tego programu. A jeśli chodzi o Keplera, to też jest jeszcze z poprzedniego programu, rozdania. To też są środki z budżetu Unii Europejskiej, również z siódemki. I czy tu jeszcze coś więcej dopowiedzieć? Tam jest wzrost, ale to jest nieduży wzrost, bo było 40 tys., a teraz z Unii została przyznana kwota 3 mln. 40 tys. było, bardzo mała kwota była, a teraz z Unii na realizację tego zadania 3 mln zostały przyznane. Wzrost jest znaczny.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: To znaczy wkład unijny wzrósł, ponieważ to nie jest finansowane w 100% z Unii, przy znaczącym udziale miasta, tylko niewielka część.

Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Alicja Woźniak: Miasto to nie na to, to na Drzonków dało 700.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak, dobrze. Szanowni Państwo, po uzyskaniu tych odpowiedzi przystępujemy zatem do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem projektu uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na rok 2015 – druk 86/15, wersja 2, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

17 było za, nikt nie był przeciw, 4 wstrzymało się od głosu.

Zatem uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/83/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2015 rok stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Do punktu 19.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 – druk nr 87/15, wersja 2.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na sali obecna jest Pani Dyrektor Woźniak w dalszym ciągu. Czy są w tej sprawie wystąpienia klubowe? Czy są pytania? Nie ma. Zatem bardzo proszę o przedstawienie opinii Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Pana Mirosława Marcinkiewicza.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Mirosław Marcinkiewicz: Opinia Komisji pozytywna.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Nie ma pytań. Zatem przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 – druk 87/15, wersja 2, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Za było 20, nikt nie przeciw, 1 wstrzymał się.

Zatem Sejmik uchwałę podjął.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/84/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2015-2029 stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Do punktu 20.

Podjęcie uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk nr 88/15.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: 29 kwietnia odbyło się pierwsze, w obecnej kadencji, posiedzenie Kapituły „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego”. Kapituła zatwierdziła 35 kandydatur. Bliższe informacje o zaproponowanych do odznaczenia zostały umieszczone na stronie www.sejmik.lubuskie.pl. Czy są na ten temat jakieś pytania do tych kandydatur? Czy do trybu? Bardzo proszę Państwa Radnych. Jeśli nie ma, Pan Radny Pająk.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Pająk: Panie Przewodniczący, mam takie pytanie. Czy wniosków wpłynęło więcej, jakiś został odrzucony? Czy to po prostu wszystkie wnioski i wszystkie zostały przyjęte?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Bardzo proszę Pana Przewodniczącego Fedko o udzielenie odpowiedzi na ten temat.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Kapituła 1 wniosek cofnęła do uzupełnienia. Pozostałe zostały zaopiniowane pozytywnie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Sejmik w Kapitułę reprezentuje Pan Władysław Komarnicki, Pan Marek Surmacz i Pan Edward Fedko.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Oczywiście Kapituła zaproponowała również, żeby Prezydium Sejmiku rozważyło możliwość przygotowania wniosków dla zasłużonych działaczy samorządowych, w tym byłych Radnych Województwa, którzy już nie pełnią swoich funkcji i na następnym posiedzeniu te wnioski zostaną rozpatrzone i przedstawione Sejmikowi do akceptacji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Tak jest, ale proszę głośno Pani Radna, śmiało.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Ja się absolutnie nie wstydzę. Natomiast jestem zaskoczona, Drodzy Państwo, w jaki sposób się przyznaje i honoruje osoby zasłużone. Ja oczywiście jestem za taką uchwałą, żeby nagrodzić również za ten czyn społeczny poprzednich radnych, bo Drodzy

Państwo, w następnym rozdaniu też dostaniemy, tak. No chyba nie na tym polega nagradzanie. Nie wszyscy, no może niektórzy dalej będą zasiadać w Sejmiku w kolejnej kadencji, no to niestety nie dostaną, bo nie będą zasłużeni. To jest kuriozum dla mnie, naprawdę. Przepraszam, jeszcze chciałam tylko dodać. Z tego co słyszymy to samo zasiadanie w Sejmiku już upoważnia do tego, żeby właśnie być honorowanym. No honorują nas nasi wyborcy i to jest nasza służba, my za to dostajemy również diety, więc wydaje mi się trochę irracjonalne podejście do takiego właśnie przyznawania odznaczeń.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze, zatem rozpoczęliśmy dyskusję. Pan Radny Tadeusz Jędrzejczak, potem Pan Radny Franciszek Wołowicz.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Panie Przewodniczący, z uwagą wysłuchałem tego co Pani Radna Anna Synowiec mówiła, ale nie jest to przedmiotem tego punktu, więc ja proponuję tak – jeżeli Kapituła dostanie te wnioski dla byłych radnych, rozpatrzy je pozytywnie i skieruje na posiedzenie Sejmiku, to wtedy dyskutujemy. A nie dzisiaj, kiedy jeszcze się nic nie wydarzyło. No bo tak trochę mówimy już, że tak powiem...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Antycypujemy.

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Antycypujemy. Pan Przewodniczący jednak to uczony człowiek. Co tam moja prosta głowa.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Kto z kim przystaje...

Radny Województwa Lubuskiego Tadeusz Jędrzejczak: Tak, to dobrze, Czesiu ja się bardzo cieszę, tak. Ale nie ma na to wzoru chemicznego, nie muszę zapamiętywać. Więc ja bym proponował tak, mówmy o tym co jest przedmiotem punktu. Jak będą wnioski to wtedy będziemy się pastwili nad byłymi kolegami, którzy radnymi byli. Będziemy docierali do tego czy Kapituła postąpiła słusznie. Nie ciągnijmy tego w nieskończoność, bo to nie ma po prostu w tej chwili... Po prostu jest bezprzedmiotowe.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Na inne rzeczy jest szklana H₂O, na to nie wiem. Bardzo proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Franciszek Wołowicz: Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że jak zrozumiałem Pana Przewodniczącego Fedko, to nie chodzi o przyznawanie Odznak z automatu, tylko tam chodzi o kilka osób, które kilkanaście lat zasiadały w Sejmiku, więc to nie jest tak prosto.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze, Szanowni Państwo rozumiem, że do tych 35 kandydatur nie mamy żadnych zastrzeżeń zasadniczych. Zatem bardzo proszę możemy przystępować już do głosowania, tak? Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” – druk 88/15, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

11 było za, nikt nie był przeciw, 8 wstrzymało się od głosu.

Sejmik uchwałę przyjął.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Uchwała Nr VIII/85/15 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 11 maja 2015 r. w sprawie nadania „Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Pan Mirosław Marcinkiewicz.

Radny Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę Państwa, ja mam w sprawie formalnej rzecz następującą. W tej chwili było głosowanie dotyczące 35 osób. Ja jestem w tej sytuacji, bardzo niekomfortowo się czuję, bo jeżeli nie chciałbym na kogoś głosować, to albo odrzucam całość, albo – co właśnie? Jest pytanie zasadnicze. Zresztą są to sprawy personalne, bardzo drażliwe. Ja zachęcam może właśnie Prezydium Sejmiku do zainteresowania się i zaproponowania takiej formuły przyjmowania uchwał w tej sprawie, żeby właśnie nie narażać się na taki dyskomfort. Jeżeli nie chcę kogoś z tej listy 35, to musiałbym głosować przeciw, a to nie o to chodzi, bo mogę być za tymi 34. I jesteśmy, myślę, każdy z nas w takiej sytuacji. To, co rekomenduje Kapituła to bardzo dobrze, wykonuje swoją robotę, ale wcale niekoniecznie muszę się zgadzać z tym zdaniem. To do rozważki do Pana Przewodniczącego, szczególnie. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze. Pani Radna Chinalska.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Panie Przewodniczący, ja chciałam powiedzieć, że nie wzięłam udziału w głosowaniu, bo związki rodzinne. Jednym z kandydatów jest mój mąż więc uznałam, że w ogóle nie powinnam brać udziału w głosowaniu. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Jesteś przeciwko mężowi, Aniu? Ja bym głównie za żoną swoją głosował, ale z mężami może być inaczej. Słusznie z mężami jest inaczej, z nami jest inaczej. Szanowni Państwo, przyjmujemy do wiadomości.

Do punktu 21.

Przyjęcie protokołów z 5 i 6 sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Przypominam, że zostały wyłożone do wglądu oraz były dostępne na stronie internetowej. Zatem rozumiem, że nie zostały zgłoszone uwagi od Państwa. Przystępujemy zatem do głosowania protokołu z 5 sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego. Poddaję pod głosowanie ten protokół. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu z tej sesji, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk czerwony „N”. Jeśli ktoś się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

W głosowaniu wzięło udział 20 radnych.

Za było 19, nikt nie był przeciw, 1 głos wstrzymujący.

Stwierdzam, że protokół z 5 sesji został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Pod głosowanie poddaję przyjęcie protokołu z 6 sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem protokołu, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk zielony „T”. Kto jest przeciw, przycisk czerwony „N”. Kto się wstrzymał, proszę podnieść rękę, nacisnąć przycisk niebieski „?”.

Stwierdzam, że w głosowaniu wzięło udział 19 radnych.

Za było 19, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Zatem Sejmik przyjął protokół z 6 sesji.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Do punktu 22.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, ponownie zachęcam Państwa do zgłaszania kandydatów w 13 edycji konkursu „Lubuskiego Lauru Oświaty” oraz 16 edycji konkursu „Olimp Lubuski”, wspierających działalność i rozwój oświaty i sportu. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 maja br. Proszę o rozpropagowanie, czy też Państwo możecie być wnioskodawcami w tej sprawie. Proszę pamiętać o tym, ale również zachęcić samorządy do zgłaszania odpowiednich wniosków. Zachęcamy Państwa do udziału w III Lubuskim Sejmiku Dziecięcym, który odbędzie się 1 czerwca br. o godz. 11:00 w Sali Kolumnowej Sejmiku Województwa Lubuskiego. Tutaj na tej sali w Dniu Dziecka będzie odbywała się ta uroczystość.

Województwo Lubuskie jest jednym ze współzałożycieli inicjatywy Międzynarodowej Drogi Wodnej E70. Pragnę Państwa serdecznie, po raz kolejny, zaprosić do uczestnictwa w Rejsie Flotylii Noteckiej, promującym Międzynarodową Drogę Wodną MDWE 70 - 15 czerwca od godziny 9:00 do 16:00. Na trasie Kostrzyn nad Odrą – Gorzów Wielkopolski w godzinach od 9:00 do 14:00 i Gorzów Wielkopolski – Santok od 14:00 do 16:00. Radni mogą uczestniczyć w rejsie tym statkiem. Bardzo Państwa zapraszam, proszę o potwierdzenie udziału. Tutaj koordynuje te sprawy Pani Aleksandra Mrozek – Kierownik Wydziału Turystyki Regionalnej. Państwo szczegółową informację na ten temat otrzymaliście.

Raz jeszcze Państwu przypominam, że zgodnie z § 11 ust. 1 Statutu Województwa Lubuskiego usprawiedliwienie nieobecności na sesji, posiedzeniach komisji, organów, do których zostali Państwo desygnowani, przedkłada się Przewodniczącemu Sejmiku w terminie 7 dni od dnia nieobecności. Nie chciałbym kierować pierwszego wniosku o potrącenie diety, ale jeśli będą się zdarzały przedłużenia, czy też spóźnienia w tych usprawiedliwieniach, wypada mi zastosować się do reguł zapisanych w Statucie. My Radni musimy być wzorem do naśladowania dla całego województwa, zwłaszcza w zakresie stosowania Statutu. Przypominam raz jeszcze wszystkim Przewodniczącym Komisji o planowanie posiedzeń komisji tak, by one nie zakłócały ani czasu pracy, ani też nie były kwestionowane te terminy przez członków komisji. Warto by ustalić plany posiedzeń komisji, uzgodnić te terminy, by na moje ręce nie płynęły zastrzeżenia dotyczące czasu pracy komisji. Wiemy w jakich warunkach pracujemy i tutaj się z tym pogodzić musimy. Na własnym przykładzie, ponieważ akurat moja osoba była przedmiotem donosu do prokuratury. Ja na sesje Sejmiku korzystam z urlopu wypoczynkowego i mam świadomość tego, że jesteśmy obserwowani, ale raz jeszcze przypominam, że praca w Sejmiku i wykonywanie funkcji radnego nie jest przymusem. Jeśli z jakichś powodów komuś może to przeszkadzać zawsze może zrezygnować z mandatu radnego, do czego nikogo z Państwa nie zachęcam. Tak, czy inaczej bardzo proszę o jakąś koordynację. Być może zrobimy spotkanie z Przewodniczącymi Komisji

tak, by skoordynować. Raz jeszcze Państwa proszę o to, by wnioski składane przez Radnych spełniały tą formę trybu, sposobu ich załatwienia. Chodzi o to, że upubliczniliśmy interpelacje i wnioski, sami sobie narzuciliśmy taki tryb, a zatem bardzo bym prosił o to, by w jej treści stosować się do tych zapisów, do których się sami zobowiązaliśmy. Raz jeszcze bardzo bym prosił o pewne zdyscyplinowanie dotyczące wyjazdów związanych z wykonywaniem funkcji radnego. Jeśli ktoś z Państwa, tutaj nikomu nie ograniczamy w żadnej mierze, ale jeśli to się wiąże z pokrywaniem kosztów tych wyjazdów, chodzi o to by odpowiednio wcześniej zgłaszać powód, przyczynę i miejsce wyjazdu, tak, by w tej sprawie się dyscyplinować. Ja postaram się za I półrocze zrobić takie zestawienie tych kosztów dla informacji Państwa Radnych, ale tak, czy inaczej chodzi o to, by ta informacja była pełna i również informacja o tym w jakim celu ten udział był wykonywany, by ona była opisana szczegółowo.

Tutaj, że statutów macie Państwo nie zabierać, tych które macie wypożyczone. Ja wiem, że to tak czasami się omsknie, ale te statuty, które tutaj są kładzione, tylko wypożyczone są na sesje Sejmiku.

Ja chciałem Państwa poinformować o tym, że Lubuska Izba Budownictwa ogłosiła konkurs na najlepszy obiekt budowlany w województwie lubuskim. My tą informację zamieścimy na stronie. Chciałbym, żebyście Państwo to propagowali, bo przedstawiciel Sejmiku, mam nadzieję, że już wyznaczony przez Komisję Gospodarki, będzie uczestniczył w jury oceniającym te obiekty. Tak, Panie Przewodniczący – został wyznaczony?

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Waclaw Jan Maciuszonek: Nie został wyznaczony, nie zdążyliśmy.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Będzie wyznaczony.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Waclaw Jan Maciuszonek: Myślę, że będzie wyznaczony.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Dobrze, dziękuję bardzo. Zatem zachęcam Państwa. Kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos dzisiaj na sesji? Ja tylko informuję Państwa w kwestii dotyczącej Jubileuszu 25-lecia Samorządu Terytorialnego, by nie dublować uroczystości. Z poziomu Sejmiku uczestniczymy w uroczystości, którą planuje Pani Marszałek 28 o godz. 11-tej. Tu, w sali Sejmiku, odbędzie się debata pod tytułem takim transgranicznym. Choć ja jestem bardzo transgraniczny, to chcę powiedzieć, że to jest inicjatywa i pomysł Pani Marszałek Polak, która też jest jak widać transgraniczna. Zachęcam Państwa do udziału, jednocześnie do inicjowania i współuczestniczenia w uroczystościach lokalnych. Przypominam, że 27 jest wyjazd na spotkanie

z Prezydentem Andrzejem ..., z Prezydentem Bronisławem Komorowskim, bądź Prezydentem Andrzejem Dudą. Dzisiaj można to wyraźnie powiedzieć, że na pewno z kimś, ale wszystkie kluby będą tam reprezentowane jak zwykle i od tej mojej pomyłki na pewno nie zależy wynik wyborów w drugiej turze wyborczej. Szanowni Państwo Radni, jeśli nie ma innych pytań albo zgłoszeń, to przystępujemy do ostatniego punktu.

Do punktu 23.

Zamknięcie obrad VIII sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Czesław Fiedorowicz: Szanowni Państwo, zamykam obrady 8 zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2014 – 2018. Dziękuję Radnym, zaproszonym gościom i wszystkim obecnym za udział w jej obradach.

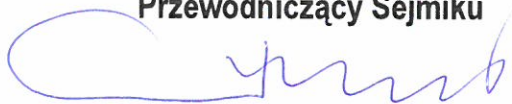
Protokół sporządzili:

Zbigniew Żbikowski

Ewa Bieniarz

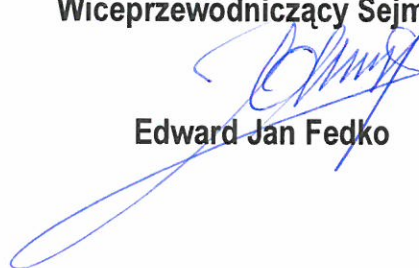
Obrady prowadził:

Przewodniczący Sejmiku



Czesław Fiedorowicz

Wiceprzewodniczący Sejmiku



Edward Jan Fedko